tygodnikciechanowski.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 31

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 31** (2430) **4 SIERPNIA 2026 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł W TYM 5% VAT

Zabójstwo w Nowym Mieście. 25-latek zatrzymany

48-latek zmarł wskutek obrażeń zadanych przez inną osobę. Podejrzanego zatrzymano na Śląsku. Grozi mu dożywocie.

Czytaj na str. 2

Śmiertelny wypadek przy wycince drzew



72-letni mieszkaniec Płońska został uderzony w głowę przez spadający odłamek drzewa. Zmarł w szpitalu.

Czytaj na str. 14

Ile zarabiają radni powiatu?

Pensje, diety, emerytury, oszczędności i nieruchomości. Sprawdziliśmy oświadczenia majątkowe,

Czytaj na str. 11

Przemoc za zamkniętymi drzwiami



Trzy policyjne interwencje, nakazy opuszczenia mieszkań i zakazy zbliżania się. W jednym przypadku sprawczyni złamała zakaz i stanęła przed sądem.

Czytaj na str. 6

Mariusz walczy o sprawność

Po tragicznym wypadku mieszkaniec Ciechanowa jest sparaliżowany i oddycha dzięki respiratorowi. NFZ nie sfinansuje rehabilitacji, dlatego rodzina prosi o pomoc.

Czytaj na str. 2

Więcej informacji z regionu szukaj na portalu: tygodnikciechanowski.pl

Zebrali już 5,5 tysiąca podpisów

Powiat mławski chce referendum!

Zwolennicy odwołania Rady Powiatu Mławskiego zebrali wymaganą liczbę podpisów, ale akcja trwa nadal — do 16 sierpnia. Potem podpisy zostaną zweryfikowane, a Komisarz Wyborczy zdecyduje, czy zarządzić referendum.



Czytaj na str. 13

Bunt mieszkańców wywołały dramatyczna sytuacja finansowa mławskiego szpitala oraz odwołanie jego dyrektora Piotra Parjaszewskiego. Inicjatorzy referendum zarzucają władzom powiatu utratę zaufania społecznego, brak dialogu, zaniedbania w ochronie zdrowia i nietransparentne gospodarowanie publicznymi pieniędzmi.

Zarząd Powiatu Mławskiego

Bunt w szkole w Czerwińsku



Rodzice, nauczyciele i uczniowie protestują przeciwko zmianie dyrektora. Część nauczycieli zapowiada odejście z pracy.

Czytaj na str. 8

Gloria Artis dla Ewy Stangrodzkiej-Kozłowskiej

Ciechanowska poetka, dziennikarka i regionalistka, nasza redakcyjna koleżanka, otrzymała Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis".



Czytaj na str. 10

Mira Zimińska na barykadach



Śpiewała powstańcom pod ostrzałem, pocieszała rannych i pomagała im przetrwać najcięższe chwile. Historia niezwykłej odwagi płockiej artystki.

Czytaj na str. 27

Islandia. Tam, gdzie ziemia wciąż płonie



W Grindaviku lawa zniszczyła domy i drogi, zmuszając mieszkańców do ucieczki. Dziś życie powoli wraca, ale pod ziemią magma nadal płynie.

Czytaj na str. 11

Romantyczne wieczory w Opinogórze

Trzy dni, znakomici soliści i muzyka wielkich kompozytorów. Od 7 do 9 sierpnia odbędzie się trzecia edycja festiwalu „MAZovia Romantica". Wstęp bezpłatny.

Czytaj na str. 10

Płock – zapomniana stolica Polski

Od piastowskiego grodu i siedziby książąt po historyczną stolicę Mazowsza. O mieście, które odegrało ważną rolę w dziejach Polski.

Czytaj na str. 4-5

ISSN 0239-6807

eprasa.pl 48c306ce22



Poszukiwania mężczyzny na Narwi

Służby ratownicze z Pułtuska wspierane przez Specjalistyczną Grupę Ratownictwa Wodno-Nurkowego z Makowa Mazowieckiego prowadzą szeroko zakrojone poszukiwania mężczyzny na rzece Narew.

Poszukiwany jest mężczyzna, który wszedł do wody i nie wypłynął. Mimo zaangażowania zaawansowanego sprzętu i płetwonurków, do zmroku nie udało się go odnaleźć.

Zgłoszenie i natychmiastowa mobilizacja służb

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w godzinach popołudniowych w Pułtusku na 62 kilometrze rzeki Narew. Zgłoszenie o zaginięciu mężczyzny Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Pułtusku otrzymała w niedzielę, 2 sierpnia o godz. 14.51.

Na miejsce zdarzenia natychmiast skierowano znaczne siły i środki w tym 2 zastępy JRG Pułtusk, 2 zastępy OSP Grabówiec i OSP Głodowo z łodziami oraz sonarem, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Pułtusku, które wspierało działania ratowniczo-poszukiwawcze za pomocą echosondy z funkcją radaru oraz Zespół Ratownictwa Medycznego i funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku. Działania pułtuskich służb wspierała Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wodno-Nurkowego z Makowa Mazowieckiego – odpowiedzialna za podwodne działania poszukiwawcze.

Przebieg i obszar akcji poszukiwawczej

Działania ratowników skoncentrowały się na odcinku Narwi od Mostu Obrońców Pułtuska w kierunku miejscowości Kacice. Po pierwszych dwóch godzinach intensywnych działań ratowniczych formalny nadzór nad akcją poszukiwawczą przejęła Komenda Powiatowa Policji w Pułtusku, przy ciągłym wsparciu strażaków i ratowników wodnych.

Strażacy, ratownicy i nurkowie łącząc siły przeczesywali rzekę za pomocą sonarów, echosond oraz bezpośrednio pod wodą.

Akcja na wodzie, w niedzielę, pierwszego dnia poszukiwań trwała nieprzerwanie do zachodu słońca. Mimo zaangażowania licznych służb oraz specjalistycznego sprzętu, mężczyzny nie odnaleziono.

BH

Młodemu mężczyźnie grozi dożywocie

Zebrany przez płońskich policjantów materiał dowodowy oraz wyniki sekcji zwłok 48-letniego mieszkańca Nowego Miasta, pozwolił ustalić okoliczności zdarzenia i wytypować podejrzewanego. Mężczyzna został zatrzymany na terenie powiatu cieszyńskiego (woj. śląskie). Grozi mu dożywocie.



25-latek został zatrzymany w Zebrzydowicach Śląskich

Informację o śmierci 48-letniego mieszkańca Nowego Miasta policjanci z płońskiej komendy otrzymali w niedzielę, 19 lipca, około godziny 8. Z ustaleń wynikało, że mężczyznę leżącego na podłodze w domu znalazł jego 25-letni współlokator, który wynajmował od niego pokój. Na miejsce skierowano służby ratunkowe. Pomimo podjętej reanimacji życia 48-latka nie udało się uratować.

- Okoliczności śmierci mężczyzny od początku wymagały dokładnego wyjaśnienia – informuje rzecznik prasowy płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek – Zmysłowska. - Lekarz stwierdzający zgon nie wykluczył wstępnie udziału osób trzecich, dlatego na miejsce skierowano grupę dochodzeniowo-śledczą oraz technika kryminalistyki i powiadomiono prokuratora. Prokurator wraz z funkcjonariuszami policji wykonali oględziny miejsca zdarzenia i zabezpieczyli liczne ślady kryminalistyczne. Rozpoczęto również przesłuchiwanie osób, które mogły mieć wiedzę na temat okoliczności zdarzenia.

Ciało 48-latka zostało zabezpieczone do sekcji zwłok, której wyniki miały pomóc w ustaleniu dokładnej przyczyny śmierci. Opinia z przeprowadzonych badań wykazała jednoznacznie, że do zgonu mężczyzny przyczyniła się inna osoba.

Równolegle z czynnościami procesowymi policjanci prowadzili działania operacyjne. Po przeanalizowaniu zgromadzonego materiału, w tym wyników sekcji zwłok, funkcjonariusze wytypowali 25-letniego mieszkańca Nowego Miasta jako osobę podejrzewaną o spowodowanie obrażeń, które doprowadziły do śmierci 48-latka. Policjanci natychmiast sprawdzili miejsce zamieszkania mężczyzny, jednak nie zastali go tam. Zebrane informacje wskazywały, że mężczyzna wyjechał na południe Polski.

Policjanci Wydziału Kryminalnego płońskiej komendy nawiązali współpracę z funkcjonariuszami Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, a następnie z policjantami Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. Dzięki wymianie informacji i dalszym ustaleniom operacyjnym funkcjonariusze ustalili miejsce, w którym może przebywać 25-latek.

W sobotę, 25 lipca, policjanci z Cieszyna namierzyli go na jednej z ulic w Zebrzydowicach Śląskich i zatrzymali. Mężczyzna został następnie przewieziony do Płońska, gdzie policjanci wykonali z nim dalsze czynności.

W poniedziałek, 27 lipca, 25-latek został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Płońsku.

- Na podstawie zgromadzonego przez policjantów materiału dowodowego oraz wyników sekcji zwłok prokurator przedstawił mu zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego następstwem była śmierć człowieka. Za czyn ten grozi mu kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności – dodaje rzecznik.

Na wniosek prokuratury, sąd zastosował wobec 25-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

KO

Zginęły trzy osoby – kierowca usłyszał zarzuty

Prokuratura Rejonowa w Przasnyszu przedstawiła zarzuty kierowcy Opla, który w lutym br. w Chylinach (gm. Szelków) spowodował tragiczny w skutkach wypadek. Śmierć poniosły trzy osoby.



Do tej tragedii doszło 2 lutego. 38-letni kierujący busem marki Opel, przeznaczonym do przewozu osób niepełnosprawnych, jadąc od Szelkowa w kierunku Makowa Mazowieckiego, na prostym odcinku drogi, najechał na tył zaparkowanej na jezdni z powodu awarii ciężarówki, a następnie odbił się od niej, zjechał do rowu i uderzył w drzewo z taką siłą, że tył auta został całkowicie zmiażdżony.

Bus przewoził pacjentów z powiatu makowskiego na dializy do szpitala w Makowie Mazowieckim. Troje z nich, dwie kobiety w wieku 40 i 65 lat, oraz 49-letni mężczyzna, zginęło na miejscu.

Kierowca busa trafił do szpitala.

W połowie lipca przasnyska prokuratura postawiła kierowcy busa, Robertowi F. zarzuty umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym i nieumyślnego spowodowania wypadku drogowego w ten sposób, że będąc po użyciu substancji psychotropowych, jechał z prędkością większą od prędkości dozwolonej w tym miejscu i na prostym odcinku drogi nie zareagował na obecność stojącego częściowo na powierzchni prawego pasa ruchu samochodu ciężarowego marki Volvo z naczepą, i nie podjął manewru ominięcia.

- Podejrzany nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył krótkie wyjaśnienia. Powiedział, że nie pamięta dokładnie przebiegu wypadku i poddał w wątpliwość prędkość kierowanego przez siebie pojazdu wskazaną w opinii biegłego – informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce, Elżbieta Łukasiewicz.

Wobec Roberta F. zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji oraz poręczenia majątkowego. Za zarzucany mu czyn grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Według informacji prokuratury, z badań fizykochemicznych krwi podejrzanego wynika, że w czasie wypadku Robert F. miał stężenie substancji psychotropowej w ilości odpowiadającej stężeniu alkoholu w ilości od 0,2 do 0,5 promila (stan po użyciu).

KO

Mariusz potrzebuje pomocy!

Mariusz Butryn, mieszkaniec Ciechanowa wskutek wypadku jest sparaliżowany czterokończynowo i oddycha za niego respirator. NFZ nie sfinansuje jego rehabilitacji.

Zbiórka na rehabilitację mieszkańca Ciechanowa jest prowadzona przez Fundację Mam Moc.

Mariusz, z wykształcenia lakiernik, przez wiele lat pracował w firmie produkcyjnej związanej z branżą beauty.



- Dzięki ciężkiej pracy, niezwykłej sumienności i pasji, krok po kroku piął się po szczeblach kariery, od pracownika produkcyjnego aż do stanowiska kierownika. O samochodach wie wszystko, a w domu i wśród znajomych jest prawdziwą „złotą rączką”. Nie było rzeczy, której by nie naprawił, ani problemu, którego by nie rozwiązał – przekazuje na stronie fundacji rodzina. - Od 17 lat tworzy ze swoją narzeczoną piękny, pełen miłości i poczucia bezpieczeństwa związek. Dla rodziny, przyjaciół i sąsiadów był opoką – zawsze życzliwy, wyrozumiały, gotowy do działania w środku nocy.

Dziś ten ciepły, niezwykle pomocny mężczyzna sam znalazł się w sytuacji, w której potrzebuje Naszego wsparcia.

Niestety, feralny dzień zmienił wszystko. W dzień zakończenia roku szkolnego doszło do tragedii. Skutki wypadku są dramatyczne: liczne złamania kręgosłupa i rozległe uszkodzenie rdzenia kręgowego.

Obecnie Mariusz przebywa na oddziale intensywnej terapii.

Jest sparaliżowany czterokończynowo i nie jest w stanie samodzielnie oddychać – za jego płuca pracuje respirator.

- To właśnie zależność od respiratora tworzy okrutny paradoks.

Mariusz nie kwalifikuje się do rehabilitacji w ramach NFZ, ponieważ system nie przewiduje rehabilitacji dla pacjentów podłączonych do aparatury podtrzymującej oddychanie. Czas ucieka nieubłaganie. Każdy dzień bez specjalistycznej stymulacji i ruchu zmniejsza jego szanse na jakąkolwiek sprawność. Jedyną nadzieją na to, by Mariusz mógł jeszcze kiedykolwiek poruszyć ręką, usiąść czy spędzić czas z narzeczoną poza szpitalną salą, jest natychmiastowe przeniesienie go do prywatnego ośrodka rehabilitacyjnego, przystosowanego do pracy z pacjentami pod respiratorem – informuje rodzina. - Mariusz przez całe swoje życie oddawał serce innym. Dzisiaj to My musimy zjednoczyć siły, by oddać mu choć cząstkę tego dobra. Nie przywrócimy mu zdrowia jednym kliknięciem, ale możemy dać mu szansę na walkę.

Link do zbiórki: https://www.mammoc.pl/mariusz-butryn

KO

eprasa.pl 48c306ce22

Miasto oddało do użytkowania zrewitalizowany zabytek przy ul. Nadrzecznej 17

Park Kultury Młyn i bar „Miło" otwarte

Wcześniej zaniedbany i popadający w ruinę zabytek w centrum Ciechanowa zupełnie odmienił swoje oblicze i już służy mieszkańcom. Miasto zmieniło go w funkcjonalny i atrakcyjny architektonicznie obiekt kultury. 29 lipca w jego uroczystym otwarciu uczestniczyli m.in. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Marta Cienkowska, Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, profesor Jerzy Bralczyk i Prezydent Miasta Ciechanów Krzysztof Kosiński.



Rewitalizacja i rozbudowa zabytkowego młyna przy ul. Nadrzecznej zajęły 3,5 roku. Była to jedna z największych miejskich inwestycji ostatnich lat w obszarze kultury.

Uroczyste otwarcie

29 lipca Park Kultury Młyn został otwarty dla mieszkańców oraz turystów. Jak podkreślił prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński podczas pierwszej uroczystości zorganizowanej w nowych wnętrzach:

„Rewitalizacja młyna to przykład, że dziedzictwo historyczne nie musi być zamknięte w przeszłości – może inspirować, integrować i dawać radość całej społeczności. Wcześniej to miejsce przez wiele lat było opuszczone, niszczało, czekało na drugie życie. Dziś – dzięki wysiłkowi inwestycyjnemu miasta oraz wsparciu funduszy unijnych i budżetu Mazowsza, młyn został zwrócony społeczeństwu: mieszkańcom, rodzinom, dzieciom, miłośnikom historii i kultury. Zapraszam Pastwa do korzystania z tego miejsca, do okrywania jego historii, do spotkań i wspólnych działań".

Wsparcie funduszy UE i samorządu Mazowsza

Znaczenie tej miejskiej inwestycji dla lokalnej społeczności, całego regionu, ale też polskiego państwa, podkreśliła obecność na inauguracji działalności instytucji Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Marty Cienkowskiej oraz Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika.

Szefowa resortu kultury Marta Cienkowska wskazała:

„Pochodzę z Ciechanowa. To tutaj dorastałam. Wiem, jak bardzo to miasto zmieniło się przez ostatnie lata i jak wiele dobrego wydarzyło się dzięki ludziom, którzy potrafili patrzeć dalej niż na jedną kadencję czy jeden budżet. Dlatego cieszę się, że właśnie tutaj otwieramy miejsce, które będzie służyło wszystkim – dzieciom, młodzieży, seniorom, lokalnym artystom, organizacjom społecznym i wszystkim mieszkańcom. Miejsce, do którego będzie się przychodziło nie dlatego, że trzeba. Ale dlatego, że będzie się chciało. Bo właśnie taka powinna być kultura. Otwarta. Bliska. Obecna w życiu codziennym".

Warto podkreślić, że idea rewitalizacji zabytku zyskała silne wsparcie zewnętrzne. Koszt całej inwestycji to 24,8 mln zł, a władze miasta pozyskały na ten cel łącznie 20,5 mln zł. Dofinansowania to: fundusze z Unii Europejskiej (13,5 mln zł na budowę i 3 mln zł na wyposażenie multimedialne) oraz dotacja Samorządu Województwa Mazowieckiego (4 mln zł).

Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik na otwarciu Parku Kultury Młyn powiedział:

„Ten projekt to coś więcej niż uratowanie pięknego zabytku – to stworzenie nowego impulsu do rozwoju kultury i turystyki całego Mazowsza. Współpraca samorządu miasta i województwa po raz kolejny zaowocowała nową jakością, która przyniesie korzyść mieszkańcom".

Kultura na najwyższym poziomie

Część oficjalną wydarzenia uświetnił wykład profesora Jerzego Bralczyka, który od 2023 r. jest Honorowym Obywatelem Miasta Ciechanów. Głos profesora pozostanie w Parku Kultury Młyn na stałe. Jerzy Bralczyk użyczył go na potrzeby organizacji wydarzeń w placówce. Goście wydarzeń kulturalnych usłyszą go wielokrotnie podczas koncertów i spotkań organizowanych przy ul. Nadrzecznej 17.





Dwa dni atrakcji dla mieszkańców i turystów

29 i 30 lipca w budynku młyna oraz na zielonym terenie przy Łydyni trwały atrakcje dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych. Najmłodszych zaproszono na warsztaty oraz przedstawienia teatralne pod chmurką. Z myślą o dorosłych przygotowano plenery malarskie oraz wydarzenia artystyczne.

Na parterze budynku odbył się pierwszy wernisaż. Joanna Gorgolewska otworzyła swoją wystawę poświęconą architekturze Ciechanowa. W nowo powstałej sali na piętrze dla mieszkańców wystąpił aktor Andrzej Grabowski, który zaprezentował autorski program „Zróbmy sobie uśmiech".

Bar „Miło" na tarasie z widokiem na zamek

Równolegle z otwarciem Parku Kultury Młyn swoją działalność zainaugurował bar letni. Jego atrakcją jest taras, z którego rozpościera się malowniczy widok na Zamek Książąt Mazowieckich i Łydynię. W pierwszych dniach działalności baru odbyły się w tam imprezy dla dzieci i muzyczne spotkania dla dorosłych.

Nowe murale z historią w tle

Niespodzianką dla mieszkańców, która pojawiła się w dniu otwarcia, były dwa nowe murale zdobiące przestrzeń publiczną. Znajdują się na zielonym terenie między młynem a rzeką Łydynią. Ich treść nawiązuje do dziejów miasta. Autorem jest Olaf Cirut – malarz, projektant, absolwent Wydziału Malarstwa ASP w Krakowie.

O rewitalizacji i rozbudowie zabytkowego młyna

Przemiana dawnego, zniszczonego magazynu zbożowego z początku XX wieku w wielofunkcyjne centrum kulturalno-społeczne to jeden z najważniejszych projektów rewitalizacyjnych miasta Ciechanów. Inwestycja trwała od końca 2022 roku do maja 2026 roku. Inicjatywę rewitalizacji i rozbudowy zabytku przedstawił pod koniec 2018 roku prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński.

Cenne walory zabytku zachowano, odnowiono ceglaną elewację i dach. Aby obiekt zyskał nowe funkcje, historyczny budynek połączono stalowym, przeszklonym łącznikiem z nowo wybudowaną częścią. Wykonawcą zadania była firma P.H.U PREMIUM Marcin Pijanowski. Miasto zagospodarowało też otoczenie młyna. To teren między ul. Nadrzeczną a rzeką Łydynią.

RM

eprasa.pl 48c306ce22

Płock – historyczna stolica Mazowsza

„Jest bowiem takie miasto nad Wisłą, szumem rzeki młodości mojej śpiewne; dla jednych w przeszłość wpisane, dla drugich w przyszłość. Ja do tych pierwszych się zaliczam”.

Tak pisał o swoim rodzinnym mieście Władysław Broniewski, urodzony w Płocku, w dorosłym życiu związany z Warszawą, który jak mało kto spośród twórców kultury polskiej minionego stulecia znał i rozumiał historyczną rolę Płocka, nie tylko w dziejach Mazowsza, ale również Polski.



Dokument lokacyjny Płocka (1237)

Początki Płocka w ziemi ukryte

Mimo wielu badań i publikacji na temat dziejów Płocka jego początki ciągle spowija nimb tajemnicy. Brak wiarygodnych źródeł pisanych powoduje, że najwięcej śladów najstarszej jego historii skrywa ziemia. Prowadzone od lat pięćdziesiątych badania archeologiczne skłaniają do wniosku, że początki Płocka, jednego z najważniejszych grodów piastowskich, były równoczesne z procesem włączania Mazowsza do państwa gnieźnieńskiego oraz początkiem chrystianizacji tej dzielnicy. W wyniku polityki pierwszych Piastów, pragnących zerwać z miejscową tradycją osadniczą i polityczną, stracił na znaczeniu dotychczasowy ośrodek władzy w tej części Mazowsza, którym był gród w Szeligach, leżący nad Słupianką. Wzrosła natomiast stołeczna rola Płocka, choć – jak wskazywał nieżyjący już profesor Andrzej Buko – droga do tej stołeczności wiodła przez przejęty przez Piastów, i znacznie starszy od Płocka, gród plemienny w Płońsku.



Widok dawnego Płocka (XIX wiek)



Sarkofag księcia Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego (katedra płocka)

Przełomowe dla dziejów Płocka okazały się wydarzenia z pierwszej i drugiej połowy XI wieku, związane z kryzysem politycznym monarchii piastowskiej, rządami samozwańczego księcia Miecława (1037-1047), a następnie odbudową państwa piastowskiego przez Kazimierza Odnowiciela, renowacją organizacji kościelnej w Polsce oraz powstaniem biskupstwa płockiego (1075). Wydarzenia te przyczyniły się do wzmocnienia roli Płocka, który od lat siedemdziesiątych XI wieku stał się jedną z najważniejszych stolic książęcych („sedes regni principales”) i zarazem jedną z najstarszych w Polsce stolic biskupich. Wszystkie te zmiany odcisnęły trwałe piętno na dziejach Płocka, a zwłaszcza Wzgórza Tumskiego, na którym w drugiej połowie X wieku wzniesiono gród, otoczony owalnym pierścieniem fortyfikacji, a najpóźniej przed połową XI wieku zagospodarowano jego wnętrze. To tu właśnie znajdowała się rezydencja książęca („palatium”), później również rezydencja biskupia („episcopium”) oraz budowle o charakterze sakralnym. Zwieńczeniem najstarszej historii piastowskiej Wzgórza Tumskiego była budowa romańskiej katedry, największej wówczas budowli sakralnej w Polsce, konsekrowanej przez biskupa płockiego Aleksandra z Malonne w 1144 r.

Już na przełomie XI i XII wieku na przylegającym do Wzgórza Tumskiego od strony północnej terenie zaczął się kształtować zalążek płockiego podgrodzia („suburbium”), które z czasem przekształciło się w miasto. Jego najważniejszą budowlą była kolegiata Najświętszej Marii Panny, ufundowana około połowy XII wieku przez Dobiechnę, wdowę po komesie Wojsławie z rodu Powałów. Na podgrodziu usytuowany był wczesnośredniowieczny targ, gdzie prowadzono intensywną wymianę towarowo-pieniężną, a także kwitło miejscowe rzemiosło. Tędy prowadził trakt z Wielkopolski, Kujaw i ziemi sieradzko-łęczyckiej do kraju Bałtów, Prusów i Jadźwingów, a także do grodów ruskich w Drohiczynie i Brześciu. Przez Płock przechodził ponadto stary szlak znad Bałtyku na Ruś Kijowską. Liczne znaleziska monet z krajów chrześcijańskiej Europy, a także obecność w obrębie osady przedlokacyjnej kupców pochodzenia niemieckiego i żydowskiego oraz tkaczy walońskich, którzy zapewne zajmowali się produkcją sukna, najlepiej świadczą o ówczesnej pozycji Płocka wśród innych grodów mazowieckich. Na płockim podgrodziu oraz nieopodal portu znajdowały się liczne taberny (karczmy), które stanowiły wówczas nie tylko miejsca warzenia piwa, sycenia miodu i produkcji wina, ale również centra handlowo-usługowe. Jednak to nie karczmy, a także wczesnośredniowieczny targ na podgrodziu wpływały na wzrost stołecznej roli Płocka. Ta nieprzerwanie związana była ze Wzgórzem Tumskim, zwanym w czasach staropolskich „Zamkiem”.

Zapomniana stolica Polski

Gniezno – Kraków – Warszawa. Tak zazwyczaj odpowiadają Polacy na pytanie o historyczne stolice dawnej Polski. Jednak coraz częściej można przeczytać w różnych publikacjach książkowych i prasowych oraz w mediach społecznościowych o czwartej, zapomnianej stolicy Polski, jaką był Płock. Co prawda dla przeciętnego mieszkańca Krakowa, Poznania, Wrocławia, Szczecina czy Lublina, a może nawet dla niejednego Warszawiaka, brzmi to nieco dziwnie, jednak dla wielu mieszkańców Mazowsza Północnego stwierdzenie to jest czymś normalnym i nawet budzi zdziwienie, że ktoś nie wie, gdzie spoczywa Władysław Herman czy Bolesław Krzywousty, nie mówiąc już o tym, gdzie znajduje się największa w Polsce nekropolia piastowska. No właśnie – gdzie? W katedrze wawelskiej, gnieźnieńskiej, warszawskiej, a może wrocławskiej? W żadnej z nich. Wbrew pozorom to nie Wawel, gdzie o miejsce wiecznego spoczynku stoczona została się już niejedna bitwa (wojna) polsko-polska, ale właśnie katedra na Wzgórzu Tumskim w Płocku w swoich kryptach i sarkofagach skrywa najwięcej piastowskich pochówków od XI do XV wieku. Jak do tego doszło?

Od rządów księcia Władysława Hermana, a także jego synów, Zbigniewa i Bolesława Krzywoustego, czyli w latach 1079-1138, Płock stał się faktycznie stolicą Polski. Tu właśnie najczęściej rezydował książę Władysław i jego dwór, kancelaria wystawiała i pieczętowała dokumenty książęce, tu przyjmowano obce poselstwa i tu również kształcono miejscowych duchownych oraz urzędników książęcych. Działająca na Wzgórzu Tumskim szkoła katedralna, o której istnieniu świadczą zapiski na marginesach Biblii Płockiej, datowane na 1148 r., stała się już w XII wieku ważnym centrum kultury średniowiecznej w tej części Polski i Europy, a liczne rękopisy gromadzone w skarbcu katedry oraz przepisywane w miejscowym skryptorium stały się zalążkami kultury łacińskiej na całym Mazowszu. Nawet w okresie, kiedy Płock przestał być stolicą kraju, ciągle pozostał on najważniejszym centrum kultury w tej części Polski i pod tym względem przetrwał nawet zmienne losy Mazowsza Płockiego, które ostatecznie w 1495 r. zostało przyłączone do Królestwa Polskiego.

Książęca stolica

Po śmierci Bolesława Krzywoustego (1138) Płock stał się stolicą książąt mazowieckich, którzy rządzili całym Mazowszem, bądź księstwem płockim, wraz z przyległymi do niego ziemiami. O roli tej dzielnicy oraz jej dalszym rozwoju decydowali kolejni władcy mazowieccy, o których już kiedyś pisałem. Ich poczet kończy książę Janusz II, którego śmierć w 1495 r. dała możliwość Janowi Olbrachtowi do trwałego włączenia Płocka do Korony.

Z historią książęcego Płocka związany był jego rozwój terytorialny, gospodarczy i kulturalny. Naturalną konsekwencją tego konsekwencją była lokacja miasta w 1237 r. Warto podkreślić, że Płock należy do jednych z najstarszych miast w Polsce, który swoją metryką miejską wyprzedza wiele liczących się ośrodków życia politycznego i religijnego – w tym Gniezno, Poznań i Kraków, a ponadto jest tylko o cztery lata młodszy od krzyżackiego Chełmna i Torunia, których lokacje dały początek dominującej później w tej części Europy wersji prawa miejskiego (tzw. prawa chełmińskiego). Co ważne, przywilej lokacyjny Płocka, do dziś zachowany w oryginale, nie opierał się na rozwiązaniach charakterystycznych dla prawa chełmińskiego, lecz stanowił dość oryginalną wersję prawa miejskiego na Mazowszu. Dodać bowiem trzeba, że wszystkie późniejsze miasta mazowieckie – również i Płock w odnowionym przywileju lokacyjnym z przełomu XIII i XIV wieku – swoją organizację miejską opierały właśnie na prawie chełmińskim.

Rozwój książęcego Płocka to również rozwój kultury i oświaty. W mieście poza szkołą katedralną powstała szkoła kolegiacka św. Michała, szkoła parafialna (miejska) przy farze św. Bartłomieja, a także szkoły klasztorne u dominikanów na Górkach oraz szkoła norbertanek. O ile studium dominikańskie było typową instytucją formacji intelektualnej zakonników, a o tyle szkoła norbertanek pełniła ważną rolę w edukacji dziewcząt, zwłaszcza mazowieckich szlachcianek, co uchwytne jest w źródłach już od końca epoki średniowiecza i w czasach nowożytnych. Działająca w mieście gmina żydowska, ciesząca się opieką miejscowych książąt, posiadała własną szkołę wyznaniową dla chłopców, o czym świadczą między innymi zapisy z najstarszej księgi ławniczej Płocka z przełomu XV i XVI wieku.

W skarbcu katedralnym w Płocku przechowywano drogocenne dzieła sztuki średniowiecznej, w tym srebrny kielich z patenę z XIII wieku, ufundowane przez księcia Konrada i jego żonę Agafię, a także pochodząca z fundacji Kazimierza Wielkiego herma św. Zugmunta, ozdobiona romańskim diademem książęcym oraz wiele innych cennych naczyń liturgicznych oraz iluminowanych ksiąg, w tym wspomniana „Biblia Płocka” z XII wieku, a także liczne kodeksy prawnicze i liturgiczne. W jednej z tych ksiąg, „Graduale płockim”, sporządzonym w latach sześćdziesiątych XIV wieku przez

Mazowsze. serce Polski
Publikacja sfinansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

eprasa.pl 48c306ce22

Świętosława z Wilkowa, zaginionym w czasie ostatniej wojny, zachował się najstarszy zapis polskiej pieśni wielkanocnej „Chrystus zmartwychwstał jest" oraz „Przez Twe święte zmartwychwstanie". Z kolei w rękopisie prawniczym, spisanym w Pradze w 1400 r. na zamówienie kanonika płockiego Jana z Łęgu, dopisano dwie polskie pieśni maryjne „Witaj ty królewno błogosławiona" oraz „Witaj miła święta z nieba". Natomiast w jednym z rękopisów prawniczych kanonika Mikołaj z Mirzyńca, znalazł się, pochodzący z 1463 r., zapis polskiej wersji „Rozmowy Mistrza Polikarpa ze śmiercią", a także spisana po polsku „Skarga umierającego", która zaczynała się od słów „Ach! Mój smętku, ma żałości!". Polskie nazwy miesięcy zapisane w średniowiecznym „Kalendarzu płockim" to kolejne ważne świadectwo kultury polskiego średniowiecze, właśnie z Płockiem związane.

Stolica województwa i miasto powiatowe

Po przyłączeniu Mazowsza Płockiego do Korony (1495) książęca stolica straciła swoją dawną pozycję. Od tej pory aż do rozbiorów w XVIII wieku Płock stał się stolicą województwa płockiego. Na jego czele stali wojewodowie płoccy mianowani przez króla dożywotnio, zajmujący pierwsze miejsce w hierarchii urzędniczej w województwie i zarazem zajmujący miejsce w Senacie. Pierwszym z nich był Ninogniew Kryski herbu Prawda, a ostatnim Ignacy Antoni Zboiński herbu Ogon. Wcielenie Płocka do Korony nie oznaczało zmierzchu jego świetności. Pod względem gospodarczym miasto zachowało swoją dawną pozycję, a nawet w połowie XVI wieku jeszcze bardziej się rozwinęło, po czym w XVII wieku nastąpił jego upadek gospodarczy. Trudno mówić natomiast o upadku Płocka jako centrum kultury, którą to rolę miasto pełniło przez wieki, i mimo chwilowych kryzysów, do dziś ją zachowało. Wystarczy wspomnieć o działającym do dziś Towarzystwie Naukowym Płockim, powołanym w 1820 r., cennych zbiorach Biblioteki Zielińskich, znajdujących się do czasów II wojny światowej w Płocku drogocennych zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Seminarium Duchownego, zbiorach Muzeum Mazowieckiego w Płocku, sięgającego swoimi początkami 1821 r., czy o Teatrze Dramatycznym im. Jerzego Szaniawskiego, nawiązującym do tradycji dawnego Teatru Miejskiego w Płocku, działającego od 1812 r., pierwszej tego rodzaju instytucji kultury na Mazowszu Północnym.

Dziś Płock to jedno z miast powiatowych województwa mazowieckiego. Krótki epizod w dwudziestowiecznej historii miasta, kiedy było ono znowu stolicą województwa (1975-1999), nie zmienia faktu, że należy on do najważniejszych miast w tej części Mazowsza. Coraz częściej przypomina się o jego dawnej pozycji, historycznej stolicy Mazowsza, poprzedzającej tę, jaką od epoki nowożytnej posiada stołeczna Warszawa. Jedynym co się nie zmieniło od XI wieku, to fakt, że Płock jest nieprzerwanie stolicą diecezji, jednego z pięciu najstarszych polskich biskupstw, choć w swojej historii mocno okrojonych terytorialnie (prawie 2/3 obszaru diecezji znalazło się poza jej pierwotnymi granicami). Również w tym wymiarze – religijnym – diecezja ta wraz z katedrą na Wzgórzu Tumskim stała się matką dla diecezji chełmińskiej (toruńskiej), łomżyńskiej oraz warszawsko-praskiej, które przez wieki czerpały z jej dziedzictwa kulturowego, którego centrum był Płock.

Ciechanów uczcił 82. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

Miasto zatrzymało się w Godzinę „W"

Mieszkańcy Ciechanowa wspólnie uczcili 82. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Główne uroczystości odbyły się 1 sierpnia o godz. 17.00 pod pomnikiem Powstańców Warszawskich, w Godzinę „W" na terenie miasta rozległy się syreny alarmowe, przypominające o bohaterskim zrywie z 1944 roku.

W obchodach uczestniczyli mieszkańcy, przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej – Obwód Ciechanów, samorządowcy oraz liczni zaproszeni goście. Uroczystość miała podniosły charakter, a wartę honorową przy pomniku pełnili żołnierze 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Do organizacji wydarzenia włączyli się również uczniowie klas o profilach wojskowych, harcerze, strażacy ochotnicy oraz orkiestra, którzy wspólnie zadbali o godną oprawę ceremonii. Hołd bohaterom Powstania Warszawskiego oddali także motocykliści oraz kibice, którzy uczcili pamięć poległych, odpalając race.

Podczas uroczystości przemówienie wygłosił prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński. W swoim wystąpieniu mówił o odwadze, poświęceniu i patriotyzmie powstańców, podkreślając, że ich ofiara pozostaje ważną lekcją dla kolejnych pokoleń. Szczególne miejsce w przemówieniu poświęcił historii 12-letniego powstańca Witolda Modelskiego – jednego z najmłodszych uczestników walk o Warszawę, który zginął w obronie stolicy. Przywołanie jego losów stało się symbolem poświęcenia najmłodszych Polaków w walce o wolność.

Po zakończeniu oficjalnych obchodów uczestnicy udali się do kościoła pw. św. Józefa, gdzie o godz. 18.00 odprawiona została msza święta w intencji powstańców.

Wieczorne uroczystości zwieńczył koncert w kościele farnym przy ul. Ściegiennego. O godz. 19.00 rozpoczęło się wyjątkowe wydarzenie muzyczne poświęcone ofiarom Powstania Warszawskiego. Publiczność wysłuchała „Requiem" Gabriela Fauré, które jednocześnie zainaugurowało III Międzynarodowy Festiwal Mazovia Romantica.

Na scenie wystąpili: aktorka Joanna Trzepiecińska, sopranistka Joanna Nawrot-Maciejowska, baryton Jan Żądło, Płocka Orkiestra Symfoniczna im. Witolda Lutosławskiego pod batutą Yaslava Shemeta oraz Chór Akademicki Uniwersytetu Warszawskiego przygotowany przez Irinę Bogdanovich.

Tegoroczne obchody pokazały, że pamięć o Powstaniu Warszawskim pozostaje żywa także poza stolicą. Liczna obecność mieszkańców, przedstawicieli różnych środowisk oraz młodzieży udowodniła, że wartości, o które walczyli powstańcy – wolność, odwaga i solidarność – wciąż są ważnym elementem lokalnej i narodowej tożsamości.

ND







Płońsk pamięta

W sobotę, 1 sierpnia o godz. 17 w całej Polsce zawyły syreny, by przypomnieć o wydarzeniach sprzed 82 lat. W Płońsku godzinę „W" poprzedziła inscenizacja zdobycia niemieckiego posterunku.

1 sierpnia 1944 roku o godzinie 17 w Warszawie do walki z niemieckim okupantem stanęli żołnierze Armii Krajowej oraz tysiące mieszkańców stolicy. Powstanie trwało 63 dni i stało się symbolem odwagi, poświęcenia i walki o wolność.

Obchody 82. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego w Płońsku rozpoczął przemarsz patroli powstańczych spod siedziby Jednostki Strzeleckiej 1006, a potem w płońskim rynku można było obejrzeć rekonstrukcję zdobycia niemieckiego posterunku przez powstańców.

Po inscenizacji przygotowanej przez płońskich Strzelców, uczestnicy przemaszerowali na plac przy Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Płońska, gdzie burmistrz Płońska Andrzej Pietrasik wygłosił okolicznościowe wystąpienie.

Uroczystość zakończyła godzina „W" i uruchomienie syren alarmowych.

KO

Płońskie obchody





Płońscy Strzelcy przygotowali inscenizację przedstawiającą zdobycie niemieckiego posterunku



Obchody zakończyły się na placu przed budynkiem płońskiego muzeum

eprasa.pl 48c306ce22

Kolejne przypadki przemocy domowej

W ostatnich dniach płońska policja odnotowała trzy interwencje dotyczące przemocy domowej. W jednym z przypadków sprawczyni już po kilku dniach złamała nałożone ograniczenia i w trybie przyspieszonym odpowiedziała przed sądem.

43-latka stosowała przemoc wobec matki

Pierwsza z interwencji dotyczyła 43-letniej mieszkanki Płońska, wobec której od dłuższego czasu prowadzona była procedura „Niebieskiej Karty". Kobieta stosowała przemoc fizyczną i psychiczną wobec swojej 78-letniej matki.

W piątek, 24 lipca, dzielnicowy, realizując obowiązki związane z prowadzoną procedurą oraz analizując zgromadzone informacje i wcześniejsze interwencje, stwierdził eskalację agresji ze strony 43-latki. Korzystając z przysługujących policji uprawnień, wydał wobec niej nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania oraz zakazy zbliżania się i kontaktowania z matką. Środki te obowiązują przez 14 dni.

Początkowo kobieta stosowała się do wydanych decyzji, ale w poniedziałek, 27 lipca około godziny 18, policjanci ponownie zostali wezwani do tego samego mieszkania.

- 43-latka, będąc pod wpływem alkoholu, naruszyła zakaz zbliżania się do matki, wyzywała ją i wszczęła kolejną awanturę – informuje rzecznik prasowy płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek – Zmysłowska. - Została zatrzymana i osadzona w policyjnej celi. Po wytrzeźwieniu doprowadzono ją do sądu, który w postępowaniu przyspieszonym uznał ją winną niestosowania się do wydanego przez policję zakazu i wymierzył karę grzywny w wysokości 1500 zł. 43-latka nadal ma obowiązek przestrzegania wydanych wobec niej nakazów i zakazów.



21-latek terroryzował rodzinę

Kolejna interwencja miała miejsce w poniedziałek, 27 lipca około godziny 14.00, na terenie gminy Czerwińsk nad Wisłą. Zgłoszenie dotyczyło agresywnego 21-latka, który wszczął awanturę domową. Policjanci ustalili, że od kilku miesięcy mężczyzna stosował przemoc psychiczną i fizyczną wobec członków swojej rodziny, przede wszystkim partnerki, a także matki i siostry. Wyzywał je, groził im, popychał i szarpał.

Mężczyzna został zatrzymany, a w rodzinie wdrożono procedurę „Niebieskiej Karty". Podczas przeszukania jego miejsca zamieszkania funkcjonariusze ujawnili metalowy sejf, w którym znajdowały się narkotyki, w sumie 27 gramów. Zabezpieczone środki zostaną poddane szczegółowym badaniom laboratoryjnym.

Mężczyzna usłyszał zarzuty znęcania się nad członkami rodziny oraz posiadania środków odurzających. Za przestępstwo znęcania grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności, natomiast za posiadanie narkotyków do 3 lat pozbawienia wolności. Po uzyskaniu wyników badań laboratoryjnych katalog zarzutów może zostać rozszerzony. Prokurator zadecydował o zastosowaniu wobec mężczyzny środka zapobiegawczego w postaci dozoru policji z obowiązkiem stawiennictwa trzy razy w tygodniu w Komendzie Powiatowej Policji w Płońsku oraz prokuratorskiego nakazu opuszczenia zajmowanego lokalu i zakazów kontaktowania się oraz zbliżania do pokrzywdzonych.

Tego samego dnia dzielnicowy także wdrożył wobec 21-latka procedurę nakazu opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych (w sumie siedmiu członków rodziny) oraz kontaktowania z nimi w jakiejkolwiek formie na okres 14 dni.

Znęcał się nad żoną

Trzeci przypadek dotyczył mieszkańca gminy Naruszewo. W niedzielę, 26 lipca po godzinie 17, policjanci interweniowali w związku z awanturą domową. Ustalili, że 55-latek, będąc pod wpływem alkoholu, stosował wobec swojej żony przemoc psychiczną i fizyczną, wyzywał ją oraz kierował wobec niej groźby.

W rodzinie również wdrożono procedurę „Niebieskiej Karty". Następnie dzielnicowy, po przeanalizowaniu zgromadzonych materiałów oraz wcześniejszych ustaleń, we wtorek, 28 lipca wydał wobec mężczyzny nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia oraz zakazy zbliżania się i kontaktowania z żoną. 55-latek opuścił miejsce zamieszkania i przez najbliższe 14 dni ma obowiązek stosować się do wydanych decyzji.

Policja przypomina

- Przypominamy, że wydany przez policję nakaz natychmiastowego opuszczenia mieszkania oraz zakazy zbliżania się i kontaktowania z osobą doznającą przemocy mają na celu zapewnienie jej natychmiastowej ochrony. W okresie ich obowiązywania policjanci regularnie kontrolują, czy sprawcy przestrzegają nałożonych obowiązków. Za niestosowanie się do wydanych nakazów i zakazów grozi kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny, a sprawa może zostać rozpoznana w postępowaniu przyspieszonym – dodaje nadkom. Kinga Drężek-Zmysłowska.

KO

Kasa dla mazowieckich gmin

Podpisano umowy na dofinansowanie inwestycji mazowieckich gmin. Unijne środki na przebudowę drogi otrzyma powiat ciechanowski, a wsparcie z budżetu województwa mazowieckiego wiele gmin regionu ciechanowskiego i powiatu przasnyskiego.

Unijne miliony na drogę

Ponad 20,6 mln zł unijnego wsparcia trafi do powiatu ciechanowskiego na rozbudowę drogi powiatowej nr 1217W na odcinku od ul. Leśnej w Ciechanowie do miejscowości Rutki-Marszewice. Chodzi o ponad 3,5km obejmujący miejscowości: Rutki-Marszewice, Gąski (ul. Partyzantów, ul. Olchowa), Śmiecin-Kolonie (ul. Słoneczna) i Śmiecin Stary. Remontowany odcinek łączy się z drogami gminnymi i ciechanowską pętlą (ul. Siewna i ul. Mieczysława Dziemieszkiewicza „Roja").

Dzięki inwestycji poprawi się dojazd do dzielnicy przemysłowej w Ciechanowie i zwiększy się bezpieczeństwo mieszkańców Rutek-Marszewic i osób podróżujących między Ciechanowem a Romanowem – zarówno kierowców, jak i pieszych czy rowerzystów. Koszt inwestycji to ponad 24 mln zł, z czego przeszło 20,6 mln zł pochodzi z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027.

4,5 mln zł na obiekty sportowe

Remont boisk sportowych, budowa basenów, kortów tenisowych, hal sportowych i sal gimnastycznych – to przykłady zadań, na jakie można otrzymać wsparcie z programu „Mazowsze dla sportu". Radni województwa zdecydowali, że w tym roku dofinansują w sumie aż 167 inwestycji, na co przeznaczą ponad 38 mln zł.

Z tej puli 4,5 mln zł trafi do beneficjentów z powiatów: ciechanowskiego, mławskiego, płońskiego, pułtuskiego, żuromińskiego i przasnyskiego.

Z naszego regionu wsparcie otrzymają: gmina Ojrzeń (budowa systemu zraszaczowego na terenie boiska w Ojrzeniu - 210 tys. zł), gmina Strzegowo (przebudowa boiska sportowego w miejscowości Mdzewko - 300 tys. zł), gmina Stupsk (remont boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej w Stupsku – 300 tys. zł), miasto Mława (zagospodarowanie terenu przy Zalewie Ruda na cele sportowo-rekreacyjne - 300 tys. zł), gmina Dzierzążnia (modernizacja boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej im. Wandy Chotomskiej w Nowych Kucicach - 300 tys. zł), gmina Naruszewo (budowa infrastruktury sportowo-rekreacyjnej w miejscowości Dłutowo - 145 tys. zł), gmina Załuski (budowa bezobsługowego parku linowego w Słotwinie – 225 tys. zł), powiat płoński (modernizacja i adaptacja pomieszczeń Zespołu Szkół w Raciążu na potrzeby sali fitness – 300 tys. zł), miasto Płońsk (utworzenie placu sportowego przy Szkole Podstawowej nr 3 w Płońsku - 300 tys. zł), gmina Joniec (podniesienie fragmentu piłkochwytu boiska wraz z wymianą bramek sportowych - 35 tys. zł), gmina Pułtusk (modernizacja węzła sanitarnego w pływalni miejskiej w Pułtusku - 130 tys. zł), gmina Lutocin (budowa boiska do piłki nożnej w miejscowości Lutocin - 300 tys. zł), powiat żuromiński (budowa całorocznego modułowego obiektu sportowego przy ZST-Z im. Jana Pawła II w Żurominie - 300 tys. zł), miasto i Gmina Lubowidz (modernizacja zaplecza sportowego przy Zespole Szkół w Zieluniu - 105 tys. zł), gmina i miasto Żuromin (remont sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 1 im. Stefana Żeromskiego w Żurominie - 150 tys. zł), gmina Kuczbork-Osada (budowa boiska do piłki nożnej w m. Gościszka - 150 tys. zł), gmina Jednorożec (przebudowa boiska sportowego w miejscowości Żelazna Rządowa - 300 tys. zł), gmina Chorzele (modernizacja boiska sportowego wraz z niezbędną infrastrukturą przy Publicznej Szkole Podstawowej w Zarębach- 300 tys. zł), gmina Krasne (modernizacja sali sportowej przy Publicznej Szkole Podstawowej w Zielonej- 150 tys. zł), gmina Przasnysz(budowa całorocznego obiektu sportowo-rekreacyjnego w miejscowości Leszno – 300 tys. zł).



FOT. UM. R. NADAJ

Powiat ciechanowski otrzyma duże wsparcie na przebudowę drogi.

Mazowsze dla zabytków

Pomoc z programu „Mazowsze dla zabytków" trafi do beneficjentów z powiatów: ciechanowskiego, pułtuskiego, mławskiego i płońskiego – to ponad 1 mln zł na renowację 11 zabytków.

Dofinansowanie w kwocie od 70 -130 tys. zł otrzymają: parafia w Lekowie (konserwacja polichromii ściennej), parafia w Gzach (remont dachu kościoła), parafia w Dzierzgowie (prace konserwatorskie elewacji wieży kościoła), parafia w Starej Wronie (remont dachu kościoła), miasto Mława (prace konserwatorskie i restauratorskie zabytkowego ratusza miejskiego w Mławie), parafia w Gołyminie Ośrodku (konserwacja i renowacja polichromowanego stropu oraz malowideł ściennych), parafia w Radzyminie (prace konserwatorskie przy zabytkowej drewnianej dzwonnicy przykościelnej), parafia w Wyszynach Kościelnych (remont ścian i elementów kościoła), Sanktuarium Diecezjalne w Ratowie (prace konserwatorskie przy ołtarzu bocznym pw. św. Franciszka), parafia w Nowym Guminie (remont fundamentów kościoła), parafia w Czerwińsku nad Wisłą (remont muru obwodowego wraz z drogą krzyżową i rekonstrukcją sgraffito).

Mazowsze dla orkiestr

Środki w ramach programu „Mazowsze dla orkiestr" otrzymało 6 jednostek OSP i stowarzyszeń z regionu ciechanowskiego i powiatu przasnyskiego. W powiecie przasnyskim są to: OSP w Bogatem (44 tys. zł), OSP w Zdziwóju Starym (43 tys. zł) i OSP w Węgrze (45 tys. zł) oraz Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Krzynowłoga Mała (44 tys. zł). W powiecie mławskim pieniądze na ten cel trafią do Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Społecznych Gminy Dzierzgowo „Arka" (44 tys. zł), a w powiecie pułtuskim – do OSP w Pułtusku (30 tys. zł).

Mazowsze dla GOZ

„Mazowsze dla gospodarki o obiegu zamkniętym" to nowy program, którego celem jest wsparcie gmin w zwiększaniu poziomu recyklingu. Mogą one otrzymać pieniądze m.in. na rozbudowę PSZOK-ów, zakup koszy do segregacji odpadów czy na realizację projektów proekologicznych.

Pieniądze na ten cel trafią do gmin: Ciechanów, Chorzele (pow. przasnyski) i Drobin (pow. płocki). Łącznie będzie to prawie 530 tys. zł.

Miasto Ciechanów otrzymało w ramach tego programu 120 tys. zł, a gmina Chorzele – 200 tys. zł na budowę wiat na terenie PSZOK w Chorzelach.

KO

eprasa.pl 48c306ce22

Odjazdowa Gmina 2026

Muzyka, emocje i rodzinna atmosfera

Koncerty gwiazd, tradycyjna rywalizacja sołectw, pokazy i dziesiątki atrakcji dla całych rodzin – tak wyglądała tegoroczna Odjazdowa Gmina 2026, która odbyła się w niedzielę, 26 lipca, w Świętym Miejscu w gminie Przasnysz. Wydarzenie po raz kolejny przyciągnęło tłumy gości, oferując bogaty program i wspólne świętowanie w letniej atmosferze.

Impreza rozpoczęła się od uroczystego wręczenia nagród dla najlepszych uczniów z terenu gminy. Był to jeden z pierwszych i ważniejszych punktów programu, podkreślający osiągnięcia młodych mieszkańców. Na scenie przez całe popołudnie prezentowali się lokalni artyści i zespoły. Wystąpiły Kluby Seniora Obrąb i Bogate, Koło Gospodyń Wiejskich z Dobrzankowa, a także Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP Stara Krępa wraz z mażoretkami z Bogatego. Publiczność chętnie reagowała na występy, nagradzając artystów gromkimi brawami. Nie zabrakło jednego z najbardziej wyczekiwanych punktów programu – Sołtysiady. Tradycyjna rywalizacja sołectw dostarczyła wielu emocji i była okazją do integracji mieszkańców oraz dobrej zabawy. Reprezentacje ośmiu sołectw: Bogate, Dobrzankowo, Grabowo, Leszno, Mchowo, Obrąb, Zakocie i Zawadki zmierzyły się w różnorodnych konkurencjach, w których liczyły się pomysłowość, sprawność, współpraca, poczucie humoru oraz wiedza. Zwycięzcą tegorocznej edycji zostało sołectwo Grabowo.

Wieczorem wystąpił zespół Tacy Sami, a gwiazdą imprezy był Afromental, który porwał publiczność energetycznym koncertem. Po muzycznych występach uczestnicy mogli podziwiać widowiskowy pokaz tańca z ogniem w wykonaniu grupy Mantra. Całość zwieńczyła zabawa taneczna z zespołem Midix, która trwała do późnych godzin wieczornych.

Organizatorzy zadbali również o liczne atrakcje towarzyszące. Najmłodsi mogli korzystać z dmuchańców i lunaparku, wziąć udział w Piana Party czy spotkać animatorów i żywe maskotki. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także pokazy zabytkowych samochodów. Dużą atrakcją dla fanów motoryzacji było stanowisko Cross Quad Off Road Squad VIKINGS Przasnysz. Nie zabrakło przejażdżek na kucykach oraz pokazu ratownictwa drogowego.

Na uczestników czekały również stoiska gastronomiczne, przygotowane m.in. przez Koła Gospodyń Wiejskich, a także oferta lokalnych wystawców i ogródek piwny.

Odjazdowa Gmina 2026 po raz kolejny udowodniła, że jest jedną z najważniejszych imprez plenerowych w regionie. Bogaty program, różnorodność atrakcji i bezpłatny wstęp sprawiły, że wydarzenie zgromadziło licznych uczestników i stworzyło wyjątkową, rodzinną atmosferę wspólnego świętowania.

ESKA



FOT. Z ŻYCIA GMINY PRZASNYSZ/FB

Orkiestra ze Starej Krępy



Uczestnicy Sołtysiady



Zabawa w najlepsze



Mażoretki z Bogatego

Ekstremalne zjawiska pogodowe w kontekście zmian klimatu

Przyczyny zmian klimatu

Zmiany klimatu to długotrwałe przekształcenia warunków panujących na Ziemi, dotyczące temperatury, opadów i obiegu wody. Klimat zmieniał się także w przeszłości z przyczyn naturalnych, jednak obecne szybkie ocieplenie jest przede wszystkim skutkiem działalności człowieka. Największe znaczenie ma spalanie węgla, ropy i gazu w energetyce, transporcie i przemyśle. Do atmosfery trafiają gazy cieplarniane, głównie dwutlenek węgla, które ograniczają oddawanie ciepła w przestrzeń kosmiczną.

Naturalny efekt cieplarniany jest niezbędny do życia, ponieważ utrzymuje temperaturę Ziemi na odpowiednim poziomie. Problem pojawia się wtedy, gdy wskutek emisji warstwa gazów cieplarnianych staje się bardziej „szczelna", a w systemie klimatycznym gromadzi się dodatkowa energia. Do ocieplenia przyczyniają się również rolnictwo, wylesianie zmniejszające pochłanianie dwutlenku węgla oraz nadmierna konsumpcja energii i surowców. Wzrost średniej temperatury wpływa na obieg wody i atmosferę, przez co wiele ekstremalnych zjawisk może występować częściej, trwać dłużej lub osiągać większą intensywność.

Ekstremalne zjawiska występujące w Polsce

W Polsce w ostatnich dekadach nasilają się fale upałów i rekordowo wysokie temperatury. Szczególnie groźne są w miastach, gdzie beton, asfalt i gęsta zabudowa wzmacniają efekt miejskiej wyspy ciepła. Upał zwiększa ryzyko odwodnienia, udaru i zaostrzenia chorób układu krążenia oraz oddechowego. Obciąża także energetykę, transport i ochronę zdrowia oraz obniża komfort pracy i nauki.

Ciepłym okresom często towarzyszą susze rolnicze, glebowe i hydrologiczne. Brak opadów oraz silne parowanie ograniczają wilgotność gleby, pogarszają warunki wzrostu roślin i mogą zmniejszać plony. Długotrwały niedobór wody prowadzi również do obniżania poziomu rzek, jezior i wód gruntowych. Utrudnia to zaopatrzenie w wodę, pogarsza warunki życia organizmów wodnych i osłabia ekosystemy.

Ocieplenie nie oznacza jednak zaniku intensywnych opadów. Cieplejsze powietrze może zawierać więcej pary wodnej, dlatego po okresie suszy zdarzają się gwałtowne ulewy. Gdy deszcz spada na przesuszoną glebę albo uszczelnione ulice i place, szybko spływa do kanalizacji i cieków, powodując podtopienia, powodzie i powodzie błyskawiczne. Skutkami są zalane domy i drogi, przerwy w komunikacji, uszkodzenia sieci energetycznych i wodociągowych oraz wysokie koszty napraw.



Do groźnych zjawisk należą także burze, wichury, gradobicia i lokalne trąby powietrzne. Mogą niszczyć dachy, linie energetyczne, lasy, sady i uprawy, a także zagrażać ludziom. Wysoka temperatura, susza i przesuszona roślinność zwiększają ryzyko pożarów lasów, łąk i terenów rolniczych. Szczególnie niekorzystne jest wysychanie torfowisk. Zdegradowane torfowisko traci zdolność magazynowania wody, staje się podatniejsze na pożar i może uwalniać wcześniej zgromadzony węgiel.

Nie każde pojedyncze zdarzenie można bezpośrednio przypisać zmianie klimatu, ponieważ pogoda podlega naturalnej zmienności. Badania pozwalają jednak oceniać, czy ocieplenie zwiększyło prawdopodobieństwo, czas trwania albo skalę danego ekstremum. W przypadku wielu fal upałów, susz i intensywnych opadów taki wpływ jest coraz wyraźniejszy.

Adaptacja do zmian klimatu i przeciwdziałanie ich skutkom

Odpowiedź na zmianę klimatu obejmuje mitygację i adaptację. Mitygacja oznacza ograniczanie przyczyn ocieplenia, przede wszystkim przez redukcję emisji gazów cieplarnianych. Służą temu rozwój odnawialnych źródeł energii, oszczędzanie energii, poprawa efektywności energetycznej, termomodernizacja budynków, czystszy transport i modernizacja przemysłu. Adaptacja polega natomiast na przygotowaniu społeczeństwa, gospodarki i przyrody na skutki, których nie da się uniknąć.

W Polsce ważne jest zwiększanie retencji wody: tworzenie zbiorników, ogrodów deszczowych, niecek chłonnych i powierzchni przepuszczalnych. Zielona i błękitna infrastruktura, czyli parki, drzewa, zielone dachy, mokradła, stawy i odtwarzane doliny rzeczne, chłodzi miasta, zatrzymuje opady i ogranicza podtopienia. Ochrona oraz odtwarzanie torfowisk pomagają zachować wodę i węgiel w ekosystemie. Miasta mogą lepiej chronić mieszkańców przed upałem przez zacienianie ulic, zwiększanie powierzchni zieleni i uwzględnianie przewietrzania w planowaniu przestrzennym. Istotne są też systemy ostrzegania, plany zarządzania kryzysowego, zabezpieczenie infrastruktury oraz edukacja klimatyczna, która ułatwia właściwe reagowanie.

W ramach Projektu Doradztwa Energetycznego można uzyskać pomoc doradców klimatyczno-energetycznych. Udzielają oni informacji o możliwych działaniach związanych między innymi z poprawą efektywności energetycznej, odnawialnymi źródłami energii, ograniczaniem emisji oraz adaptacją do zmian klimatu. Wsparcie obejmuje również dostępne możliwości finansowania inwestycji np. dla osób fizycznych czy JST.

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Projekt Doradztwa Energetycznego

Artykuł jest dofinansowany ze środków UE. Projekt Doradztwa Energetycznego finansowany jest w 100% z Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027. Realizowany jest we współpracy z 16 Partnerami (wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej), a jego głównym zadaniem jest promocja, doradztwo i podnoszenie świadomości oraz wiedzy mieszkańców, przedsiębiorców i władz lokalnych m.in. w zakresie działań na rzecz niskoemisyjnej gospodarki o obiegu zamkniętym, efektywności energetycznej i wykorzystania OZE. Ogólnopolski Projekt Doradztwa Energetycznego jest operacją o znaczeniu strategicznym, która wnosi znaczący wkład w osiąganie celów programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 i podlega szczególnym środkom dotyczącym monitorowania i komunikacji.

#MKiŚ#MFiPR#NFOŚiGW#WFOŚiGW#KomisjaEuropejska#KE#FunduszeEuropejskie#FunduszeEU#Autopromocja#EUREGIOPoland#ProjektDoradztwaEnergetycznego#PDE

eprasa.pl 48c306ce22

Szkolna społeczność protestuje

Nie chcą zmiany dyrektora

Rodzice, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół im. Królowej Jadwigi w Czerwińsku nad Wisłą protestują przeciwko zmianie dyrektora tej placówki. Chcą, by szkołą nadal zarządzała Renata Kozakiewicz, której kadencja właśnie się kończy. Od nowego roku szkolnego ma ją zastąpić Marzanna Szacherska, była dyrektor płońskiego ZS nr 1, a także Szkoły Podstawowej nr 4 w Płońsku.

Nierozstrzygnięty konkurs

Z uwagi na wygasającą kadencję dyrektora ZS w Czerwińsku zarząd powiatu ogłosił konkurs na to stanowisko. Wpłynęły dwie oferty, jedną z nich złożyła obecna dyrektor, Renata Kozakiewicz. Komisja konkursowa uznała, że obie kandydatury nie spełniają przesłanek formalnych, a zarząd powiatu rekomendował na to stanowisko Marzannę Szacherską, byłą dyrektor powiatowego ZS nr 1 w Płońsku, a ostatnio, do czasu odejścia na emeryturę - dyrektor płońskiej, miejskiej czwórki.

Decyzja zarządu została wysłana do kuratorium oświaty oraz do zaopiniowania przez radę pedagogiczną Zespołu Szkół w Czerwińsku, a przedstawiciele szkolnej społeczności rozpoczęli protest, domagając się pozostawienia na stanowisku obecnej dyrektor. W piątek, 24 lipca rodzice przyszli do starosty, a w poniedziałek, 27 lipca spotkali się w Czerwińsku z dziennikarzami.

Chcą odejść z pracy...

Niektórzy nauczyciele zapowiadają odejście z pracy w czerwińskiej szkole w związku z decyzją zarządu. Póki co, taką decyzję potwierdzają trzy osoby. Wśród nich nauczycielka języka polskiego, Wioletta Żurawska.

- Decyzja zarządu jest złą decyzją, szkoła nie może być upolityczniona, bo to wtedy to jest zła szkoła. My mamy tutaj dobrą szkołę i nie pozwolimy jej upolitycznić, ponieważ dobro dzieci jest najważniejsze i nasza współpraca między nauczycielami, rodzicami i dziećmi. Podjęłam decyzję, że odchodzę, ponieważ chcę zachować w pamięci dobrą szkołę i będę szukała innej pracy, ponieważ gdyby ta decyzja została utrzymana, nie chcę pracować w upolitycznionej szkole – mówi.

Z pracy w ZS w Czerwińsku rezygnuje również Piotr Ziemkiewicz, argumentując, że nie zgadza się z decyzją zarządu.

- Obawiamy się, że będą kolejne odejścia, bo o tym mówią nauczyciele w kuluarach. Jesteśmy bardzo związani z obecną panią dyrektor i nie wyobrażamy sobie pracy pod innym kierownictwem – mówi nauczyciel wychowania fizycznego, Mateusz Pałka i dodaje: - My już wypracowaliśmy sobie schematy funkcjonowania, jesteśmy małą szkołą i trzeba sobie zdawać sprawę, że musimy walczyć o uczniów. Gdy pani dyrektor zaczynała pracę, było około 100 uczniów, teraz mamy 300, więc liczby mówią same za siebie.

Iwona Szajewska, nauczycielka matematyki chemii i fizyki również rozważa odejście z Czerwińska i szuka nowej pracy.

Zdaniem rodziców...

Podczas poniedziałkowego spotkania wypowiadali się również rodzice uczniów. Twierdzą, że są zadowoleni z pracy obecnej dyrektor, a władze powiatu nie chcą przyjąć do wiadomości ich argumentów.



Rodzice, uczniowie i nauczyciele nie chcą zmiany dyrektora



- Decyzja o zmianie dyrekcji jest dla nas niezrozumiała i niepoparta żadnym zasadnymi argumentami – mówi Małgorzata Nużyńska-Chętnik. - Obawiamy się po prostu o przyszłość naszych dzieci, gdzie ich dobro jest dla nas wartością nadrzędną. Od zarządu powiatu oczekujemy ponownego przeanalizowania całej tej procedury i przedstawienia argumentów nam, jako rodzicom, że decyzja ta była właściwa.

Zdaniem Marka Koperskiego, obecna dyrektor jest specjalistą najwyższej klasy, co udowodniła przez 10 lat, rozwijając szkołę i cechując się bardzo dobrym podejściem do uczniów, rodziców, całej społeczności.

- Potwierdza to ocena – bardzo dobra, wystawiona przez starostwo – argumentuje. - Jestem rodzicem trojga dzieci, które uczęszczały do tej szkoły i szkoła się rozwija, ciągle są podejmowane nowe inicjatywy.

Zdaniem uczniów...

W poniedziałkowym spotkaniu uczestniczyli również uczniowie, którzy argumentowali, że nie chcą, by obecna dyrektor odeszła.

Jakub Gogacz podkreśla, że współpraca nauczycieli, uczniów i rodziców z obecną dyrekcją układała się wzorowo.

- Możemy poczuć się jak w domu, cieszymy się, że przychodzimy do szkoły. Pani dyrektor jest z nami, odpowiada na nasze potrzeby, a problemy rozwiązuje szybko i sprawiedliwie – mówił, dodając, iż uczniowie są zestresowani obecną sytuacją i chcą, by obecna dyrektor pozostała na stanowisku.

- Sytuacja jest dla nas bardzo niepokojąca. Pani dyrektor jest rodzicem całej szkoły, jest pomocna, do każdego ma indywidualne podejście – mówi Iga Wadecka.

Zdaniem radnej powiatowej...

Radna powiatu płońskiego Barbara Wdowiak mówi, że na forum rady powiatu będzie wracała do tego tematu, bowiem ma wątpliwości co do przeprowadzenia samego konkursu.

- Za panią dyrektor stoję murem. Wiem, że włożyła w to miejsce serce i nie można, tak sobie, jedną decyzją, niejasną dla mnie do końca, pozbawić młodzież, nauczycieli i rodziców dobrego lidera tej placówki – argumentuje.

Zdaniem dyrektora...

- Decyzję zarządu przyjęłam trochę ze zdziwieniem, ale i spokojem, dlatego, że działania, które się wcześniej toczyły w związku z moją osobą i konkursem na dyrektora nie napawały optymizmem – mówi dyrektor ZS w Czerwińsku, Renata Kozakiewicz. – Odnosząc się do konkursu na stanowisko dyrektora, można powiedzieć, że uniemożliwiono mi start, ze względu na to, że byłam w trakcie oceny pracy, a termin kontroli wypadał dzień przed terminem złożenia dokumentów oraz dzień po terminie.

Dyrektor twierdzi, że rozmawiała z zarządem, pytając, w czym jest problem i jakie są wobec niej zarzuty, i usłyszała odpowiedź, że chodzi o toczące się sprawy dotyczące Erasmusa.

- Kontrola jednostki finansującej projekt nie wykazała nieprawidłowości, a postępowanie w prokuraturze zostało umorzone – mówi dyrektor Kozakiewicz.

Starosta odpiera zarzuty

Zdaniem starosty Artura Adamskiego procedura w powyższej sprawie została przeprowadzona zgodnie z prawem i w trosce o dobro szkoły.

- Organ prowadzący ogłosił postępowanie konkursowe w stosownym czasie, według nas nawet troszeczkę za późno, w przyszłości mamy zamiar ogłaszać takie postępowania wcześniej, by mieć możliwość przeprowadzenia ponownej procedury – mówi starosta powiatu płońskiego, Artur Adamski. – Na konkurs wpłynęły 2 oferty. Komisja konkursowa, w ustawowym składzie, czyli przedstawiciele organu prowadzącego, kuratorium, związków zawodowych, rady pedagogicznej, dokonała oceny ofert. W obu ofertach były braki formalne i konkurs pozostał nierozstrzygnięty. Zarząd zatwierdził wyniki i dalsze postępowanie także było zgodne z przepisami, czyli wyznaczenie kandydata na dyrektora ZS w Czerwińsku. Tak zrobiliśmy, bacząc na wszelkie głosy, również te, które dochodziły do nas z rady pedagogicznej, ale przede wszystkim jako organ prowadzący, mający wiedzę na temat funkcjonowania szkoły, wyników kontroli, analiz, które prowadzimy. Zarząd powiatu kolegialnie zdecydował o wyznaczeniu innej osoby, niż aktualnie urzędujący dyrektor, mając ku temu przesłanki, o których mówiłem, a wynikające z dokumentacji i współpracy z organem. To jest koniec kadencji obecnego dyrektora, a nie odwołanie. To normalna procedura, która występuje w każdej szkole.

Jak mówi starosta, rekomendacja na stanowisko dyrektora Marzanny Szacherskiej, była zdaniem zarządu najlepszym z możliwych rozwiązań, dla dobra szkoły, uczniów i zachowania standardów, na jakie zarząd kładzie nacisk. Dodaje, że Marzanna Szacherska kierowała największą szkołą w powiecie - Zespołem Szkół nr 1, który jest prekursorem kierunków mundurowych.

Oświadczenie zarządu

Dodajmy, że po dzień po piątkowej wizycie rodziców w starostwie, zarząd powiatu (opublikował w powyższej sprawie oświadczenie. Czytamy w nim m.in. że zarząd docenia osiągnięcia szkoły oraz wkład obecnej dyrektor w rozwój placówki, ale dotychczasowe dokonania nie mogą stanowić jedynego kryterium przy podejmowaniu decyzji o powierzeniu stanowiska na kolejny okres, bowiem obowiązkiem organu prowadzącego jest ocena całokształtu funkcjonowania szkoły.

- „W toku dotychczasowej współpracy pojawiały się istotne wątpliwości dotyczące rzetelności i kompletności przekazywanych informacji, jakości oraz kompletności dokumentacji szkoły, a także przejrzystości procedur i procesów realizowanych w placówce. Okoliczności te miały znaczenie dla oceny dotychczasowego sposobu zarządzania szkołą oraz możliwości dalszej współpracy z organem prowadzącym. Po uwzględnieniu całokształtu funkcjonowania placówki, jej potrzeb, i kierunków przyszłego rozwoju Zarząd Powiatu uznał, że odpowiedzialność za dalsze kierowanie Zespołem Szkół w Czerwińsku nad Wisłą powinna zostać powierzona innej osobie” – czytamy w oświadczeniu.

KATARZYNA OLSZEWSKA

eprasa.pl 48c306ce22

Katarzyna Skrzynecka w Przasnyszu

Sala konferencyjna Starostwa Powiatowego w Przasnyszu wypełniła się we wtorkowy wieczór licznie przybyłymi mieszkańcami na spotkanie z Katarzyną Skrzynecką – jedną z najbardziej rozpoznawalnych polskich aktorek, piosenkarek i osobowości telewizyjnych. Wydarzenie, zorganizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Przasnyszu, przyciągnęło wielu miłośników jej twórczości.



FOT. BIBLIOTEKA W PRZASNYSZU/FB

Spotkanie poprowadził dziennikarz Marcin Michrowski, który w rozmowie z artystką poruszył wątki związane z jej karierą sceniczną, doświadczeniami zawodowymi oraz życiem prywatnym. Nie zabrakło licznych anegdot z planów filmowych i teatralnych.

Katarzyna Skrzynecka opowiadała o swojej drodze artystycznej, kulisach pracy aktora oraz pasjach, które towarzyszą jej od lat. Szczególne miejsce w rozmowie zajęła jej największa miłość – teatr. Artystka podkreślała, że to właśnie scena daje jej najwięcej satysfakcji i pozwala nawiązać wyjątkową relację z widzami. Z entuzjazmem dzieliła się wspomnieniami z prób i spektakli, pokazując, jak wiele niespodziewanych sytuacji może przynieść życie teatralne. Duże zainteresowanie wzbudziły także opowieści o kulisach programu „Taniec z Gwiazdami" – zarówno z perspektywy uczestniczki walczącej o Kryształową Kulę, jak i prowadzącej kolejne edycje. Telewizyjne wpadki, nieprzewidziane sytuacje na żywo oraz wydarzenia zza kulis wielokrotnie wywoływały salwy śmiechu na sali.

Publiczność chętnie angażowała się w rozmowę, zadając pytania i dzieląc się swoimi refleksjami. Z zainteresowaniem wysłuchano również historii o castingach i nieoczekiwanych propozycjach zawodowych. Był także czas na indywidualne rozmowy, wspólne zdjęcia oraz autografy. Dla wielu uczestników była to wyjątkowa okazja do bezpośredniego kontaktu z artystką. Spotkanie zostało sfinansowane przez Powiat Przasnyski.

ES

Dwa dni muzyki, kina i rodzinnej zabawy

„Letnie Granie" ponownie w Gołotczyźnie

Rodzinny Park Edukacji i Rozrywki w Gołotczyźnie ponownie wypełni się muzyką, filmem i atrakcjami dla całych rodzin. W dniach 7–8 sierpnia odbędzie się tam kolejna edycja plenerowej imprezy „Letnie Granie", organizowanej przez Powiatowe Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie.



Dwudniowy program rozpocznie się w piątek, 7 sierpnia, od otwartego seansu kina plenerowego. Uczestnicy będą mogli również spróbować swoich sił podczas karaoke.

Główna część imprezy odbędzie się w sobotę. Na scenie zaprezentują się lokalni artyści, a gwiazdami wieczoru będą **Wiktor Dyduła** oraz **Urszula**. Wydarzenie poprowadzi **Mateusz Szymkowiak**, dziennikarz i prezenter telewizyjny znany z prowadzenia licznych wydarzeń kulturalnych i rozrywkowych.

Organizatorzy przygotują także wiele propozycji dla najmłodszych. W programie znajdą się animacje, warsztaty kreatywne i dmuchańce. Działać będzie również strefa gastronomiczna. Sobotnią zabawę zakończy „Disco pod gwiazdami".

Impreza odbędzie się na terenie Rodzinnego Parku Edukacji i Rozrywki w Gołotczyźnie, który w ostatnich latach stał się jednym z ważniejszych miejsc rodzinnego wypoczynku i organizacji wydarzeń plenerowych w powiecie ciechanowskim.

Wstęp na wszystkie atrakcje będzie bezpłatny. Organizator zapewni również bezpłatną komunikację, która ułatwi mieszkańcom dojazd na teren imprezy oraz bezpieczny powrót po jej zakończeniu.

„Letnie Granie" ma łączyć rozrywkę z integracją mieszkańców oraz promocją walorów turystycznych i rekreacyjnych powiatu ciechanowskiego.

Patronem medialnym wydarzenia jest m.in. „Tygodnik Ciechanowski".

żet

W Dyskusyjnym Klubie Filmowym w Ciechanowie

Miłość w cieniu nadciągającej wojny

W 2026 roku przypada setna rocznica urodzin Andrzeja Wajdy – jednego z najwybitniejszych polskich reżyserów, współtwórcy polskiej szkoły filmowej i laureata honorowego Oscara za całokształt twórczości.

Wśród filmów przypominanych z tej okazji znajduje się **„Kronika wypadków miłosnych"** – niezwykle liryczna opowieść o pierwszej miłości i świecie, który za chwilę przestanie istnieć.

Film powstał na podstawie wydanej w 1974 roku powieści Tadeusza Konwickiego, który napisał również scenariusz. Akcja rozgrywa się wiosną i latem 1939 roku na Wileńszczyźnie. Młody Witek, przygotowujący się do matury, zakochuje się w Alinie, córce polskiego oficera. Ich uczucie rozwija się wśród letnich wypraw, spotkań, rodzinnych tajemnic i młodzieńczych marzeń. Bohaterowie nie zdają sobie jeszcze w pełni sprawy, że beztroski świat ich dzieciństwa zniknie wraz z wybuchem wojny.

W rolach Witka i Aliny wystąpili Piotr Wawrzyńczak i Paulina Młynarska. Na ekranie pojawiają się również m.in. Bernadetta Machała, Dariusz Dobkowski, Jarosław Gruda, Joanna Szczepkowska, Gabriela Kownacka, Tadeusz Łomnicki i Krystyna Zachwatowicz. Ważną, tajemniczą postać Nieznajomego zagrał sam



Paulina Młynarska i Piotr Wawrzyńczak, bohaterowie filmu

Tadeusz Konwicki. Można go odczytywać jako dorosłego Witka, który po wielu latach wraca pamięcią do utraconej młodości.

„Kronika wypadków miłosnych" nie jest zwykłym romansem. Od pierwszych scen nad bohaterami unosi się przeczucie katastrofy. Wiemy, czego oni jeszcze nie wiedzą: że lato 1939 roku będzie ostatnim latem pokoju, a wielonarodowa Wileńszczyzna, zamieszkana przez Polaków, Litwinów, Żydów, Białorusinów i Rosjan, wkrótce zostanie brutalnie rozbita przez historię.

Wajda chciał realizować zdjęcia w okolicach Wilna, lecz ówczesne władze nie wyraziły na to zgody. Filmową Wileńszczyznę trzeba było więc odtworzyć w wielu miejscach w Polsce, między innymi w Przemyślu, Kazimierzu Dolnym, Drohiczynie i okolicach Warszawy. Reżyser wspominał także, że wojsko odmówiło udziału w realizacji scen z 13. Pułkiem Ułanów Wileńskich. Pomogli natomiast miłośnicy koni, którzy zjechali z całego kraju, aby wystąpić w mundurach i pełnym rynsztunku.

Nastrojowe zdjęcia Edwarda Kłosińskiego ukazują świat skąpany w świetle kończącego się lata. Muzyka Wojciecha Kilara łączy liryczny temat miłosny z rytmem wojskowego marsza, przypominającym o nadciągającej wojnie. Sielanka stopniowo zamienia się w pożegnanie – nie tylko z młodością, lecz także z całą epoką.

Film został ukończony w 1985 roku, a na polskie ekrany wszedł 24 listopada 1986 roku. Otrzymał Złotą Taśmę, nagrodę polskich krytyków filmowych, oraz nagrodę jury Tarnowskiej Nagrody Filmowej. Do dziś pozostaje jednym z najbardziej osobistych, zmysłowych i nostalgicznych dzieł Andrzeja Wajdy.

Reżyser urodził się 6 marca 1926 roku w Suwałkach. „Kronika wypadków miłosnych", nakręcona czterdzieści lat temu, dobrze pokazuje mniej znane oblicze twórcy „Kanału", „Popiołu i diamentu" oraz „Człowieka z marmuru". Wajda nie opowiada tutaj o historii poprzez polityczne spory i wielkie narodowe wydarzenia. Pokazuje ją poprzez ludzi, którzy kochają, marzą i planują przyszłość, nie wiedząc jeszcze, że historia właśnie przygotowuje dla nich zupełnie inny scenariusz.

Film zobaczymy we wtorek, 11 sierpnia o godz. 18.00 w Dyskusyjnym Klubie Filmowym Kina Łydynia w Ciechanowie.

żet



Saki Kawashiro

Komitet pogrzebowy dań byłych chłopaków

Saki Kawashiro oparła powieść na własnym doświadczeniu. Pracując w księgarniokawiarni w Fukuoce, dopisała do menu „ulubione curry z kurczakiem i masłem mojego byłego chłopaka", dołączając krótką historię rozstania. Wpis stał się internetowym wiralem i zwrócił uwagę Toshikazu Kawaguchiego, autora bestsellerowej książki „Zanim wystygnie kawa". Tak narodziła się debiutancka powieść Kawashiro.

Wydawca reklamuje ją hasłem „prawdziwa historia, która poruszyła Japonię". To spora marketingowa przesada, ponieważ mamy do czynienia z fikcją literacką inspirowaną rzeczywistym epizodem z życia autorki, a nie z reportażem czy literaturą faktu. Warto to wyjaśnić, zanim czytelnik sięgnie po książkę z niewłaściwymi oczekiwaniami.



Bohaterka, Momoko, zostaje porzucona po czterech latach związku – bez ostrzeżenia i bez wyjaśnień. Po nocy spędzonej z butelką alkoholu trafia do tokijskiej kawiarni, gdzie zamiast pocieszenia prosi właściciela o coś znacznie bardziej niezwykłego: garnek, cebulę i pozwolenie na ugotowanie curry z kurczakiem, które przez lata przygotowywała dla swojego byłego partnera. Chce się upewnić, że naprawdę potrafi gotować, a cztery lata wspólnego życia nie były jednym wielkim oszustwem.

I tu ujawnia się największa siła tej książki: gotowanie staje się rytuałem żałoby i formą terapii, której nie da się kupić w żadnej aplikacji. Z tego pomysłu rodzi się „komitet pogrzebowy" – niekonwencjonalna grupa wsparcia, której uczestnicy zamiast płakać przy herbacie, przygotowują ulubione dania swoich byłych partnerów.

Każdy rozdział przynosi historię innej osoby, innej straty i innego smaku. Na końcu każdego zamieszczono przepis – jakby niewielki list pożegnalny, który można ugotować i zjeść. To rozwiązanie dobrze znane z japońskiej literatury kojącej, utrzymanej w podobnym klimacie jak książki wspomnianego Kawaguchiego. Kawashiro posługuje się nim jednak z wyczuciem: nie epatuje dramatem ani nie próbuje za wszelką cenę wyciskać z czytelnika łez. Złamane serca goją się tu cicho i powoli, a melancholia nigdy nie przeradza się w rozpacz.

Powieść nie jest dla każdego. Kto szuka fabularnego rozmachu, dramatycznych zwrotów akcji czy pogłębionej psychologii postaci, może odejść od tej lektury głodny. Kawashiro stawia bowiem przede wszystkim na atmosferę, a nie na wydarzenia. To książka przeznaczona do spokojnego, niespiesznego czytania, najlepiej z filiżanką herbaty pod ręką. Polskie tłumaczenie Joanny Kaniewskiej dobrze oddaje łagodny rytm narracji i nie razi zgrzytami, które czasami pojawiają się w przekładach literatury japońskiej.

To propozycja dla miłośników literatury kojącej, japońskiej prozy obyczajowej oraz czytelników wierzących, że jedzenie może pomagać w leczeniu emocjonalnych ran. Jeśli podobało się wam „Zanim wystygnie kawa", „Komitet pogrzebowy dań byłych chłopaków" będzie naturalnym kolejnym przystankiem – z tym zastrzeżeniem, że tutaj głównym bohaterem nie jest czas, lecz smak.

żet

eprasa.pl 48c306ce22

Artystka, która wybrała prawdę zamiast gwiazdorstwa

Odeszła Iga Cembrzyńska

Polskie kino, teatr i piosenka straciły jedną ze swoich najwybitniejszych i najbardziej charakterystycznych artystek.

W miniony czwartek (30 lipca br.) wieku 87 lat zmarła **Iga Cembrzyńska** – aktorka, piosenkarka, scenarzystka, producentka i reżyserka, której twórczość przez ponad sześć dekad pozostawała niepowtarzalna. Nie próbowała naśladować innych ani podążać za modą. Zawsze była sobą – odważną, inteligentną, pełną temperamentu i niezwykle autentyczną.

Była jedną z tych aktorek, których nie sposób pomylić z kimkolwiek innym. Charakterystyczny głos, przenikliwe spojrzenie, wyrazista uroda i ogromna charyzma sprawiały, że nawet epizodyczne role zapadały w pamięć. Potrafiła rozbawić do łez, by za chwilę wzruszyć subtelną, niemal niezauważalną zmianą tonu. W jej aktorstwie nie było fałszu ani efekciarstwa – była prawda, emocje i wielka kultura sceniczna.

Urodziła się 2 lipca 1939 roku w Radomiu. Zanim wybrała aktorstwo, studiowała filozofię na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Później ukończyła warszawską Państwową Wyższą Szkołę Teatralną i w 1962 roku rozpoczęła zawodową karierę. Występowała



FOT. EDWARD HARTWIG/NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

Iga Cembrzyńska jako Anna w spektaklu „Dla miłego grosza" w Teatrze Powszechnym w Warszawie, 1963 r.

na scenach warszawskich teatrów: Powszechnego, Komedii i Ateneum, szybko zdobywając uznanie krytyków i publiczności.

Ogromną popularność przyniosły jej role filmowe. Widzowie pamiętają ją z takich produkcji jak „Rękopis znaleziony w Saragossie", „Salto", „Hydrozagadka", „Siekierezada", „Dziewczęta z Nowolipek", „Rajska jabłoń", „Panna z mokrą głową" czy „Big Bang". Była aktorką, która nie bała się postaci niejednoznacznych, ekscentrycznych, czasem komicznych, a jednocześnie głęboko ludzkich.

Równolegle rozwijała karierę estradową. Jej piosenki przez lata gościły w radiu i telewizji, a utwory „W siną dal", czy „Intymny świat" stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych przebojów swojej epoki. Śpiewała z wdziękiem, lekkością i charakterystyczną dla siebie ironią, dzięki czemu zdobyła wierną publiczność również poza sceną teatralną i filmową.

Szczególne miejsce w jej życiu i twórczości zajmował **Andrzej Kondratiuk**. Tworzyli jedno z najbardziej niezwykłych małżeństw polskiego kina. Łączyło ich nie tylko uczucie, ale także wspólna artystyczna wrażliwość. Razem stworzyli filmy, które do dziś pozostają wyjątkowym zjawiskiem – kameralnym, poetyckim i bardzo osobistym.

Iga Cembrzyńska zagrała w najważniejszych dziełach reżysera, m.in. „Gwiezdnym pyle", „Wrzecionie czasu", „Barze Atlantic", „Słonecznym zegarze", „Czy jest tu panna na wydaniu?" oraz w poruszającym filmie „Jak pies z kotem". Były to obrazy pełne refleksji nad przemijaniem, miłością i codziennością. Nie potrzebowały wielkich budżetów ani



Przed rokiem podczas 86 urodzin (archiwum prywatne)

spektakularnych efektów. Ich siłą były emocje, szczerość i niezwykła prostota.

Dla mieszkańców północnego Mazowsza Iga Cembrzyńska pozostanie kimś znacznie więcej niż tylko znaną aktorką. Przez 36 lat razem z Andrzejem Kondratiukiem mieszkała w Gzowie w gminie Pokrzywnica, niedaleko Pułtuska. Ich dom, ukryty wśród pól i lasów, stał się miejscem twórczej pracy, ale również symbolem świadomego wyboru życia z dala od wielkomiejskiego zgiełku. To właśnie tutaj powstawały scenariusze i realizowano zdjęcia do kolejnych filmów, a okoliczny krajobraz wielokrotnie pojawiał się na ekranie. Wielu mieszkańców regionu spotykało ich na co dzień – w sklepie, na lokalnych drogach czy podczas spacerów. Byli życzliwymi sąsiadami, którzy nie budowali wokół siebie muru sławy. My również kilkakrotnie odwiedzaliśmy w Gzowie Igę Cembrzyńską i Andrzeja Kondratiuka.

Po śmierci Kondratiuka w 2016 roku aktorka pozostała wierna pamięci o swoim mężu. Wielokrotnie podkreślała, że był nie tylko jej życiowym partnerem, ale także najbliższym przyjacielem i współtwórcą wszystkiego, co w ich artystycznym życiu było najważniejsze. Do końca troszczyła się o zachowanie pamięci o jego filmach i wspólnym dorobku.

Publiczność kochała Igę Cembrzyńską również za jej sposób bycia. Nie kreowała wizerunku niedostępnej gwiazdy. W wywiadach mówiła szczerze, często z humorem i autoironią. Potrafiła opowiadać o sukcesach, ale również o samotności, przemijaniu i trudnych doświadczeniach. Dzięki temu widzowie mieli poczucie, że obcują z człowiekiem prawdziwym, a nie jedynie z wykreowaną postacią.

Jej odejście zamyka kolejny ważny rozdział historii polskiej kultury. Coraz mniej jest artystów, którzy współtworzyli złoty okres polskiego kina i teatru lat sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Iga Cembrzyńska należała do tego pokolenia – pokolenia twórców, dla których talent, rzetelność i uczciwość wobec widza były ważniejsze niż popularność.

Pozostawiła po sobie kilkadziesiąt znakomitych ról, niezapomniane piosenki oraz filmy, które stworzyła wspólnie z mężem. Pozostawiła także pamięć o niezwykłym domu w Gzowie – miejscu, gdzie sztuka spotykała się z codziennym życiem, a wielka aktorka stawała się po prostu sąsiadką.

Takie osoby nie odchodzą naprawdę. Pozostają na ekranie, w teatralnych archiwach, na płytach z piosenkami i przede wszystkim w pamięci widzów. A pamięć – jeśli jest szczera – potrafi być najtrwalszym z pomników.

MAREK ŻBIKOWSKI

Gloria Artis dla Ewy Stangrodzkiej-Kozłowskiej

29 lipca, podczas uroczystego otwarcia Parku Kultury „Młyn" w Ciechanowie, ministra kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska wręczyła Ewie Stangrodzkiej-Kozłowskiej Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis".



Ministra kultury i dziedzicta narodowego Marta Cienkowska ozdnacza Ewę Stangrodzką-Kozłowską Medalem Gloria Artis

Odznaczenie to minister kultury i dziedzictwa narodowego przyznaje osobom oraz instytucjom szczególnie zasłużonym dla twórczości artystycznej, działalności kulturalnej oraz ochrony kultury i dziedzictwa narodowego. Medal stanowi wyraz uznania dla wieloletniej działalności, dorobku oraz wkładu w rozwój i popularyzację kultury.

Wręczenie odznaczenia spotkało się z ciepłym przyjęciem uczestników uroczystości. Szczególną radość okazali obecni na wydarzeniu przedstawiciele środowiska dziennikarskiego, którzy nagrodzili laureatkę brawami i złożyli jej serdeczne gratulacje.

Ewa Stangrodzka-Kozłowska jest ciechanowianką, poetką i dziennikarką, naszą redakcyjną koleżanką. Jest również przewodniczką turystyczną po ziemi ciechanowskiej, Mazowszu, Warmii i Mazurach oraz regionie świętokrzyskim, pilotką wycieczek krajowych i zagranicznych z językiem niemieckim, a także instruktorką przewodnictwa.

Od wielu lat działa w zarządzie Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej. W 2007 roku zainicjowała powstanie Ciechanowskiego Oddziału Stowarzyszenia Autorów Polskich i została jego pierwszą prezeską.

Jest współautorką przewodnika po północnym Mazowszu „Są takie miejsca" oraz autorką trzech tomików poezji: „Kamień czasu", „Siedem łez" i „Kiedy zakwitną mandale". Jej wiersze ukazały się w kilkudziesięciu publikacjach, między innymi w Ciechanowskich Almanachach Poezji wydawanych przez Klub i Stowarzyszenie Pracy Twórczej w Ciechanowie, Działdowskich Almanachach Poezji, „Poezji Dzisiaj", Ciechanowskich Zeszytach Literackich wydawanych przez Związek Literatów na Mazowszu, Antologii Poezji Polskiej przygotowywanej przez Warszawski Oddział Stowarzyszenia Autorów Polskich, a także w wydawnictwach pokonkursowych.

Pod jej redakcją ukazało się kilka zbiorów poezji oraz autorskich tomików. Jest laureatką konkursów poetyckich, między innymi „O Laur Opina", Konkursu Poetyckiego im. Stanisława Nawrockiego w Płocku oraz konkursu „O Złote Pióro Papuszy" w Tarnowie. Zdobyła również statuetkę Złotego Klucza w konkursie „O Złoty Klucz Ciechanowskiego Ratusza".

Bierze udział w spotkaniach autorskich, prowadzi lekcje oraz spotkania regionalne w szkołach i muzeach. Współorganizuje i prowadzi Ciechanowskie Zaduszki Poetyckie, poświęcone ludziom kultury i pozostawionemu przez nich dziedzictwu. Zasiada także w jury konkursów poetyckich, recytatorskich i krajoznawczych.

Ewa Stangrodzka-Kozłowska została wcześniej uhonorowana odznaczeniami „Zasłużony dla Ciechanowa" i „Zasłużony dla Kultury Polskiej", Medalem im. Aleksandra Patkowskiego, przyznawanym za działalność na rzecz idei regionalizmu, odznaką „Zasłużony Przewodnik PTTK", nadawaną przez Zarząd Główny PTTK, oraz odznaką „Przyjaciel Dziecka", przyznawaną przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

W 2016 roku otrzymała Literacką Nagrodę im. Stefana Żeromskiego, a w 2019 roku Nagrodę im. Bolesława Prusa. Oba wyróżnienia przyznał Zarząd Główny Stowarzyszenia Autorów Polskich. W 2024 roku została uhonorowana dyplomem „Pro Mazovia", przyznawanym przez marszałka województwa mazowieckiego.

Redakcja „TC" składa Ewie Stangrodzkiej-Kozłowskiej serdeczne gratulacje oraz życzy kolejnych sukcesów zawodowych, twórczej energii i niegasnącej satysfakcji z działalności na rzecz lokalnej społeczności i kultury.

K.B.

Romantyczne wieczory w Opinogórze

W dniach 7–9 sierpnia 2026 roku Muzeum Romantyzmu w Opinogórze zaprasza na trzecią edycję Europejskich Dni Muzyki Romantyzmu „MAZovia Romantica".

Przez trzy kolejne wieczory publiczność usłyszy dzieła wybitnych kompozytorów w wykonaniu znanych solistów i orkiestry symfonicznej. Wszystkie koncerty rozpoczną się o godz. 19.00.

Festiwal zainauguruje **7 sierpnia** koncert symfoniczny „Romantica España". Na scenie wystąpią Krzysztof Meisinger, Iwona Wall, Joanna Nawrot-Maciejowska, Łukasz Klimczak i Piotr Maciejowski oraz Płocka Orkiestra Symfoniczna pod batutą Rafała Kłoczki.

Drugiego dnia, **8 sierpnia**, odbędzie się recital Andrzeja Filończyka, solisty występującego na scenie nowojorskiej Metropolitan Opera. Artyście przy fortepianie będzie towarzyszyła Katarzyna Filończyk.

Festiwal zakończy **9 sierpnia** recital chopinowski w wykonaniu Yehudy Prokopowicza.

Koncerty poprowadzą Conrado Moreno, Joanna Racewicz oraz Joanna Nawrot-Maciejowska. W programie znajdą się utwory m.in. Joaquína Rodrigo, Maurice'a Ravela, Georges'a Bizeta, Mieczysława Karłowicza, Stanisława Moniuszki, Fryderyka Chopina i Ferenca Liszta.

Wydarzenie zostało objęte honorowym patronatem marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika. Zadanie jest realizowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego, przyznanych w ramach dotacji celowej.

Wstęp na wszystkie koncerty jest bezpłatny. Wejściówki będzie można odbierać bezpośrednio przed



każdym wydarzeniem w Oranżerii Muzeum Romantyzmu – od godz. 18.00 w dniach 7, 8 i 9 sierpnia.

Dla osób, które nie znajdą miejsca w głównej sali, przygotowana zostanie dodatkowa przestrzeń za sceną. Ustawiony tam telebim umożliwi śledzenie przebiegu każdego z festiwalowych koncertów.

żet

eprasa.pl 48c306ce22

Islandia – życie w cieniu wulkanu

Krajobraz wzdłuż drogi prowadzącej z Reykjaviku do Grindaviku początkowo wydaje się być taki, jak na większości wyspy. Jednak w miarę zbliżania się do tej małej rybackiej miejscowości, widok za oknem zmienia się drastycznie – budzi niepokój i zadumę nad siłą i potęgą natury, która to pomalowała przestrzeń na czarno i sprawiła, że poczuć się można jak na innej planecie.

Gdy wysiadam z auta, moje stopy pierwszy raz w życiu dotykają niespotkanej dotąd materii – zastygłej lawy. Dookoła mnie tylko czerń. Stąpanie po lawie niewiele różni się od chodzenia po kamieniach, ale z tyłu głowy wciąż pojawia się myśl, że jeszcze niedawno teren pode mną miał temperaturę zgoła inną – ponad 1000 stopni Celsjusza.



Na polu zastygłej lawy w pobliżu Grindaviku. Jeszcze niedawno płynęła tędy rozgrzana do ponad 1000 stopni magma. Na pierwszym planie autorka artykułu

Czarna ziemia pod stopami

Islandia leży na Grzbiecie Śródatlantyckim, na granicy płyt tektonicznych, dlatego cały czas trzęsie tam ziemią i co chwilę dochodzi do erupcji. Zastygła lawa, którą dostrzec można na powierzchni, to lawa trzewiowa - mało lepka magma z dużą ilością gazów, która płynie powoli, pozwalając zastygać skorupie zewnętrznej w różne kształty. Z biegiem lat kruszy się i porasta roślinnością. Jednak pod spodem ruch ciągle trwa.

Wulkany to wrota do wnętrza Ziemi. Ich wybuchy przerażają i zachwycają jednocześnie, bo kryją w sobie złowrogie piękno. Wiele z nich może być nieprzewidywalnych i stanowić poważne zagrożenie.

Wulkan, który stał się atrakcją

Kiedy w marcu 2021 r. wulkan Fagradalsfjall obudził się po 6000 latach uśpienia, natychmiast wywołał niemałą sensację i stał się jednym z najpopularniejszych celów turystycznych Islandii. Wulkan ten należy do typu tarczowego – charakteryzuje się łagodnymi stokami i stosunkowo mniej gwałtownymi erupcjami. Wulkany tarczowe wytwarzają lawę, która porusza się wolno, dzięki temu lokalne władze mają więcej czasu na ewentualną ewakuację ludzi z zagrożonych obszarów. Fagradalsfjall – wyrzucał z siebie powoli poruszającą się lawę bazaltową, która nie stanowiła zagrożenia dla okolicy. Kiedy tylko okazało się, że wulkan ów jest stosunkowo łagodny, doszło do wzmożonego ruchu turystycznego. Ujrzenie na własne oczy erupcji było nie lada gratką zarówno dla mieszkańców jak i turystów. Władze szybko dostosowały się do tej sytuacji i w ciągu kilku dni wytyczone zostały szlaki oraz zorganizowano parking dla samochodów. Wulkan aktywnie wypluwał lawę przez kolejne pół roku. Szlaki się przesuwały, wytyczano nowe, zmieniano punkty widokowe. Tłumy turystów fotografowały to zjawisko na wszelkie możliwe sposoby, próbowano grillować kiełbaski, influencerzy przebierali swoje modelki w co rusz inne kreacje i co chwilę ktoś musiał salwować się ucieczką przed pojawiającym się nagle strumieniem lawy. Dziesiątki dronów spłonęło we wnętrzu krateru, bo każdy marzył o tym jedynym niepowtarzalnym ujęciu. Jedna z firm organizujących ceremonie ślubne na Islandii wprowadziła do oferty „miejsce na ślub pod aktywnym wulkanem". W tym czasie bardzo wzrosło zapotrzebowanie na loty nad wulkanem – na liście oczekujących było ponad 5 tysięcy osób, a czekało się około 6 tygodni. W kolejnym sezonie turystycznym doszło do kolejnej „turystycznej erupcji". Tym razem w sierpniu. I znów tłumy turystów wędrowały szlakami, by na własne oczy ujrzeć ów jedyny w swoim rodzaju spektakl.



Zdjęcie na plenerowej wystawie dokumentuje moment, gdy lawa wdarła się do Grindaviku, niszcząc zabudowania i odcinając kolejne części miasta

Gdy turystyczny spektakl zmienił się w dramat

Aż w 2023 roku zabawa się skończyła. 18 grudnia inny wulkan – Sundhnukagir – postanowił pogrozić palcem mieszkańcom małej rybackiej miejscowości Grindavik. I niestety na pogrożeniu palcem się nie skończyło. Erupcje poprzedzały liczne wstrząsy. Władze były przygotowane na to, co nieuchronnie miało nastąpić, więc zaczęto budować ogromne ziemne wały – zapory, które miały zmienić kierunek płynącej lawy i ochronić miasteczko, pobliską elektrownię oraz dobro narodowe Islandii czyli uzdrowisko geotermalne Blue Lagoon (Błękitna Laguna), które jest jedną z największych atrakcji turystycznych Islandii, przynoszącą ogromne zyski. Szczelina, która utworzyła się w wulkanie miała długość 4 km i wyrzucała w niebo ogromne strumienie roztopionych skał. Przestało to być wtedy wydarzeniem turystycznym, a stało się dramatem dla niemal ośmiotysięcznej społeczności Grindaviku. Musieli opuścić swoje domy, a przedsiębiorcy porzucić firmy, nie wiedząc na jak długo. Ewakuacja procenta populacji Islandii stała się dla rządu ogromnym wyzwaniem. Rynek mieszkaniowy na wyspie lodu i ognia jest mocno przerzedzony – mieszkań na wynajem jest bardzo mało, gdyż większość przeznaczana jest na hotele, hostele itp. Mieszkańcy miasteczka początkowo zatrzymywali się u rodziny i znajomych, w hotelach, domkach letniskowych. Rozproszeni zostali po całym kraju, a wielu z nich miało problem ze znalezieniem długoterminowego mieszkania. Z czasem władze Islandii uruchomiły program pomocowy dla ewakuowanych mieszkańców Grindaviku, który obejmował odkupienie nieruchomości przez specjalnie utworzoną spółkę za 95% ich wartości ubezpieczeniowej, natomiast tym, którzy nie zdecydowali się na sprzedaż domów, zamrożono kredyty. Ponadto poszkodowanym zagwarantowano lokale zastępcze, wypłacano tymczasowe wsparcie finansowe, dodatki mieszkaniowe i pomoc osobom w trudnej sytuacji. Po pierwszej grudniowej erupcji, mieszkańcom pozwolono na krótko wrócić do domów, by mogli wziąć swoje rzeczy oraz zwierzęta, których nie zdążyli zabrać podczas pospiesznej ewakuacji.



Jeden z domów uszkodzonych wskutek pęknięć ziemi i aktywności wulkanicznej. Pod budynkiem powstała głęboka wyrwa.

Lawa wdziera się do miasta

W połowie stycznia doszło do kolejnej erupcji. Niestety, jedna ze szczelin otworzyła się w miejscu, gdzie nie został poprowadzony mur obronny. Rzeka lawy wpłynęła do miasteczka, zalała dwa domy i popłynęła droga asfaltową. Świat i zrozpaczeni mieszkańcy oglądali całe to zjawisko na żywo w Internecie. Kolejna szczelina, mająca około 3 km długości, otworzyła się 8 lutego. Strumień lawy dotarł do drogi prowadzącej do Blue Lagoon i zniszczył wodociąg, który zaopatrywał w ogrzewanie połowę półwyspu oraz lotnisko w Keflaviku. Przez około 4 dni nie było dostaw ciepła, zanim udało się zbudować nowy rurociąg. Wypływ lawy nie spowodował szkód w miasteczku, elektrowni oraz Błękitnej Lagunie. Samo kąpielisko było już kilkakrotnie ewakuowane i zamykane, również 16 marca, kiedy doszło do kolejnego wybuchu. Lawa z ogromną szybkością wypływała podążając w dwóch kierunkach – zachodnim i południowym. Na szczęście nasypy, które cały czas były wznoszone, by ochronić infrastrukturę i zmienić kierunek śmiercionośnej lawy, spełniły swoje zadanie. Kolejna erupcja – w maju – była najpotężniejsza, wystrzeliwując lawę w powietrze na 50 metrów. Spowodowała przerwy w dostawie prądu w Grindaviku oraz spłynęła na drogi. W jednym miejscu nawet przedostała się przez bariery ochronne, ale została schłodzona wodą. Do erupcji dochodziło jeszcze w sierpniu, a ostatnia (jak dotąd, gdyż wulkan nie powiedział jeszcze ostatniego słowa) miała miejsce 20 listopada 2024 r. Lawa oszczędziła infrastrukturę Grindaviku, ale przepłynęła przez główną drogę do miasteczka oraz przez parking Blue Lagoon, jednak dzięki barierom ochronnym nie było zagrożenia dla spa ani pozostałej infrastruktury.



Fotografia prezentowana w centrum Grindaviku pokazuje mieszkańców, którzy po ewakuacji mogli wrócić tylko na krótko, by zabrać najpotrzebniejsze rzeczy

Wszystkie działania rządu i służb przeprowadzane były sprawnie i z zachowaniem bezpieczeństwa. Nikt z mieszkańców i przyjezdnych nie ucierpiał, obyło się bez ofiar śmiertelnych. Za jednym wyjątkiem. Podczas odbudowy drogi i wypełniania szczelin powstałych w wyniku trzęsień ziemi, do jednej z nich wpadł pracujący tam mężczyzna. Pomimo akcji ratunkowej, nie udało się go odnaleźć.

Życie wraca, magma wciąż płynie

Obecnie sytuacja w Grindaviku pomału się stabilizuje. Miasteczko jest odbudowywane, część mieszkańców zdecydowała się wrócić do swoich domów - tych, które nie uległy zniszczeniu. Firmy wznowiły działalność, a we wrześniu dzieci wrócą do szkół. Przejeżdżając przez miejscowość dostrzec można zniszczone domy, wyrwy w ziemi, ogrodzone miejsca, które wciąż stanowią niebezpieczeństwo. Życie krok po kroku wraca do normalności. Na trawnikach zieleni się trwa, kwitną kwiaty. Tylko w centrum, na placu rozstawiono ogromne fotografie pokazujące co się wydarzyło w tym małym mieście. Przebieg ewakuacji, walkę z żywiołem oraz sam żywioł i jego niszczycielskie skutki. A magma pod ziemią wciąż płynie…

Tekst i zdjęcia
AGNIESZKA MARUT

eprasa.pl 48c306ce22

POWIAT CIECHANOWSKI

W portfelu samorządowca

Od kilku tygodni zaglądamy do kieszeni polityków z naszego regionu oraz do portfeli samorządowców. Oto ile zarobili w zeszłym roku oraz jakie posiadają majątki członkowie zarządu i radni powiatu ciechanowskiego.

FOT. RK



Rada Powiatu Ciechanowskiego

Starostowie

Na początek starosta Jan Andrzej Kaluszkiewicz. Jego dochody z tytułu pełnionego stanowiska to nieco ponad 305 tys. zł. Do tego pobiera on emeryturę – ponad 78 tys. zł w roku 2025 plus emeryturę zagraniczną – niemal 8,5 tys. zł.

Deklarowane przez niego posiadane środki pieniężne to niemal 16 tys. zł i trochę ponad 5 euro. We współwłasności z dziećmi (udział ¾) posiada mieszkanie o wartości 360 tys. zł z wartym 30 tys. zł garażem oraz we współwłasności z rodzeństwem (udział 1/3) mieszkanie o wartości 160 tys. zł.

Starosta spłaca zaciągnięty wspólnie z córką kredyt hipoteczny na zakup mieszkania w kwocie ponad 450 tys. zł.

Wicestarosta Robert Morawski zadeklarował zróżnicowany portfel zasobów pieniężnych. Jego środki pieniężne to nieco ponad 100 tys. zł, a także 1,2 tys. dolarów, ponad 5,6 tys. franków szwajcarskich, ponad 2,3 tys. euro oraz… 200 dirhamów, czyli waluty Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Ponadto w trzech funduszach inwestycyjnych posiada ponad 75 tys., ponad 10 tys. (IKZE) i ponad 2 tys. zł. Wszystkie powyższe środki to wspólnota małżeńska.

Jako majątek odrębny otrzymał w spadku 1/6 udziału w domu o powierzchni 140 m2 i łącznej wartości 210 tys. zł i w tym samym udziale zabudowane i niezabudowane nieruchomości (o łącznych wartościach 100 tys. zł, 10 tys. zł, 350 zł i 12 tys. zł). Posiada także na własność warte 350 tys. zł mieszkanie.

Zarobki wicestarosty w starostwie wyniosły niemal 218 tys. zł.

Członkowie zarządu

Tadeusz Wieczorek, etatowy członek zarządu, zgromadził ponad 254 tys. zł oraz niespełna 1,9 tys. euro oszczędności we wspólnocie majątkowej. Wspólnie z żoną posiada mieszkanie o wartości 450 tys. zł oraz wart 45 tys. zł garaż i grunt pod zespół garaży w udziale 1/52.

Pobiera emeryturę wojskową – łącznie w zeszłym roku ponad 96,5 tys. zł. Jego dochód z tytułu wynagrodzenia na etacie (starostwo i 5 MBOT) to ponad 181,5 tys. zł. Radny zadeklarował także 350 zł z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich w urzędzie miejskim.

Waldemar Godlewski, członek zarządu powiatu, nie zadeklarował zgromadzonych zasobów pieniężnych. Jest jednak właścicielem 118-metrowego domu o wartości 450 tys. zł i niemal 6-hektarowej nieruchomości o wartości 60 tys. zł.

Jego dochód to głównie emerytura – ponad 126,5 tys. zł oraz niespełna 5,5 tys. zł wynagrodzenia z pracy na etacie. Posiada również zobowiązania w postaci pożyczki na montaż fotowoltaiki i zakup pompy ciepła w wysokości ponad 43 tys. zł.

Członek zarządu Mariusz Barański również nie deklarował środków pieniężnych. Ma za to 270-metrowy dom warty 1 mln zł, a także ponad 45-hektarowe gospodarstwo rolne, warte 3 mln zł, z którego osiągnął dochód w wysokości 60 tys. zł. We współwłasności posiada zabudowaną działkę rolną o wartości 100 tys. zł. Wśród składników swego mienia dodaje jeszcze m.in. maszyny rolnicze warte 50 i 90 tys. zł.

Radny pobiera wynagrodzenie z tytułu pracy w szkołach podstawowych. W szkole w Regiminie zarobił ponad 112 tys. zł, a w szkole w Zeńboku ponad 13 tys. zł. Do tego dochodzi dieta radnego – ponad 33 tys. zł. Nie jest jednak pozbawiony zobowiązań – 20 tys. zł na zakup samochodu oraz 60 tys. zł kredytu płynnościowego z dofinansowaniem ARiMR.

Przewodnicząca

Elżbieta Szymanik, przewodnicząca Rady Powiatu Ciechanowskiego, na koncie zgromadziła ok. 372 tys. zł, a do tego ok. 5,5 tys. dolarów i ok. 10,5 tys. euro. Są to środki będące współwłasnością małżeńską. Wspólnie z mężem posiada również ponad 330-metrowy dom o wartości ok. 850 tys. zł, mieszkanie o wartości 630 tys. zł., wartą 50 tys. zł działkę rekreacyjną, a także działkę zabudowaną o wartości 180 tys. zł.

Obok przychodów ze starostwa (ponad 33 tys. zł), jej zarobki to ponad 312 tys. zł w związku z zatrudnieniem w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych. Dodaje jeszcze 67,50 zł z tytułu praw autorskich. Radna posiada także zobowiązanie w wysokości ponad 90 tys. z tytułu leasingu konsumenckiego auta.

Radni

Oszczędności Anny Żebrowskiej to 10 tys. zł. W skład majątku będącego we wspólnocie małżeńskiej wchodzi 179-metrowy dom o wartości 350 tys. zł, 100-metrowy dom o wartości 75 tys. zł, dwa mieszkania o wartości 450 i 400 tys. zł, a także ponad 40-hektarowe gospodarstwo, z tytułu dzierżawy którego osiągnęła dochód w wysokości 73 tys. zł. Obok diety radnej (niemal 27 tys. zł) jej dochód to także umowa o pracę i ponad 152 tys. zł. Radna spłaca kredyt mieszkaniowy na niemal 230 tys. zł.

Anna Wiśniewska zgromadziła 125 tys. zł. Posiada 200-metrowy dom warty 310 tys. zł oraz działkę wartą 20 tys. zł z wartym 90 tys. zł budynkiem.Jako radna zarobiła niespełna 22 tys. zł, zaś z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy Ojrzeń ponad 163 tys. zł. Dodaje również umowę zlecenie na niemal 3 tys. zł.

Jolanta Szymańczyk nie deklaruje zasobów pieniężnych. Deklaruje za to mieszkania o wartości 450 tys. zł (kredyt hipoteczny) i o wartości 230 tys. zł. Jej umowa o pracę (COEK Studio) to ponad 126 tys. zł dochodu. Do tego dochodzi umowa zlecenie (niespełna 2 tys. zł), dieta (niespełna 23 tys. zł), oraz otrzymane darowizny (15 tys. zł). Zobowiązania to wspomniany kredyt hipoteczny – ponad 71 tys. zł).

Sławomir Rudnicki zgromadził 160 tys. zł i 3,5 tys. euro. Posiada ponad 183-metrowy dom o wartości 850 tys. zł we współwłasności, mieszkanie o wartości 450 tys. zł oraz wartą 30 tys. zł działkę rekreacyjną. Jego dochód to emerytura (niemal 68 tys. zł), dodatek sołecki (ponad 4,2 tys. zł), dieta (ponad 26 tys. zł), urząd gminy (ponad 3,2 tys. zł) oraz wynajem mieszkania (niemal 20 tys. zł)

Grzegorz Liszewski posiada zasoby pieniężne w kwocie niemal 94 tys. zł. Jako współwłaściciel posiada 90-metrowy dom warty 220 tys. zł, mieszkanie o wartości 340 tys. zł oraz las o wartości 13 tys. zł. Jego dochody to niemal 138 tys. zł (26 Wojskowy Oddział Gospodarczy), ponad 30 tys. zł (dieta) oraz niemal 3,8 tys. zł (Urząd Gminy Regimin).

Bogdan Kruszyński zgromadził niemal 119 tys. zł (wspólność majątkowa). Jego majątek do 160-metrowy dom o wartości 250 tys. zł na własność, mieszkanie o wartości 240 tys. zł we wspólnocie małżeńskiej oraz warta 30 tys. zł działka z garażem o wartości 30 tys. zł jako majątek osobisty. Jako pracownik Urzędu Gminy w Sońsku zarobił nieco ponad 109 tys. zł. Dieta radnego to ponad 30 tys. zł.

Beata Kurek zadeklarowała środki pieniężne w kwocie 34 tys. zł i nieco ponad 1 tys. euro. Wspólnie z mężem posiada 110-metrowy dom o wartości 605 tys. zł, a na własność mieszkanie warte 220 tys. zł i działkę o wartości 74 tys. zł. Z tytułu pracy na pół etatu w biurze poselskim (Jacka Ozdoby) jej dochód to ponad 67 tys. zł. Pozostałe zarobki to ponad 3,5 tys. zł z Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, ponad 29 tys. zł diety oraz ponad 3 tys. zł z wynajmu mieszkania. Jej zobowiązania to karta kredytowa z limitem 30 tys. zł i pożyczka na 26 tys. zł.

Elżbieta Kuminiarczyk deklaruje środki w wysokości 4 tys. zł, ponad 2 tys. dolarów i ponad 1 tys. euro oraz jednostki IKE i IKZE na kwotę ponad 193 tys. zł. Na własność posiada mieszkanie o wartości 730 tys. zł, a także mieszkania warte 650 i 550 tys. zł plus dwa miejsca w garażu podziemnym na kwotę 40 tys. zł każde. Z tytułu własnej działalności (niepubliczny zakład opieki zdrowotnej) osiągnęła dochód w wysokości ponad 780 tys. zł. Jako dochód wskazuje też dietę (ponad 28 tys. zł), PIT 37: umowy sponsoringowe (ponad 2 tys. zł) i PIT 38: dochód z kapitałów pieniężnych (ponad 900 zł). Spłaca kredyt hipoteczny na 500 tys. zł.

Janusz Kowalski wskazuje środki na kwotę 4 tys. zł, 164-metrowy dom o wartości 600 tys. zł we współwłasności oraz, także we współwłasności, gospodarstwo rolne, z którego dochód to 4 tys. zł. Z tytułu działalności ubezpieczeniowej oraz prowadzenia sklepu osiągnął dochód w wysokości ponad 5,7 tys. zł. Pozostałe jego dochody to dieta (ponad 28 tys. zł), zasiłek (niemal 16 tys. zł), emerytura (18 tys. zł), praca w DPS (niemal 24 tys. zł) oraz ponad 350 zł z Mazowieckiej Izby Rolniczej. Posiada kredyt na 40 tys. zł.

Barbara Kamińska, która w skład rady weszła za Mariusza Stawickiego, oszczędziła ponad 309 tys. zł i ponad 76 euro. We współwłasności małżeńskiej posiada mieszkanie warte 350 tys. zł i nieruchomość w spadku w udziale 8/56 o wartości 22,5 tys. zł. Jest dyrektorem szkoły. Jej dochód to ponad 148 tys. zł z umowy o pracę, ponad 1 tys. zł z umowy zlecenie oraz dieta radnej (ponad 600 zł).

Zbigniew Gutowski deklaruje ponad 378 tys. zł posiadanych środków pieniężnych i ponad 81 tys. zł (SP w Bądkowie i ZS CKR w Gołotczyźnie), dieta (niemal 34 tys. zł) i najem lokali (30 tys. zł).

Dagmara Cicholska zgromadziła ponad 34 tys. zł, fundusz dłużny na ponad 3,4 tys. zł i PPK na niemal 19 tys. zł oraz 300 euro. Posiada także obligacje państwowe warte 144 tys. zł, akcje spółek giełdowych za ponad 116 tys. zł oraz IKE/IKZE na ponad 42 tys. zł. We wspólnocie małżeńskiej ma mieszkanie warte 550 tys. zł, w spadku (udział 2/9) grunty zabudowane o łącznej wartości 300 tys. zł oraz warte 30 tys. zł miejsce parkingowe w garażu. Jej zarobki to umowa o pracę w T4B – ponad 80 tys. zł brutto, dieta – ponad 26 tys. zł i inne – ponad 13 tys. zł.

Cezary Chodkowski oszczędził prawie 242 tys. zł, niemal 19 tys. euro i 2 tys. dolarów. Posiada warte 150 tys. zł mieszkanie spółdzielcze, we współwłasności mieszkanie warte 350 tys. zł i na własność mieszkanie o wartości 130 tys. zł. Do tego miejsce w garażu warte 15 tys. zł. Jako dyrektor WORD zarobił ponad 192 tys. zł. Pozostałe dochody to zasiłek z ZUS (ponad 2 tys. zł, dochód z najmu (ponad 31 tys. zł) i dieta (ponad 23 tys. zł). Spłaca kredyt hipoteczny na 170 tys. zł, a jego zadłużenie na karcie kredytowej to ponad 13 tys. zł.

Wiesław Balcerzak posiada wspólnie z żoną ponad 47 tys. zł na koncie, 2 tys. w gotówce, 550 tys. w funduszach inwestycyjnych oraz 450 tys. zł na lokacie. Z żoną posiada także 180-metrowy dom o wartości 350 tys. zł, działkę wartą 45 tys. zł oraz ponad 9-hektarowe gospodarstwo rolne. Pobiera emeryturę – w 2025 r. ponad 104 tys. zł, do tego ponad 73 tys. zł z tytułu zatrudnienia oraz ponad 28 tys. zł diety.

Hanna Długołęcka, która mandat objęła za zmarłego Tomasza Grembowicza, nie deklaruje zgromadzonych środków. We wspólnocie małżeńskiej posiada 120-metrowy dom o wartości 500 tys. zł, warte 550 tys. zł mieszkanie (kredyt hipoteczny) oraz działkę o wartości 100 tys. zł. Jako nauczycielka zarobiła ponad 46 tys. zł (dane za rok 2026 do objęcia mandatu). Spłaca kredyt hipoteczny – niemal 96 tys. do spłaty, oraz pożyczkę – niemal 14 tys.zł.

RK

eprasa.pl 48c306ce22

POWIAT MŁAWSKI

Chcą odwołania rady powiatu

Będzie referendum?

Zwolennicy referendum w sprawie odwołania rady powiatu mławskiego zebrali już wymaganą liczbę 5,5 tys. podpisów koniecznych do rozpoczęcia procedury referendalnej.

Zbiórka podpisów nadal trwa (ustawowy jej termin upływa 16 sierpnia), po jej zakończeniu podpisy będą weryfikowane przez stosowne organy. Dopiero wówczas Komisarz Wyborczy będzie podejmował ewentualne decyzje w sprawie zarządzenia przeprowadzeniu referendum i wyznaczeniu terminu.

Sprawa ma związek z dramatyczną sytuacją finansową miejscowego szpitala i odwołaniem jego dyrektora Piotra Parjaszewskiego, o czym już informowaliśmy. W uzasadnieniu znalazły się m.in. zarzuty o naruszenie dyscypliny finansów publicznych — chodziło m.in. o udział karetek pogotowia w marszu zorganizowanym przez personel szpitala, który miał nagłośnić trudną sytuację finansową placówki.



Decyzja wywołała natychmiastową reakcję i sprzeciw pracowników szpitala, a 20 mieszkańców powiatu mławskiego rozpoczęło działania zmierzające do przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania rady powiatu przed końcem kadencji. Inicjatywę zgłoszono staroście mławskiemu i Komisarzowi Wyborczemu w Ciechanowie. Wśród zarzutów wobec władz powiatu znalazły się: całkowita utrata zaufania, brak dialogu społecznego, rażące zaniedbania w nadzorze nad ochroną zdrowia oraz brak transparentności w zarządzaniu środkami publicznymi.

W.D.

Święto Policji w Mławie

Awanse i odznaczenia

Mławscy policjanci uroczyście uczcili 107. rocznicę powstania Policji Państwowej oraz dwa okrągłe jubileusze 100-lecie sportu w Policji i 100. rocznicę utworzenia stanowiska dzielnicowego. W zbiórce, która odbyła się 24 lipca w auli im. kom. Apoloniusza Strzeleckiego oraz sierż. Bolesława Salomonika, uczestniczył insp. Jerzy Sztuc zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji zs. w Radomiu.

W uroczystości udział wzięli również parlamentarzyści, przedstawiciele władz samorządowych, instytucji i służb mundurowych, a także rodziny i bliscy policjantów oraz pracowników Policji. Na początku insp. Jerzy Sztuc wraz z Komendantem Powiatowym Policji w Mławie, mł. insp. Marcinem Ostrowskim, złożyli kwiaty pod tablicą pamiątkową poświęconą kom. Apoloniuszowi Strzeleckiemu – bohaterskiemu komendantowi mławskiej jednostki. Uczczono także minutą ciszy wszystkich poległych na służbie policjantów, którzy do końca wypełnili rotę ślubowania.

Komendant policji w Mławie, w swoim wystąpieniu podkreślił profesjonalizm i zaangażowanie funkcjonariuszy. Słowa uznania skierował również do pracowników cywilnych, bez których – jak zaznaczył – codzienne funkcjonowanie komendy byłoby niemożliwe. Szczególne podziękowania otrzymały także rodziny policjantów, za ich wyrozumiałość i wsparcie.

Na stopień podinspektora awansowany został I zastępca komendanta powiatowego w Mławie, nadkom. Robert Górczyński. Na wyższy stopień w tym roku awansowało 31 funkcjonariuszy mławskiej jednostki.

Uroczystość była także okazją do uhonorowania zasłużonych działaczy Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów. Medalem 35-lecia powstania NSZZ Policjantów odznaczonych zostało 12 funkcjonariuszy KPP. Odznaczenia wręczył mł. insp. Dariusz Brzezicki – Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów województwa mazowieckiego



FOT. KPP MŁAWA

Komendant mławski i insp. Jerzy Sztuc wręczają akty mianowania na wyższy stopień

w towarzystwie kom. Kamila Nowickiego – Przewodniczącego Zarządu Terenowego NSZZ Policjantów.

Wcześniej, podczas Mazowieckich Obchodów Święta Policji, które odbyły się 21 lipca w Żyrardowie, brązową odznaką Zasłużony Policjant został wyróżniony asp. szt. Mirosław Cieślak z mławskiej komendy oraz pracownik cywilny, Iwona Paprotna, brązową odznaką za długoletnią służbę. Ponadto mł. asp. Patryk Lisiecki – dzielnicowy, otrzymał okolicznościowe wyróżnienie dla dzielnicowych z okazji 100-lecia tej formacji.

Po odznaczeniach i awansach , insp. Jerzy Sztuc, podkreślił znaczenie ciągłego rozwoju i profesjonalizacji formacji. Podziękował funkcjonariuszom i pracownikom policji za codzienną służbę, zaangażowanie



Mł. insp. Marcin Ostrowski, komendant mławskiej policji

oraz lojalność. Zaznaczył również, że mławska jednostka należy do najlepiej ocenianych w garnizonie mazowieckim.

W uroczystości uczestniczyli: posłanki Anna Cicholska, Maria Koźlakiewicz, Krzysztof Bieńkowski oraz w imieniu posła Adama Krzemińskiego, Filip Kowalczyk. Wśród zaproszonych gości znaleźli się także przedstawiciele władz samorządowych - wicestarosta mławski, Tomasz Chodubski, zastępca burmistrza Mława, Marcin Burchacki oraz wójtowie gmin powiatu mławskiego.

- Zanim rozpoczęły się oficjalne obchody, Komendant Powiatowy Policji w Mławie mł. insp. Marcin Ostrowski oraz I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Mławie podins. Robert Górczyński odwiedzili grób oraz obelisk poświęcony kom. Apoloniuszowi Strzeleckiemu. Te miejsca pamięci mają szczególne znaczenie dla mławskiej jednostki. Pielęgnowanie tradycji i historii Policji łączy pokolenia – opiekę nad tymi miejscami sprawują nie tylko policjanci i pracownicy cywilni, ale również młodzież z klas mundurowych – informuje kom. Aneta Prusik z mławskiej komendy.

W.D.

70-lecie OSP KSRG Gradzanowo Włościańskie

Jubileusz strażackiej służby

W ostatnia sobotę lipca, Ochotnicza Straż Pożarna w Gradzanowie Włościańskim świętowała wyjątkowy jubileusz – 70-lecie działalności jednostki.

Uroczystość zgromadziła strażaków, mieszkańców, przedstawicieli władz parlamentarnych i samorządowych oraz zaproszonych gości, którzy wspólnie uczcili siedem dekad służby, tradycji i zaangażowania druhów na rzecz lokalnej społeczności.



FOT. OSP GRADZANOWO WŁOŚCIAŃSKIE

Prezes OSP, J. Laskowski, przy tablicach pamiątkowych



Pamiątkowe zdjęcie uczestników jubileuszu

Obchody rozpoczęły się zbiórką pocztów sztandarowych przy remizie OSP, po której odprawiona została msza święta polowa. Potem uroczystego otwarcia obchodów, złożenia meldunku dokonał prezes OSP Gradzanowo Włościańskie Jerzy Laskowski.

Władze powiatu mławskiego podczas jubileuszu reprezentował m. in. wicestarosta Tomasz Chodubski. Złożył serdeczne gratulacje z okazji pięknego jubileuszu 70-lecia jednostki. Przekazał również wyrazy uznania dla wszystkich druhen i druhów za ich wieloletnią, pełną poświęcenia służbę, dziękując za gotowość do niesienia pomocy mieszkańcom oraz pielęgnowanie strażackich tradycji.

Organizatorzy zadbali również o liczne atrakcje dla uczestników wydarzenia. Na gości czekała orkiestra dęta, poczęstunek oraz strefa dla najmłodszych z dmuchańcami, watą cukrową, popcornem, grillem i namiotami Kół Gospodyń Wiejskich. W ramach jubileuszowych obchodów odbyły się również zawody i konkursy dla dzieci, w tym tor z przeszkodami, quizy i zagadki, test celności strażackiej. Ważnym punktem programu było również wręczenie odznaczeń zasłużonym druhom oraz wystąpienia zaproszonych gości. Jubileusz zakończyły defilada pododdziałów i wpisy do księgi pamiątkowej.

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Gradzanowie Włościańskim została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego 1 października 2023 r. na podstawie decyzji Komendanta Głównego PSP. Obecnie w szeregach jednostki działa i służy 19 druhów. Średnio w ciągu roku jednostka uczestniczy w likwidacji 11 zdarzeń. Na wyposażeniu jednostki znajdują się dwa samochody pożarnicze: średni samochód ratowniczo – gaśniczy Mercedes 1224, rok produkcji 1994 oraz lekki samochód ratowniczo - gaśniczy Peugeot Boxer, rok produkcji 1995. Strażacy mają do dyspozycji specjalistyczny sprzęt m.in. agregat prądotwórczy przewoźny, 4 komplety aparatów powietrznych nadciśnieniowych, motopompę pływającą, motopompę szlamową, pilarki do drewna , betonu i stali oraz zestawem ratownictwa medycznego.

W.D.

Dotacja na infrastrukturę przy zalewie Ruda

Powstanie strefa sportowo-rekreacyjna

W ubiegły czwartek Mława zawarła umowę z samorządem województwa mazowieckiego w sprawie udzielenia pomocy finansowej na zagospodarowanie terenu przylegającego do zalewu Ruda. Wartość dotacji ma wynieść 300 tys. złotych.

Będzie to możliwe w ramach programu pn. Mazowiecki Instrument Wsparcia Infrastruktury Sportowej „Mazowsze dla sportu 2026", którego celem jest poprawa jakości życia mieszkańców Mazowsza w zakresie kultury fizycznej, sportu i rekreacji.



Wiceburmistrz Mariusz Szczechowicz i skarbnik Beata Karpińska podpisują umowę

Dzięki tej inwestycji pn. „Zagospodarowanie terenu przy Zalewie Ruda na cele sportowo - rekreacyjne" powstanie ogólnodostępna strefa sportowo-rekreacyjna o charakterze sprawnościowym wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Nowa infrastruktura pojawi się na terenie dzierżawionym przez miasto od gminy Lipowiec Kościelny. Po kolejnych uzgodnieniach i podpisaniu umowy z instytucją dotującą, wyłonieniu wykonawcy, zaplanowano termin zakończenia prac przewidziano na koniec br.

Całkowita wartość zadania została oszacowana na kwotę ok 514 tys. zł, resztę dołoży budżet miasta.

W.D.

eprasa.pl 48c306ce22

POWIAT PŁOŃSKI

Tragiczny wypadek przy wycince drzewa

W Kucharach Żydowskich w gm. Sochocin doszło do nieszczęśliwego wypadku podczas wycinki drzew. Rannego mężczyznę, którego reanimowano na miejscu zdarzenia, przewieziono do szpitala. Niestety, zmarł.



W środę, 29 lipca, po godzinie 9, służby otrzymały zgłoszenie o wypadku w Kucharach Żydowskich (gm. Sochocin). Do zdarzenia doszło podczas wycinki drzew na działce rekreacyjnej.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że 72-letni mieszkaniec Płońska, wykonując prace związane z wycinką drzew, został uderzony w głowę przez spadający odłamek drzewa - informuje rzecznik prasowy płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek-Zmysłowska.

Mężczyznę reanimowano na miejscu zdarzenia, nieprzytomny został zabrany do szpitala, gdzie niestety zmarł.

Okoliczności wypadku wyjaśnia policja.

KO

Ponad 33 lata pracy dla płońskiej kultury

W minionym tygodniu żegnano, odchodzącą na emeryturę po ponad 33 latach pracy zawodowej, wieloletnią dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Sienkiewicza w Płońsku, Bożenę Kaliściak.



Bożena Kaliściak odchodzi na emeryturę

Z płońską kulturą jest związana od 1993 roku - początkowo pracowała w strukturach Miejskiego Centrum Kultury, a 1 stycznia 2002 roku, gdy biblioteka ponownie stała się samodzielną instytucją, objęła stanowisko jej dyrektora, kierując placówką przez blisko ćwierć wieku.

W tym czasie biblioteka rozwijała się, podejmowała zadania biblioteki powiatowej, zdobywała regionalne i ogólnopolskie wyróżnienia, a w 2025 roku otrzymała prestiżową Nagrodę im. Kierbedziów – nazywaną bibliotekarskim Oscarem.

W środę, 29 lipca w siedzibie biblioteki odbyło się kameralne pożegnanie pani Bożeny. Wzięli w nim udział pracownicy placówki i władze miasta.

Obecnie pełniącą obowiązki dyrektora płońskiej biblioteki jest Anna Kępczyńska.

KO

Miliony na Płocką 19

Zabytkowy – jeden z najstarszych budynków w Płońsku zyska drugie życie. Miasto otrzyma ponad 7,3 mln zł unijnego dofinansowania na gruntowną rewitalizację obiektu.

Chodzi o dawny budynek poklasztorny karmelitów przy ul. Płockiej 19. Wartość całej inwestycji to ponad 8,6 mln zł, z czego aż ponad 80 proc. pokryje dotacja z Unii Europejskiej.



Poklasztorny budynek zostanie wyremontowany

W zrewitalizowanym budynku nadal będzie mieściła się filia Miejskiej Biblioteki Publicznej z czytelnią, całodobowy książkomat z wrzutnią, a także Zespół Obsługi Placówek Oświatowych.

Zakres prac obejmuje również zagospodarowanie terenu przy zabytkowym budynku.

- Nasz projekt otrzymał 83 w skali do 100 punktów, czyli został bardzo dobrze oceniony. Termin realizacji mamy do końca 2028 roku. To jest jeden z najstarszych budynków w Płońsku - wszystko będziemy robić pod ścisłym nadzorem konserwatorskim. Czeka nas długa i żmudna praca, ale jesteśmy szczęśliwi, że otrzymaliśmy dofinansowanie – podkreśla burmistrz Płońska, Andrzej Pietrasik.

KO

Na szczęście pomoc dotarła w porę

Dzięki sprawnemu przekazaniu informacji oraz szybkiej reakcji funkcjonariuszy, pomoc dotarła w porę do 49-letniego mieszkańca powiatu płońskiego, który znajdował się w kryzysie emocjonalnym. Mężczyzna został odnaleziony i objęty specjalistyczną opieką.



Mężczyznę odnaleziono w rejonie rzeki. Fot. ilustracyjna

W nocy z wtorku na środę (28 na 29 lipca), około godz. 2, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Płońsku za pośrednictwem Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości otrzymał informację przekazaną przez Centrum Wsparcia dla Osób w Stanie Kryzysu Psychicznego. Ze zgłoszenia wynikało, że z pomocy centrum skorzystał mieszkaniec powiatu płońskiego, którego wiadomości mogły wskazywać na realne zagrożenie dla jego życia i zdrowia.

Na podstawie przekazanych informacji policjanci szybko ustalili dane mężczyzny oraz miejsce jego zamieszkania. Funkcjonariusze pojechali pod wskazany adres, gdzie zastali członka jego rodziny. Z relacji wynikało, że 49-latek opuścił dom wieczorem z zamiarem odwiedzenia kolegi. Policjanci sprawdzili miejsca, w których mógł przebywać, a następnie rozpoczęli sprawdzanie okolic posesji i pobliskiego terenu.

W trakcie przeszukania rejonu rzeki, kilkaset metrów od miejsca zamieszkania, funkcjonariusze odnaleźli mężczyznę odpowiadającego przekazanemu rysopisowi. 49-latek potwierdził, że wcześniej kontaktował się z Centrum Wsparcia dla Osób w Stanie Kryzysu Psychicznego, szukając pomocy. Funkcjonariusze przekazali go pod specjalistyczną opiekę.

- Ta interwencja pokazuje, jak ważne jest reagowanie na sygnały świadczące o tym, że ktoś może potrzebować pomocy. Kryzys emocjonalny może dotknąć każdego, a osoby przeżywające trudności często dają otoczeniu mniej lub bardziej wyraźne sygnały. Nie warto ich bagatelizować – przekazuje rzecznik prasowy KPP w Płońsku, nadkom. Kinga Drężek – Zmysłowska.

Jeżeli zauważysz, że ktoś z Twoich bliskich lub znajomych zmaga się z kryzysem, porozmawiaj z nim i okaż wsparcie. Gdy istnieje zagrożenie dla życia lub zdrowia, nie zwlekaj z powiadomieniem służb, dzwoniąc pod numer alarmowy 112. Czasem jedna reakcja może sprawić, że potrzebująca osoba otrzyma pomoc we właściwym momencie.

KO

Wpadł po piwo i poszedł spać...

Zdobycz niewielka, ale konsekwencje mogą być poważne. 36-letni mieszkaniec Raciąża, który nocą włamał się do supermarketu i ukradł zgrzewkę piwa, został zatrzymany jeszcze tego samego dnia. Policjanci zastali go śpiącego w miejscu zamieszkania.



Wpadł na piwo

We wtorek, 28 lipca rano, dzielnicowy z Komisariatu Policji w Raciążu, obsługujący teren miasta, odebrał telefon od pracownicy jednego z supermarketów. Kobieta poinformowała, że analiza monitoringu wykazała, iż w nocy doszło do włamania do sklepu.

Policjanci w rozmowie ze zgłaszającą ustalili, że około godz. 1 w nocy uruchomił się alarm informujący o otwarciu drzwi magazynowych. Kobieta wraz z mężem przyjechała wówczas do sklepu, gdzie wspólnie z pracownikiem ochrony sprawdziła obiekt. Nie zauważyli jednak niczego niepokojącego.

Dopiero rano, około godz. 9, podczas przeglądania zapisu monitoringu, zauważyła, że nocą nieznany mężczyzna siłowo otworzył drzwi magazynowe, wszedł do środka, zabrał z regału zgrzewkę zawierającą 24 puszki piwa, a następnie opuścił sklep tą samą drogą.

- Dzielnicowi obejrzeli nagranie i niemal od razu rozpoznali sprawcę. Okazał się nim dobrze znany im 36-letni mieszkaniec Raciąża. O ustaleniach poinformowali dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Płońsku, a na miejsce skierowano grupę dochodzeniowo-śledczą do wykonania czynności procesowych – informuje rzecznik prasowy płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

Funkcjonariusze pojechali następnie do miejsca zamieszkania 36-latka. Mężczyzna spał w fotelu i znajdował się pod silnym działaniem alkoholu. Został zatrzymany, a następnie przewieziony do płońskiej komendy i osadzony w policyjnej celi. Badanie wykazało, że miał ponad 1,6 promila alkoholu w organizmie.

Po wytrzeźwieniu 36-latek usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem popełnionej w warunkach recydywy.

KO

eprasa.pl 48c306ce22

POWIAT PUŁTUSKI

Zabytkowy nagrobek trafił do renowacji

Rozpoczął się remont jednego z najcenniejszych i najstarszych obiektów na cmentarzu św. Krzyża w Pułtusku – nagrobka Piotra Alkantarego Sumińskiego (zm. 1840 r.) inspirowanego pomnikiem francuskiego poety Gabriéla-Marie-Jeana-Baptiste'a Legouvé. Zabytkowy pomnik trafił już do pracowni artysty kamieniarza.





To wyjątkowa w skali kraju realizacja inspirowana wzornikiem Josepha Marty'ego z 1839 roku. Nagrobek nawiązuje do tradycji egipsko-antycznej oraz wykorzystuje motywy wanitatywne, stanowiące symbolikę przemijania.

Jak informuje w mediach społecznościowych Pułtuskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, wzorem dla projektu był pomnik francuskiego poety Gabriéla-Marie-Jeana-Baptiste'a Legouvé (1767–1812), spoczywającego na paryskim cmentarzu Montmartre. Obiekt w Pułtusku to prawdopodobnie najstarsza w Polsce realizacja według tego wzornika i jedyna znana poza warszawskimi Powązkami.

Koszt restauracji to ponad 78 tys. zł. Prace zostały dofinansowane kwotą ponad 50 tys. zł przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwator Zabytków. Wykonawcą prac jest firma Grzegorza Świerczyńskiego.

bh

Od 3 sierpnia utrudnienia na DK61 w Łubienicy Superunkach

Generalny wykonawca obwodnicy Pułtuska w ciągu drogi krajowej nr 61 przystępuje do kolejnego etapu prac. Choć nowa trasa została już oddana do użytku, nie wszystkie roboty są zakończone.

Jak informuje Wydział Inwestycji Urzędu Miejskiego w Pułtusku, w poniedziałek, 3 sierpnia 2026 roku, od godz. 8.00 na odcinku DK61 w miejscowości Łubienica-Superunki zostanie wprowadzona czasowa organizacja ruchu. Kierowcy będą poruszać się tam wahadłowo.

Zmiany mają związek z wykonaniem docelowego połączenia nowej trasy z tzw. starodrożem, czyli dotychczasowym przebiegiem drogi krajowej nr 61.

Na odcinku objętym pracami mogą tworzyć się okresowe zatory, a czas przejazdu może się wydłużyć.

– Prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności, zwracanie uwagi na obowiązujące oznakowanie oraz stosowanie się do wprowadzonej organizacji ruchu – apeluje Urząd Miejski w Pułtusku.

BH

II Rodzinny Rajd Rowerowy w Pułtusku

Dwa kółka, uśmiechy i wspólna sprawa

Słoneczna pogoda, wyśmienite humory i całe rodziny na rowerach – tak w najprostszych słowach można podsumować II edycję Rodzinnego Rajdu Rowerowego.



Choć kapryśna aura zmusiła organizatorów do zmiany pierwotnego terminu, popołudnie 25 lipca pokazało, że na dobre wydarzenia warto czekać.

Wszystko zaczęło się na Przystani Miejskiej w Pułtusku, gdzie punktualnie stawiły się dziesiątki cyklistów w każdym wieku. Od maluchów w fotelikach rowerowych, przez młodzież, aż po dziadków. Pułtuszczanie udowodnili, że jazda na dwóch kółkach to absolutnie wielopokoleniowa pasja.





Pełna pozytywnej energii peletonowa kolumna ruszyła malowniczą trasą biegnącą ulicami Pułtuska, by następnie wygodną ścieżką rowerową dotrzeć do celu, którym była urokliwa polana Nadleśnictwa Pułtusk.

Piknik pełen atrakcji i ekologii

Meta rajdu była jednak dopiero początkiem drugiej części sobotniego święta. Na polanie na zmęczonych, ale uśmiechniętych uczestników czekał prawdziwy rodzinny piknik.

Dla każdego znalazło się coś dobrego: dla najmłodszych moc gier, zabaw, animacji oraz konkursów z nagrodami, dla poszukujących relaksu specjalnie przygotowana strefa odpoczynku na świeżym powietrzu. Nie mogło zabraknąć tradycyjnej integracji przy ognisku i pieczenia kiełbasek.

Impreza miała także swój wymiar edukacyjny i społeczny. Na specjalnych stoiskach w ramach programów „Mazowsze bez Smogu" oraz „Czyste Powietrze" mieszkańcy mogli dowiedzieć się, jak na co dzień dbać o jakość powietrza, którym oddychamy. Podczas wydarzenia prowadzona była również zbiórka charytatywna.

Razem dla zdrowia i środowiska

Sukces tegorocznej edycji to zasługa współpracy wielu podmiotów. Za organizacją rajdu stały spółki Eco Pułtusk Sp. z o.o. i Eco Pułtusk Plus Sp. z o.o. oraz Nadleśnictwo Pułtusk wraz z partnerami.

II Rodzinny Rajd Rowerowy po raz kolejny udowodnił, że pułtuszczanie chętnie wybierają aktywny wypoczynek. To nie tylko świetna okazja do spędzenia czasu z najbliższymi i integracji lokalnej społeczności, ale też doskonała okazja, aby przypomnieć o tym, jak ważna jest troska o nasze naturalne otoczenie.

BH

Nawet 2,5 tysiąca złotych grzywny

Pułtuski rowerzysta odpowie przed sądem

Nocna jazda na dwóch kółkach po alkoholu zakończyła się dla 41-latka interwencją policji i poważnymi konsekwencjami prawnymi.

29 lipca br. po godzinie 1:00 w nocy funkcjonariusze Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku zatrzymali do kontroli drogowej rowerzystę poruszającego się ul. Rybitew.

Jak informuje w oficjalnym komunikacie asp. Magdalena Bielińska z KPP w Pułtusku, podczas czynności mundurowi zbadali stan trzeźwości 41-letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego. Badanie alkomatem wykazało u niego blisko promil alkoholu w organizmie.

W związku z popełnionym wykroczeniem policjanci skierowali do sądu wniosek o ukaranie mężczyzny.

Policja przypomina, że prowadzenie roweru w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości jest wykroczeniem. Sprawcy grozi kara aresztu albo grzywna nie niższa niż 2 500 zł, a o jej ostatecznym wymiarze zadecyduje sąd.

Mundurowi nieustannie apelują do kierowców i rowerzystów o rozsądek: - Alkohol znacząco obniża koncentrację, wydłuża czas reakcji oraz zaburza ocenę sytuacji na drodze. Nietrzeźwy rowerzysta stwarza zagrożenie nie tylko dla siebie, ale również dla innych uczestników ruchu drogowego.

BH

Za nami plener malarski na pułtuskim Rynku

Sztuka i relaks w sercu miasta

W czwartkowe popołudnie, 30 lipca, przestrzeń przy miejskiej fontannie na pułtuskim Rynku zamieniła się w plenerową pracownię artystyczną.

Wszystko za sprawą pleneru malarskiego zorganizowanego przez Samorząd Gminy Pułtusk w ramach kampanii promocyjnej „Gmina Pułtusk – Warto Tu Być".



Wydarzenie przyciągnęło mieszkańców w każdym wieku. Zarówno tych, którzy stawiają w malarstwie pierwsze kroki, jak i osoby z doświadczeniem. Warsztaty poprowadziła uznana pułtuska malarka Bogusława Woźniak, która dzieliła się z uczestnikami praktycznymi wskazówkami, tajnikami technik malarskich oraz artystyczną pasją. Pod jej okiem powstały wyjątkowe, pełne barw prace.

Uczestników pleneru odwiedził I zastępca burmistrza Mateusz Miłoszewski. Podczas rozmów z mieszkańcami i prowadzącą pogratulował artystom zaangażowania oraz udanych dzieł.

Wydarzenie było doskonałą okazją nie tylko do rozwijania talentów, ale również do integracji i twórczego spędzenia letniego popołudnia na świeżym powietrzu.

BH

eprasa.pl 48c306ce22

POWIAT ŻUROMIŃSKI

Pożarnicza rywalizacja w Siemiątkowie

26 lipca na stadionie w Siemiątkowie odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. Rywalizowały ze sobą cztery jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych oraz dwie Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze.



Wydarzenie odbywa się co roku i można śmiało uznać je za gminną tradycję. Drużyny zmierzyły się w zawodach, testując swoją wytrzymałość, determinację oraz umiejętność współpracy. Wszyscy uczestnicy wykazali się odpowiednim przygotowaniem oraz zaangażowaniem, jednak ostateczna klasyfikacja wyników prezentuje się następująco:

I miejsce – OSP Siemiątkowo
II miejsce – OSP Krzeczanowo
III miejsce – OSP Łaszewo
IV miejsce – OSP Gradzanowo Kościelne

Wielkie gratulacje należą się również dwóm Młodzieżowym Drużynom Pożarniczym z Krzeczanowa: grupie „Ogniki", w której skład weszli starsi druhowie i druhny oraz grupie „Iskierki" zrzeszającej najmłodszych uczestników.

Za organizację wydarzenia poza Wójtem Gminy Siemiątkowo Ewą Naguszewską odpowiadały również: KGW „Na Straży Tradycji" w Krzeczanowie, KGW „Łaszewianki" w Łaszewie, KGW w Siemiątkowie, Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Siemiątkowie oraz KRUS Żuromin i Bank Spółdzielczy w Raciążu. Na uroczystości nie zabrakło zatem wszelakich stoisk, poczęstunku, a nawet atrakcji dla dzieci.

MK

Budżet obywatelski – wyniki głosowania

Znamy już wyniki głosowania na zadania zgłoszone w tym roku do budżetu obywatelskiego.

Głosy można było oddawać od 14 do 28 lipca w formie elektronicznej i papierowej. Zagłosowało 4003 osób. Pod względem liczby głosów zwyciężył projekt numer 2, czyli Relaks nad Wkrą – zagospodarowanie plaży w Brudnicach. Oto rezultaty:

Zadanie BO – 01 Strefa Relaksu Nad Stawem w Wiadrowie – 111
Zadanie BO – 02 Relaks Nad Wkrą – zagospodarowanie plaży w Brudnicach – 1139
Zadanie BO – 03 Ekologiczny parking przy ul. Malinowej w Żurominie – 485
Zadanie BO – 04 Rozbudowa skateparku przy Stadionie Miejskim w Żurominie poprzez montaż minirampy H120 wraz z działaniami edukacyjnymi promującymi aktywność fizyczną i bezpieczeństwo –216
Zadanie BO – 05 Pomoc dla psów i kotw z gminy Żuromin – 351
Zadanie BO – 06 Rozbudowa Placu Zabaw przy ul. Zielonej w Żurominie – 223
Zadanie BO – 07 Przystań przy Starym Młynie w Poniatowie – zielona przestrzeń spotkań, relaksu i integracji nad rzeką Wkrą – 640
Zadanie BO – 08 Wspólna sprawa, wspólny cel – aktywne i bezpieczne sołectwa! – 571
Zadanie BO – 09 Stadion Miejski w Żurominie – inwestycja w sport i estetykę – 267

MK

Sanniki dla seniorów!

Starostwo Powiatowe w Żurominie organizuje dla seniorów wyjazd edukacyjno-integracyjny.

Chętni seniorzy z Powiatu Żuromińskiego mogli zapisać się na wycieczkę do Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina w Sannikach. Do wyboru były trzy terminy wyjazdu: 19, 20 i 21 sierpnia. Zaplanowane aktywności to przede wszystkim zwiedzanie słynnego Pałacu w Sannikach i kompleksu parkowego, warsztaty edukacyjne oraz integracja. Wydarzenie przyciągnęło tylu chętnych, że lista zgłoszeń została już zamknięta.

MK

Dofinansowania dla gmin

W ostatnim czasie dwie gminy wchodzące w skład powiatu żuromińskiego – Gmina Lutocin oraz Gmina Żuromin otrzymały ważne dofinansowania na rozwój.



Gmina Lutocin otrzymała 300 tys. złotych dofinansowania w ramach programu „Mazowsze dla sportu" z budżetu Samorządu Województwa Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Środki te posłużą budowie boiska do piłki nożnej w miejscowości Lutocin i tym samym inicjatywa zmobilizuje do aktywnego spędzania czasu.

Gmina Żuromin natomiast, pozyskała 150 tys. złotych dofinansowania w ramach tego samego programu na remont małej sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 1 w Żurominie. Tego typu projekty są ważne, gdyż poprawiają komfort i bezpieczeństwo osób uprawiających sport.

MK

Rodzinne Zawody Wędkarskie

25 lipca w Straszewach odbyły się integracyjne zawody wędkarskie. Uczestniczyć mogły całe rodziny, a samo wydarzenie było idealną opcją do spędzenia sobotniego popołudnia.



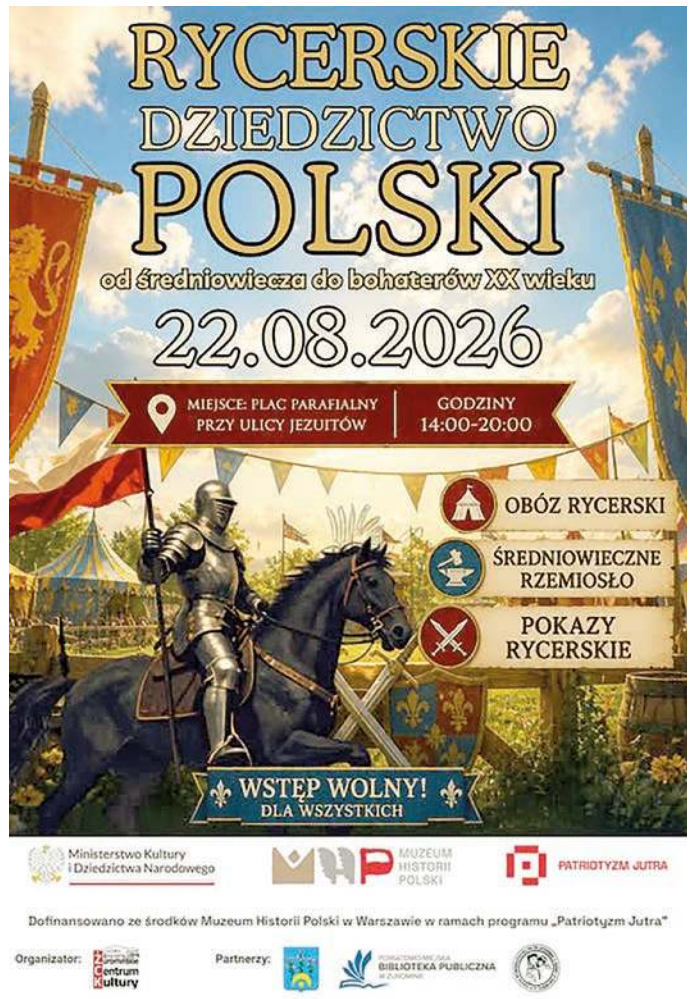
Rywalizacja polegała na tym, by zdobyć jak największą wagę złowionych ryb. Najlepiej poradzili sobie:
Miejsce I - Nela Ziętek i Łukasz Ziętek
Miejsce II - Michał Kowalski i Tadeusz Mendalka
Miejsce III - Blanka Tranczewska i Piotr Budzich

Zwycięzcy otrzymali puchary oraz nagrody rzeczowe, które wręczali Burmistrz Gminy i Miasta Lubowidz Jarosław Czapliński oraz Przewodniczący Miejsko-Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Jarosław Kucharski wraz z sołtysem Straszew Adamem Wujcikiem. Ważną częścią imprezy był także piknik rodzinny, gdzie uczestnicy w przerwie od sportowych aktywności mogli wrzucić coś na ząb. Impreza pozwoliła na integrację rodzin oraz na aktywny wypoczynek w otoczeniu natury.

MK

Historyczne nastroje w Żurominie

W Żurominie przygotowywane są dwa wydarzenia o charakterze historycznym. Ich organizatorem jest Żuromińskie Centrum Kultury.



15 sierpnia w Parku Miejskim przed Żuromińskim Centrum Kultury odbędzie się pokaz kina niemego. W otoczeniu natury! Wyświetlony zostanie film „Cud nad Wisłą" w reżyserii Ryszarda Bolesławskiego. Produkcja należy do kina niemego i przedstawia wojnę polsko-bolszewicką z 1920 roku, w tym Bitwę Warszawską oraz słynny „Cud nad Wisłą". Co ciekawe, w roli głównej kobiecej gra w nim Jadwiga Smosarska, jedna z największych gwiazd dwudziestolecia międzywojennego.

Dobór filmu nie jest przypadkowy, ponieważ w ten sam dzień przypada Święto Wojska Polskiego. Projekcji będzie również towarzyszyła muzyka na żywo, co pozwoli jeszcze bardziej wczuć się w klimat upamiętnienia. Wstęp jest całkowicie darmowy, a seans rozpoczyna się o godzinie 21:00.

Kilka dni później, a dokładnie 22 sierpnia, odbędzie się „Rycerskie Dziedzictwo Polski – od średniowiecza do bohaterów XX wieku". Będzie to wydarzenie o charakterze historyczno-edukacyjnym, które będzie zawierać pokazy i obóz rycerski oraz prezentacje średniowiecznego rzemiosła. Wszystko to będzie dziać się na Placu Parafialnym przy ul. Jezuitów już od godziny 14:00. Wstęp jest darmowy, wystarczy zabrać ze sobą ciekawość i dobry humor.

MK

eprasa.pl 48c306ce22

POWIAT PRZASNYSKI

Wilki w gminie Chorzele

Do niecodziennego spotkania z dziką przyrodą doszło w gminie Chorzele. Podczas koszenia łąk w kompleksie leśnym pomiędzy Nową Wsią a Dąbrówką Ostrowską rolnik dostrzegł stado wilków.

Zwierzęta początkowo trzymały większy dystans, obserwowały go z większej odległości. Po chwili kilka wilków podeszło bliżej, wyraźnie zainteresowane pracującą maszyną. Zdarzenie zostało uwiecznione na nagraniach wideo. Zwierzęta zachowywały się spokojnie. Rolnik, zapytany, czy często zdarza się taka sytuacja, stwierdził, że w ostatnim czasie mieszkańcy zgłaszali przypadki zaginięć drobiu. Nie wiadomo jednak, czy przyczyną tego były wilki, czy lisy lub inne drapieżniki. Z relacji sąsiadów i okolicznych mieszkańców wynika, iż w tej części lasów wielokrotnie widywane były także dorosłe osobniki wilka. Nie są to jednak informacje oficjalnie potwierdzone. Jak mówią znawcy tematu, obecność wilków na terenach leśnych północnego Mazowsza nie jest zjawiskiem nowym. Gatunek ten od lat odbudowuje swoją populację w Polsce. Spotkania z wilkami należą jednak do rzadkości, ponieważ zwierzęta te z reguły unikają kontaktu z człowiekiem. **ES**

Rostkowo się zmienia

O planach związanych z rozwojem Rostkowa pisaliśmy już kilkakrotnie. Sanktuarium, jako miejsce urodzenia św. Stanisława Kostki, stanowi wyjątkowy punkt na mapie powiatu przasnyskiego i co roku przyciąga rzesze wiernych oraz turystów.



Miejscowość przygotowuje się na przyjmowanie nawet 100 tys. odwiedzających rocznie, co z pewnością przełoży się na rozwój turystyki religijnej, ale także zainteresuje osoby poszukujące atrakcji o charakterze historyczno-kulturowym. Inwestycja ma również znacząco ożywić lokalną gospodarkę.

Gmina Czernice Borowe realizuje obecnie projekt pod nazwą „Nowe oblicze Rostkowa – miejsca kultu św. Stanisława Kostki". Zakończenie prac planowane jest na koniec 2026 roku.

Rewitalizacja terenów wokół sanktuarium postępuje bardzo dynamicznie. Miejsce zmienia się z tygodnia na tydzień – za kościołem pojawiły się już pierwsze elementy nowej infrastruktury, w tym altana, która w przyszłości będzie służyć organizacji warsztatów, spotkań oraz wydarzeń plenerowych. Równolegle realizowane są kolejne etapy zagospodarowania terenu. Trwają zaawansowane prace przy budowie nowego parkingu wraz z drogą dojazdową, co rozwiąże dotychczasowe problemy z parkowaniem podczas większych uroczystości religijnych.

Integralną częścią inwestycji są także panele fotowoltaiczne, które zapewnią zasilanie całego kompleksu. Wytyczane są ścieżki Drogi Krzyżowej, powstaje również budynek z zapleczem sanitarnym i salą ekspozycyjną. W planach jest także budowa Domu Pielgrzyma, który będzie wyposażony w salę konferencyjną, pomieszczenia do spotkań i terapii, zaplecze sanitarne oraz miejsca noclegowe. Dodatkową atrakcją dla odwiedzających jest możliwość zakupu pamiątek związanych z Rostkowem i św. Stanisławem Kostką – w tym pocztówek okolicznościowych oraz innych materiałów nawiązujących do historii miejsca. Są one już dostępne w uruchomionej w tym roku placówce pocztowej.


FOT. UG CZERNICE BOROWE

To przedsięwzięcie ma charakter wieloetapowy i zdecydowanie wykracza poza zwykły remont. W praktyce cała okolica sanktuarium zostanie przekształcona w nowoczesne centrum pielgrzymkowo-turystyczne. Wartość inwestycji przekracza 10 mln zł. Jej celem jest nie tylko odnowienie miejsca kultu religijnego, lecz także stworzenie funkcjonalnej, bezpiecznej i nowoczesnej infrastruktury dla odwiedzających.

Dzięki pozyskanym środkom i zaangażowaniu samorządu Rostkowo ma szansę osiągnąć standardy odpowiadające współczesnym wymaganiom, zachowując jednocześnie swój unikalny, duchowy charakter.

ES

Nowi inżynierowie i licencjaci

Absolwenci Uczelni Lingwistyczno-Technicznej w Przasnyszu egzaminy dyplomowe mają już za sobą. Tytuł inżyniera otrzymało 26 absolwentów (kierunek budownictwo), natomiast 53 studentów uzyskało tytuł licencjata na kierunku filologia (angielska, niemiecka oraz rosyjska).

– Obrona pracy dyplomowej jest jednym z najważniejszych wydarzeń w życiu akademickim – poinformowała Uczelnia Lingwistyczno-Techniczna w Przasnyszu. – To moment, w którym studenci prezentują efekty swojej pracy, wykazują się zdobytą wiedzą i umiejętnościami oraz potwierdzają gotowość do podjęcia wyzwań zawodowych.

Prace dyplomowe powstały pod kierunkiem doświadczonych promotorów. Ich tematyka obejmowała zagadnienia związane z przyszłą pracą zawodową absolwentów i łączyła wiedzę teoretyczną z praktycznym podejściem do rozwiązywania problemów. Przedstawiciele uczelni podkreślają, że przygotowane opracowania potwierdziły wysoki poziom wiedzy studentów oraz ich umiejętność samodzielnego analizowania zagadnień z zakresu budownictwa i filologii.

Zakończenie studiów otwiera absolwentom drogę do rozpoczęcia pracy zawodowej lub kontynuowania kształcenia na kolejnych etapach. **ES**



Aktywne seniorki dbają o cerę

Uczestniczki projektu „Aktywni Seniorzy – ASY" wzięły udział w warsztatach pod hasłem „Piękno w domowym zaciszu".

Odbyły się one w Miejskim Domu Kultury w Przasnyszu. Poprowadził je kosmetolog z Glamour Centrum Kosmetologii. Panie poznawały zasady codziennej pielęgnacji skóry. Miały okazję poznać je w praktyce, (także domowymi sposobami), wziąć udział w warsztatach z automasażu twarzy oraz wspólnie przygotować naturalny peeling, który mogły zabrać do domu. Dowiedziały się także, jak ważne jest, aby dobierać podstawowe zabiegi pielęgnacyjne do wymagań skóry i jej właściwości. Wymiana doświadczeń, a także odpowiedzi na wiele pytań nurtujących panie w temacie pielęgnacji skóry – to z pewnością przydatna wiedza. **ES**


FOT. MOPS PRZASNYSZ/FB

Wsparcie dla KGW i stowarzyszeń

Starostowie Paweł Mostowy i Jarosław Szmulski oraz etatowa członkini Zarządu Powiatu Przasnyskiego Bożena Bieńkowska podpisali umowy z organizacjami pozarządowymi na realizację kolejnych zadań publicznych. Wsparcie finansowe otrzymało sześć projektów, dzięki czemu w różnych miejscowościach powiatu odbędą się wydarzenia integracyjne, patriotyczne, edukacyjne i rodzinne.

Dofinansowanie otrzymały: Stowarzyszenie „Przyjaciele Ziemi Jednorożeckiej" – projekt „Plenerowe Kino Letnie" (2 500 zł); KGW „Żelaźnianki to Kurpianki" w Żelaznej Rządowej – projekt „Uroczyście w Żelaznej Rządowej" (2 000 zł); KGW „Lipianki" – projekt „Lokalne obchody Narodowego Święta Niepodległości w Lipie" (2 000 zł); Stowarzyszenie „Jednorożec z Klasą" – projekt „Kotylion dla Niepodległej – warsztaty patriotyczne dla mieszkańców powiatu przasnyskiego" (2 500 zł); KGW w Parciakach – projekt „Magiczny czas z Mikołajem" (2 000 zł) oraz Stowarzyszenie Nasza Wieś Ulatowo-Pogorzel – projekt „Mikołajki" (2 000 zł).



Wspieranie organizacji pozarządowych to z pewnością inwestycja w aktywność mieszkańców i rozwój lokalnych społeczności.

ESKA

Wsparcie otrzymało też Stowarzyszenie Nasza Wieś Ulatowo Pogorzel

Rusza przebudowa drogi Przasnysz–Czernice Borowe

Ta duża i długo oczekiwana inwestycja drogowa wchodzi w fazę realizacji.

W środę, 29 lipca, podpisano umowę na przebudowę 13-kilometrowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 544 na wymienionym odcinku. Pracę potrwają 27 miesięcy, a ich koszt wyniesie ponad 62,7 mln zł. Środki na ten cel w całości pochodzą z budżetu województwa mazowieckiego.

Inwestycja obejmie kompleksową modernizację drogi, która zyska nową nawierzchnię oraz szereg elementów poprawiających bezpieczeństwo i komfort użytkowników. W ramach zadania przebudowana zostanie jezdnia, powstaną pobocza, zjazdy oraz zatoki autobusowe. Zaplanowano także budowę chodników, ścieżek rowerowych i ciągów pieszo-rowerowych, a także wykonanie kanalizacji deszczowej. Istotnym elementem inwestycji będzie również modernizacja skrzyżowań z innymi drogami, co ma znacząco wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa ruchu. W miejscowościach położonych wzdłuż trasy pojawi się nowoczesne, energooszczędne oświetlenie LED oraz doświetlone przejścia dla pieszych. To kolejny krok w kierunku poprawy infrastruktury drogowej w regionie i ważny impuls rozwojowy dla całego powiatu przasnyskiego.

ESKA

eprasa.pl 48c306ce22

POWIAT MAKOWSKI

Nowe oblicze szkoły

Zespół Szkół w Różanie zyskał nowe oblicze. 17 lipca oficjalnie odebrano nowoczesny parking i infrastrukturę wokół szkoły.



FOT. POWIAT MAKOWSKI

Obiekt zyskał m.in. nowe nawierzchnie

W wydarzeniu uczestniczyli starosta Mirosław Augustyniak, wicestarosta Agnieszka Dąbrowska-Kot, dyrektor placówki Arkadiusz Załęski, wicedyrektor Dorota Bachmura, członkowie zarządu powiatu, dyrektor Wydziału Administracyjno-Gospodarczego, członkowie komisji, a także przedstawiciele wykonawcy: właścicielka firmy Amstone Patrycja Mielnicka, kierownik budowy, inspektor nadzoru inwestorskiego oraz autor projektu.

- Ta ważna dla powiatu inwestycja pod nazwą „Zagospodarowanie terenu Zespołu Szkół w Różanie" objęła wykonanie nowych nawierzchni, bezpiecznych dróg dojazdowych, chodników, oświetlenia hybrydowego oraz pięknych nasadzeń zieleni. Te nowoczesne i funkcjonalne zmiany tworzą doskonałe warunki do nauki oraz rozwijania pasji. Cieszymy się, że szkoła stała się nowoczesną wizytówką miasta i regionu. Inwestując w tę przestrzeń, inwestujemy przede wszystkim w przyszłość młodych ludzi, którzy zyskali komfortowe miejsce do zdobywania wiedzy na najwyższym poziomie – przekazuje starostwo.

- Dzięki temu Zespół Szkół w Różanie jest dziś nowoczesną, dbającą o ekologię placówką nie tylko pod względem wyposażenia i wyglądu budynku, ale również otaczającej go przestrzeni – dodaje szkoła.

Jak informuje ZS w Różanie, to już kolejna udana inwestycja związana z placówką - w 2023 roku zakończono kompleksową modernizację budynku szkoły, a w 2024 roku wykonano nowe ogrodzenie terenu placówki. Natomiast 2026 rok przyniósł kolejne znaczące inwestycje - zakupiono nowoczesny samochód do nauki jazdy marki Hyundai oraz ciągnik rolniczy New Holland do kształcenia zawodowego.

- Dzisiejszy Zespół Szkół w Różanie to szkoła na miarę XXI wieku. Nowoczesna infrastruktura, sukcesywnie rozwijana baza dydaktyczna oraz estetyczne i funkcjonalne otoczenie tworzą doskonałe warunki do nauki, zdobywania kwalifikacji zawodowych oraz rozwijania pasji.

Serdecznie dziękujemy Starostwu Powiatowemu w Makowie Mazowieckim za przekazanie środków na realizację tej inwestycji. Słowa podziękowania kierujemy również do wszystkich osób zaangażowanych w przygotowanie i wykonanie przedsięwzięcia - projektantów, inspektora nadzoru, wykonawcy oraz wszystkich, którzy przyczynili się do jego sprawnej realizacji.

Cieszymy się, że Zespół Szkół w Różanie zyskał nowe oblicze i stał się nowoczesną wizytówką naszego miasta oraz powiatu. Inwestujemy nie tylko w budynki i infrastrukturę, ale przede wszystkim w przyszłość młodych ludzi. To właśnie tutaj uczniowie zdobywają wiedzę i praktyczne umiejętności w warunkach odpowiadających najwyższym współczesnym standardom – przekazuje Zespół Szkół.

Wartość wykonanych robót wyniosła niemal 645 tys. zł. Prace rozpoczęły się 17 kwietnia, a zakończyły 14 lipca, zgodnie z harmonogramem. Zadanie współfinansowano ze środków samorządu województwa. **RK**

Rywalizowali strażacy

19 lipca na stadionie gminnym w Karniewie odbyły się zawody sportowo-pożarnicze ochotniczych straży pożarnych z terenu gminy.

W zawodach udział wzięły drużyny OSP Chełchy Kmiece, OSP Czarnostów, OSP Karniewo, OSP Łukowo, OSP Obiecanowo, OSP Słoniawy, OSP Szwelice, OSP Tłucznice, OSP Zakrzewo, OSP Zaręby, w tym jedna drużyna kobieca z OSP Karniewo, a także Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP w Karniewie.

- Która w bardzo dobrym czasie ukończyła tor sztafetowy oraz konkurencję rozwinięcia bojowego. Gratulacje dla młodzieży i ich opiekunów za wspaniałe wyszkolenie – przekazuje gmina.

Za udział w zawodach, gmina ufundowała upominki dla każdego uczestnika w postaci powerbanku.

- Podziękowania dla OSP Sypniewo za wypożyczenie toru dla młodzieżówki – dodaje gmina.

Drużyna kobieca również znakomicie poradziła sobie z konkurencjami, za co urząd gminy ufundował upominki w postaci voucherów do drogerii dla każdej z uczestniczek zawodów.

- Przy dopingu licznej publiczności bardzo ekscytująco przebiegło współzawodnictwo mężczyzn. O zaciętości rywalizacji niech stanowi fakt, że różnica czasu ukończenia konkurencji to zaledwie 0,6 sekundy – przekazuje urząd gminy.

Pierwsze miejsce zajęło OSP Szwelice z czasem 97,9 sek. Nagrodą była pompa zanurzeniowa. Miejsce drugie przypadło OSP Karniewo (czas 98,5 sek, nagroda - piła motorowa do betonu i stali). Trzecie miejsce wywalczyło OSP Słoniawy (107,8 sek., nagroda - motopompa szlamowa). Kolejne miejsca zajęły: OSP Łukowo (nagroda: agregat prądotwórczy), OSP Obiecanowo (agregat prądotwórczy), OSP Czarnostów (piła motorowa do betonu), OSP Zakrzewo (motopompa szlamowa), OSP Chełchy Kmiece (piła motorowa do betonu), OSP Tłucznice (piła motorowa do betonu) i OSP Zaręby (węże ssawne i węże tłoczne).

Organizatorami zawodów byli prezes oraz komendant gminy ZOSP w Karniewie. Sędziami byli strażacy z PSP w Makowie Maz. Organizację zawodów wsparła także 9 Brygada Wsparcia Dowodzenia Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych w Białobrzegach, która przygotowała także żołnierską grochówkę i poczęstunek. W organizacji uczestniczyli również druhowie z OSP Karniewo. **RK**



Drużyna kobieca OSP Karniewo

Pierwszy krok do budowy strażnicy

Podpisana została kluczowa umowa, która oficjalnie rozpoczyna proces przygotowań do budowy nowej siedziby Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej oraz Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Makowie Mazowieckim.

W obecności starosty Mirosława Augustyniaka i wicestarosty Agnieszki Dąbrowskiej-Kot umowę podpisali bryg. Michał Kacprzycki, Zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Makowie Maz. oraz mgr inż. arch. Rafał Łyszczarz, reprezentujący wykonawcę, czyli ZPUH Primex z siedzibą w Częstochowie.



FOT. POWIAT MAKOWSKI

Podpisanie umowy

Przedmiotem kontraktu jest opracowanie wielobranżowej dokumentacji projektowej i technicznej wraz ze sprawowaniem nadzoru autorskiego dla zadania.

- Nowa strażnica to nie tylko nowoczesne i komfortowe warunki codziennej służby dla naszych strażaków, ale przede wszystkim ogromny krok naprzód w kierunku jeszcze szybszego oraz sprawniejszego niesienia pomocy wszystkim mieszkańcom całego regionu. Trzymamy mocno kciuki za sprawny przebieg prac projektowych oraz czekamy na kolejne etapy tej ważnej dla nas wszystkich inwestycji! – przekazał powiat.

RK

Szajka oszustów zatrzymana

Prokuratura Rejonowa w Przasnyszu prowadzi postępowanie dotyczące oszustwa na szkodę ponad 100 tys. zł oraz usiłowania oszustwa na szkodę mieszkanki powiatu makowskiego. Zarzuty w sprawie usłyszały cztery osoby: trzej mężczyźni i kobieta.

Sprawcy działali w okresie czerwca i lipca 2026r.

- Za pośrednictwem aplikacji Whatsapp, kontaktowali się z 79-letnią mieszkanką powiatu makowskiego, co do możliwości inwestowania pieniędzy na platformie internetowej „Ouantum" – informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce, Elżbieta Łukasiewicz. - Zapewniali pokrzywdzoną o bardzo korzystnych warunkach inwestowania i braku ryzyka inwestycyjnego, wprowadzając ją w błąd co do przeznaczenia przekazywanych przez nią pieniędzy. Kobieta była przekonana, że dokonuje inwestycji.

Pokrzywdzona 79-latka wykonała przelewy na blisko 18 tys. zł, a kwotę 90 tys. zł przekazała osobiście osobie o nieustalonej tożsamości.

Kilka dni temu pokrzywdzona miała przekazać kwotę 45 tys. zł, ale przekazanie udaremnili funkcjonariusze Posterunku Policji w Różanie i Komendy Powiatowej Policji w Makowie Mazowieckim. Funkcjonariusz zatrzymali w tej sprawie Vladyslava I.

- Nadto ustaliliśmy, że Piotr P. i Monika P. w celu maksymalnego utrudnienia wykrycia sprawców przestępstwa oraz powiązania ze sobą poszczególnych oszustw popełnionych na szkodę konkretnych pokrzywdzonych, wykorzystywali infrastrukturę techniczną typu SIMBOX, tj. specjalistyczny system techniczny łączący bramkę z wieloma kartami SIM – informuje rzecznik. - Umożliwiali tym masowe, zautomatyzowane przekierowywanie ruchu telekomunikacyjnego — połączeń głosowych, wiadomości SMS przez sieć telefonii komórkowej, z pominięciem standardowych kanałów identyfikacji i rozliczeń operatorów.

Infrastruktura taka, w zależności od konfiguracji i sposobu użycia, może służyć m.in. do osiągnięcia korzyści majątkowej kosztem operatorów, anonimizacji komunikacji, obsługi masowych kampanii SMS, phishingu lub smishingu albo obchodzenia mechanizmów weryfikacyjnych opartych na numerze telefonu.

Piotrowi P. i Monice P. przedstawiono zarzuty pomocnictwa innym osobom przez doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem seniorki.

Zarzuty usiłowania doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem usłyszał obywatel Białorusi, a także powyżej wspomniany Ukrainiec. Ten drugi usłyszał też zarzuty posiadania mefedronu i jazdy samochodem pomimo cofnięcia uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

Wobec Ukraińca i Białorusina przasnyski sąd zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy od dnia zatrzymania. Piotr P. został tymczasowo aresztowany na okres 1 miesiąca, z zastrzeżeniem, iż środek ten ulegnie zmianie pod warunkiem wpłaty poręczenia majątkowego w kwocie 80 tys. zł.

- Wobec Moniki P. zastosowaliśmy wolnościowy środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji połączonego z zakazem opuszczania kraju – dodaje rzecznik.

KO

eprasa.pl 48c306ce22



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Patologika

Mówimy, że świat się zmienia, ale nawet nie wyobrażamy sobie jak szybko. Już tylko 7 procent ludzi żyje w liberalnych demokracjach a 74 procent w autokracjach. Reszta pewnie żyje w krajach o nieokreślonych ustrojach. Na przykład na Wyspach Triobrandzkich położonych na Morzu Salomona, albo, choćby na Tahiti, na dalekim Pacyfiku, gdzie uciekają Francuzi nie lubiący Francji. Pięknie to zjawisko opisał angielski pisarz Somerset Maugham w jednej z moich ulubionych powieści („The Moon and the Sixpense"), bazowanej na życiu francuskiego malarza Paula Gauguina. Gauguin uciekł od życia mieszczańskiego na daleką wyspę, odrealnioną. Artystów ciągnie tam gdzie nie muszą przejmować się rachunkami czy polityką.

Ale dla większości z nas polityka jest ważna, tak jak realne życie. Od niej zależy jak działają sądy, administracja, prokuratura, media publiczne, szkoły, czy samorządy. W krajach autokratycznych wszystkie rewiry kontroluje taki czy inny strongman, krótko mówiąc - despota. Na przykład Putin... W demokracji zaś organy państwa, centralne i terenowe, powinny skutecznie działać (przynajmniej w teorii) dla obywateli, w ich interesie, który oni sami mogą artykułować. Jeżeli organy (instytucje) nie działają w interesie publicznym, mamy prawo skarżyć się, poruszyć taką czy inną kontrolę społeczną, media, nasi reprezentanci mają prawo składać interpelacje. Jako obywatele, mamy określone prawa podmiotowe, wynikające z konstytucji i innych aktów prawnych niższego rzędu. Organy państwa mają obowiązek działać praworządnie, poruszając się w określonych przepisami ramach. Praworządność jest cechą ustrojową. Tak mają działać demokracje liberalne, ale czy działają?

Demokracji jest coraz mniej w świecie, a tam gdzie się ostały, przeżywają kryzys. Przyczyn jest wiele, nie zawsze są oczywiste. Bo narastają zjawiska patologiczne, jak korupcja, nepotyzm, przestępczość czy partyjniactwo, prowadzące do polaryzacji, przemoc i parcie na władzę niczym nieograniczoną. Są różne patologie i różne mają semantyczne odpowiedniki. W medycynie są patologie nowotworów czy narządów, w życiu społecznym są patologie prawa, rynku czy mediów publicznych. Ludzie, zachowujący się patologicznie nazywani są często „patusami". Istnieje patostreaming, filmiki, rolki, niegodne treści w mediach społecznościowych. Co czwarte dziecko ogląda patostreaming, tam materiały pornograficzne, freak fighty, bicie, poniżanie, rozpijanie osób małoletnich. Wspólnym elementem patologii jest idea nieprawidłowości, zarówno w działaniu, jak i w myśleniu. Pójdę więc o krok dalej i wprowadzę pojęcie „patologiki", w moim przekonaniu bliskie pojęcia nonsensu. Albowiem jest wiele sytuacji w Polsce i w świecie, będących wyrazem patologicznego myślenia. Mistrzem w tej dziedzinie jest Donald Trump, który ostatnio znów zgłasza roszczenia do Grenlandii, która jest autonomicznym terytorium suwerennej Danii. A Dania jest członkiem NATO, w której to organizacji USA wciąż odgrywają przewodnią rolę. Zatem roszczenia Donalda Trumpa do Grenlandii, nigdy w historii nie należącej do Ameryki, oscylują na granicy pure-nonsensu. Trump jest w tym sensie (bezsensie), groźniejszy niż Putin, bo chciałby napaść na sojusznicze państwo. Z innymi krajami też postępuje patologicznie, na przykład z Ukrainą. Niedawno, podczas szczytu w Ankarze obiecał, że sprzeda Ukrainie licencję na produkcję Patriotów, co pozwoliłoby Kijowowi zwiększyć siłę i skuteczność obrony przeciwlotniczej, strącanie rosyjskich pocisków. Kilka tygodni później Trump się z tego wycofuje, już tej licencji Ukrainie nie sprzeda… Patologika, bo jest w amerykańskim interesie żeby pozostać liderem największego sojuszu w historii świata, a także nie dopuścić do wzmocnienia Rosji, która już teraz rozszerza swoje wpływy w Europie.

Wszystkie działania Trumpa dotknięte są, w większej czy mniejszej mierze, patologiką, także w sferze handlowej. Nakłada i znosi cła na różne kraje, bezmyślnie, w tym na sojuszników, te stosują retorsję i w rezultacie amerykańscy konsumenci płacą więcej w sklepach za importowane produkty. Nie mówiąc już o tym, że w myśl amerykańskiego prawa podatki i cła może nakładać tylko Kongres. Potwierdził to amerykański Sąd Najwyższy. Trump pogorszył w ten sposób relacje z sąsiadami, głównie z Kanadą, które wcześniej były „rodzinne". A przy okazji warto postawić ważne pytanie: czy Stany Zjednoczone nadal zaliczają się do kręgu liberalnych demokracji? Można mieć wątpliwości. Podobnie, do stanu mentalnego amerykańskiego prezydenta.

W Polsce też mamy sporo patologiki. Głównie po prawej stronie sceny politycznej. Tam ostatnio byty się mnożą poprzez dzielenie. Od pewnego czasu mamy dwie Konfederacje, teraz -po rozłamie będziemy mieli dwa PiS-y. Jeden, rządzony nadal przez Jarosława Kaczyńskiego i drugi, pod egidą Mateusza Morawieckiego. Sprawa jest niby w gestii rzecznika dyscyplinarnego PiS Karola Karskiego, który jeszcze niedawno w TVN głosił, że nie ma nic do tego. O wszystkim w PiS, według niego, decyduje wola wodza. I chyba do końca nie będziemy wiedzieli, czy najpierw pojawili się „intryganci" chcący wyrzucić aż tylu kolegów, czy też „rozłamowcy" parli od dawna do rozłamu. Patologiką byłoby działanie jednych i drugich skoro w wymiarze programowym niczym się nie różnią i obie grupy bronią własnej przeszłości, której się obronić nie da. Zatem, deklarując do siebie sympatię obrzucają się z lubością najgorszymi inwektywami. Na przykład Jacek Sasin dobija Morawieckiego tym, że ten kiedyś przez dwa lata był doradcą Tuska. Ale gdy sam był w rządzie Morawieckiego, twierdził głośno że Morawiecki nigdy takim doradcą nie był.Takie wolty w PiS-ie są na porządku dziennym. Były premier, kiedyś wzór cnót wszelakich, teraz jest czarnym ludem. Prym w oczernianiu wiedzie Jacek Kurski, którym piętnował gorliwie Donalda Tuska, teraz przerzucił jad na Morawieckiego, który też ma być według niego „żałosnym trybikiem w niemieckim planie podboju Europy". Michał Szułdrzyński, naczelny „Rzeczpospolitej" nazywa Kurskiego anty-Midasem. Król Midas, według mitologii, potrafił wszystko czego się dotknął przemieniać w złoto, Kurski odwrotnie, wszystko zamienia w błoto. Nawet ponowny ślub kościelny, zamiast być świadectwem przywiązania do katolicyzmu, stał się publicznym zgorszeniem. Ślub na Wawelu, przypomnijmy, za pozwoleniem kardynała Dziwisza, z obecnością Jarosława Kaczyńskiego. Ach, cóż to był za ślub...niezapomniany, bo tak uroczo patologiczny. Kościół wszak nie popiera rozwodów i kolejnych związków. W teorii… Tak samo jak nie popiera pedofilii, przemocy, antysemityzmu, ksenofobii i wielu innych nieprawości…

Prezydent przyjął ślubowanie od dwóch sędziów Trybunału Konstytucyjnego, od czterech nie przyjął. Bo uważa że takie jest jego „konstytucyjne prawo". Powtarzają to w mediach jak za panią matką posłowie PiS. Tyle, że w konstytucji RP nie ma jednego słowa na temat takiej prerogatywy. Prezydent pomylił to prawo z sądami powszechnymi. Efekt? Sędzia Sławomir Patyra, od którego prezydent przysięgę łaskawie przyjął (a co jest jego formalnym obowiązkiem) zadeklarował, że nie będzie orzekał dopóki wszyscy sędziowie, wybrani prawidłowo przez Sejm nie zostaną dopuszczeni do orzekania. Bo ślubował na wierność konstytucji. Niby prezydent też... Jednak patologika prezydenta, konstytucyjnego strażnika, rozbija do reszty polski wymiar sprawiedliwości. Tym bardziej, że nie podpisał ustawy o statusie osoby najbliższej, chociaż deklarował to wyraźnie w kampanii prezydenckiej. Zranił tym dwa miliony Polaków, żyjących w związkach nieformalnych. A pamiętajmy, że co trzecie dziecko rodzi się w takich związkach. Chodziło o elementarne ułatwienia życia. Dogmatyka Nawrockiego stanęła temu na przeszkodzie. I znowu, profesor Ewa Łętowska wytłumaczyła przekonująco, że art.18 konstytucji, chroniący małżeństwo, nie wyklucza przecież innych związków.

Patologika dotyka coraz więcej polityków i różnych medialnych celebrytów. Także po stronie rządowej (np. wpis Radosława Sikorskiego w serwisie X odnośnie wynagrodzeń w sektorze publicznym, że nikt nie powinien zarabiać więcej niż prezydent, jest czystą patologiką; najlepsi specjaliści ucieklibyy do sektora prywatnego). Jeśli się będzie panoszyć istnieje poważne niebezpieczeństwo, że niebawem będziemy mieli pato-państwo, a może nawet pato-społeczeństwo, takie pokraczne państwo wspierające.

WÓJT GMINY RYBNO
woj. warmińsko-mazurskie
PGN.6840.1.2026

Rybno, 04.08.2026 r.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Rybno stosownie do art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) ogłasza I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż nieruchomości:

L.p.	Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej	Oznaczenie nieruchomości według katastru nieruchomości oraz miejsce położenia	Powierzchnia nieruchomości [ha]	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości	Cena wywoławcza [zł]	Wadium [w zł]	Zobowiązania i obciążenia nieruchomości	Data i godzina przetargu
1.	EL1D/00005984/8	Działka nr: 52 obręb Nowa Wieś, gmina Rybno, woj. warmińsko-mazurskie	0,5222	Nieruchomość gruntowa niezabudowana o kształcie regularnym w postaci wydłużonego prostokąta z bezpośrednim dostępem do drogi publicznej o nawierzchni asfaltowej. Wyposażenie techniczne w otoczeniu nieruchomości energia, woda, brak sieci kanalizacyjnej. Miejscowość Nowa Wieś położona jest na obszarze o wysokich walorach rekreacyjno-przyrodniczych.	Działka nie jest objęta Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Rybno. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Rybno działka ujęta jest jako: „Tereny rolniczej przestrzeni produkcyjnej" (dot. północnej cz. działki) oraz „Obszar zwartej zabudowy wiejskich jednostek osadniczych" (południowa cz. działki). Dla działki została wydana decyzja nr 176/2025 o warunkach zabudowy z dn. 30.10.2025 r. na budowę pięciu budynków rekreacji indywidualnej o pow. zabudowy każdego z budynków 30-70 m^2.	185 000,00 zł netto 227 550,00 zł brutto*	18 000,00	Brak	**08.09.2026 r. godz. 12:00**

Przetarg odbędzie się 08 września 2026 r. o godz. 12:00 w sali sesyjne przy Urzędzie Gminy Rybno, ul. Lubawska 15

***Cena wywoławcza nieruchomości zawiera podatek VAT w wysokości 23%.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest dokonanie wpłaty na konto – BS Działdowo Oddział Rybno Nr 30 8215 1016 2003 0004 0415 0003 wadium w wysokości jak wyżej najpóźniej do **03.09.2026 r.** Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia. Wadium wpłacone przez uczestników, którzy nie wygrali zastanie zwrócone. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Rybnie, w sołectwie Nowa Wieś, a także opublikowane na stronie internetowej bip.gminarybno.pl oraz www.gminarybno.pl

Szczegółowe informacje o sprzedaży ww. nieruchomości można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej Urzędu Gminy Rybno, ul. Lubawska 15, 13-220 Rybno w dni powszednie w godz. od 7:00 do 15:00, tel. 23 696 73 48

eprasa.pl 48c306ce22

OGŁOSZENIA DROBNE

MOTORYZACYJNE

Kupię każde auto, autokasacja. 507 004 316
FC-0018/26

Sprzedam Skodę Sitygo, rok 2013, pierwszy właściciel, cena 10500 do uzgodnienia. 880 235 628
PC-00354/26

Sprzedam Passata Combi 1.9 TDI po lifcie, możliwa zamiana. 668 447 476
FC-0475/26

Motocykl WS- 125. 888 539 126
PC-00365/26

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dom parterowy w Ciechanowie. tel. 721 988 612
M03911-09464

Odstąpię mieszkanie w TBS 37,2 m² podwyższony parter, niski czynsz, spłacony kredyt, nowe budownictwo. 692 864 545
PC-00334/26

Wynajmę kawalerkę po remoncie w centrum Ciechanowa. 509 652 459
PC-00338/26

Sprzedam działkę 4 a w ROD ul. Gostkowska. 503 086 717
PC-00357/26

Magazyn do wynajęcia 2000 m² Mława, ul Polna. Tel. 502 456 025
FC-0448/25

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!

Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu **tygodnikciechanowski.pl** w zakładce – ogłoszenia drobne

Kupię dom na wsi. Tel. 501 862 555
M03680-41107

Wynajmę mieszkanie na parterze w Mławie. 502 291 071
SM-216

Sprzedam mieszkanie na parterze w Mławie. 502 291 071
SM-217

PRACA

Praca w gospodarstwie. 512 704 741
PC-00220/26

Zatrudnię w gospodarstwie. 501 253 859
FC-485/26

ROLNICZE

Wywóz obornika i wapna Fligel 20t z załadunkiem. Usługi beczką 20 t. 513 705 855
FC-0138/26



Muzeum Mazowieckie w Płocku
muzeumplock.eu
Mazowsze. serce Polski

Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70

Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas

Płock, ul. Kolegialna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco
• Galeria płocczan XX wieku. Galeria Themersonów

Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95
Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu
Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata

Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika

Wiączemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie

Wyszogród, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna

Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia)
10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)

FCP-18

Sprzedam sprzęt rolniczy, obornik, bramę metalową, cegłę, seicento. 511 046 824
PC-00331/26

Sprzedam ciągnik C-360 ze sprzętem. 514 569 159
PC-00333/26

Poszukuje gruntów rolnych do dzierżawy. Terminowe płatności, rzetelna współpraca. Tel. 530 668 669
M03899-73837

Sprzedam sianokiszonkę, blok, tłoki, korbowody, wał, turbinę, opryskiwacz Pilmet 2000l do ciągnika John Deer 7710. 602 220 806
FC-0625/26

Sprzedam słomę na pokosie. 666 190 013
PC-00335/26

Sprzedam Zetora 5211, sianokiszonkę w belach. 516 504 055
PC-00339/26

Sprzedam brony ciężkie 3 dwukółkę ciągnikową kultywator 14. 676 20 65
PC-00340/26

Sprzedam siano sianokiszonkę słomę. 692 350 269
PC-00344/26

Sprzedam siano, sianokiszonkę w belach. 503 025 247
PC-00350/26

Sprzedam beczkowóz i inny sprzet rolniczy. 506 658 804
PC-00355/26

Sprzedam słomę z poksu z 15 ha. 500 533 110
PC-00356/26

Sprzedam słomę z pokosu. 698 079 509
PC-00360/26

Sprzedam tuczniki, prosięta. 661 544 341
PC-00363/26

Kupię ciągniki rolnicze każdy stan, przyczepę, ładowarkę. 603 502 876
FC-0503/26

Sprzedam konie i kucyki. Tel 503 154 769
NS-47

Sprzedam gorczycę tel. 603 376 692
M03898-68337

Sprzedam prasę Z-224. 513 079 082
SM-220

Sprzedam grunty rolne. 513 079 082
SM-221

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360. 666 941 477
FC-0675/26

Kupię kopaczkę do ziemniaków. 666 941 477
FC-0675/26

MUZEUM SZLACHTY MAZOWIECKIEJ W CIECHANOWIE
www.muzeumciechanow.pl
Mazowsze. serce Polski

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT)
ul. Warszawska 61

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64

ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78

Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)

BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl

BETON TOWAROWY

instal GOŁ

609 245 209 / 606 559 042

Szamba Betonowe

Producent - Montaż - Dostawa

- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE

Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec

Gmina Joniec

Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165
Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:
519 355 775
Fax 23 661 63 30
e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl

Urząd Gminy w Sońsku
06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20
pow. ciechanowski
woj. mazowieckie
tel. 23 671 30 85
fax: 23 671 38 22
e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl

eprasa.pl 48c306ce22



olej napędowy, olej opałowy z dostawą
Tel: 501 680 623

lek. Dariusz Rudziński
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-322

Garaże Blaszane,
bramy garażowe,
hale, kojce dla psów.
ROBSTAL.pl
KONSTRUKCJA! - OCYNK
Montaż Gratis!
Krótkie Terminy
tel. 509 038 426
23 680 32 01
www.robstal.pl
FCP-32

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje
Sprzedaż • naprawa • wymiana
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

Szamba Zbiorniki betonowe od 900 zł
609 245 209
FCP-182

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Konstal PRODUCENT
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

SKUP BYDŁA
ŁUKASZ GRZESZCZAK
Wielodróż 38 A
Tel. 792 264 299
FCP-315

Gabinet Terapii - Logopedia, Elektrostymulacja, Integracja Sensoryczna, TUS
Karolina Dąbrowska
tel. 785 490 973
ul. Ściegiennego 2, Ciechanów
RED/25

Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonczewska
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 23 691 20 18
lub 604 206 737
FN-20

Skup bydła rzeźnego
KAR-POL
Odbiór z gospodarstwa
Płatność w 3 dni!
500 224 312
FC-479

RÓŻNE

Wczasy dla Seniora
z dojazdem
- Krynica Morska/Stegna
- zapisy
- Marszałkowska 81/25 Warszawa
- Tel. 690 283 853 / (22) 834 95 29
FC-0637/26

Sprzedam miód lipowy i spadziowy w słoikach 0.9 l. 663 618 056
PC-00353/26

Sprzedam gołębnik. 501 775 757
FE-14

TOWARZYSKIE

Pani pozna panów.
792 207 348
PC-00123/26

Poznamj kobietę wiek do 68 lat, też z Ukrainy. 503 720 156
PC-00345/26

Zapoznam dziewczynę od 30 do 50 lat. 453 296 313
SM-214

Poznam panią Płońsk i okolice 55-65 lat. 508 378 193
SŁ-75

USŁUGI

Bus ciężarowy transport, przeprowadzki. 502 322 921
PC-00361/26

Zakładanie trawników, usługi glebogryzarką separacyjną. 502 322 921
PC-00362/26

Usługi hydrauliczne.
508 491 711
SM-210

Łaty kontrłaty, deska podrynnowa kantówki. 888 539 126
PC-00364/26

WÓJT GMINY KRASNE

INFORMUJE

Stosownie do art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21.08.1997 r., o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399), informuje, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Krasne, ul. Adama Mickiewicza 23, 06-408 Krasne, na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej, prowadzonej przez Urząd Gminy Krasne, pod adresem: www.bip.krasne.pl, oraz stronie internetowej pod adresem www.krasne.pl, został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie ustnego przetargu nieograniczonego na okres do 3 lat.
FCP-191

WÓJT GMINY WIECZFNIA KOŚCIELNA

INFORMUJE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru obejmującego fragment obrębu geodezyjnego Uniszki Cegielnia, Uniszki Zawadzkie, Michalinowo, Turowo w gminie Wieczfnia Kościelna oraz do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko do wymienionego dokumentu

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) w związku z art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Wieczfnia Kościelna uchwały nr XXIV/141/2026 z dnia 30 marca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru obejmującego fragment obrębu geodezyjnego Uniszki Cegielnia, Uniszki Zawadzkie, Michalinowo, Turowo w gminie Wieczfnia Kościelna oraz o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko do wymienionego dokumentu.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące ww. dokumentów w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 28 sierpnia 2026 r.**:

- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres i **w siedzibie Urzędu Gminy Wieczfnia Kościelna, Wieczfnia Kościelna 48, 06-513 Wieczfnia Kościelna,**
- na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres email: sekretariat@wieczfniakoscielna.pl, przez platformę ePUAP na adres skrytki: /hx96ir7n3p/SkrytkaESP lub poprzez system e-Doręczeń na adres: AE:PL-78094-92257-FGJFG-39.

Wnioski należy składać wyłącznie na formularzu zgodnym z załącznikiem do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego dostępny jest w Urzędzie Gminy Wieczfnia Kościelna oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wieczfnia Kościelna pod niniejszym ogłoszeniem.

Wnoszący wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby. Wniosek powinien również zawierać przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Wieczfnia Kościelna.

WÓJT GMINY WIECZFNIA KOŚCIELNA
- Mariusz Gębala -
FCP-190

eprasa.pl 48c306ce22

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY



ŚRODA • 5 SIERPNIA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info
08:10 Pogoda
08:15 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:30 Agropogoda
12:35 Magazyn rolniczy
12:55 Italia. El último territorio salvaje, serial, odc. 2/6
14:05 Splątane losy, odc. 16
15:00 Serwis Info
15:10 Tour de Pologne
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38, odc. 927
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:30 07 zgłoś się, odc. 9/21
21:55 Operacja Mincemeat, film
00:10 Kanał, dramat wojenny
01:50 Zaginiony w akcji 2, film

TVP2

07:30 Pytanie na śniadanie
11:35 Rodzinka.pl, odc. 62
12:05 Rodzinka.pl, odc. 63
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 162
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 891
15:05 La Promesa, odc. 448
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 163
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3369
20:05 Omnibus - szybcy \ i mądrzy, teleturniej
20:55 Postaw na milion
21:50 Na sygnale, odc. 889
22:20 Na sygnale, odc. 890
22:55 Berlin Ku'damm 59, serial, odc. 10/18
23:50 PitBull, serial,sensacyjny

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
09:15 Malanowski & Partnerzy
10:20 Trudne sprawy, odc. 1291
11:20 Gliniarze, odc. 909
12:25 Gliniarze, odc. 910
13:25 Dlaczego ja? odc. 1538
14:25 Dlaczego ja? odc. 1539
15:30 Wydarzenia
15:50 Pogoda
15:55 Milionerzy, teleturniej
16:35 Gliniarze, odc. 1107
17:40 Gliniarze, odc. 1108
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Duże dzieci, komedia
22:05 Gruby i chudszy 2: Rodzina Klumpów, komedia
00:35 Alita: Battle Angel, film SF
03:10 Nasz nowy dom

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1720
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1513
13:40 Ukryta prawda, odc. 1514
14:40 Ukryta prawda, odc. 1743
15:45 Detektywi, odc. 132
16:50 Szpital św. Anny, odc. 83
17:55 Młode gliny, odc. 40
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4258
20:50 U Pana Boga w ogródku, komedia obyczajowa
23:20 Troja, dramat historyczny
02:40 Detektywi, serial, odc. 131
03:45 Uwaga!

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:30 Piachem w tryby

CZWARTEK • 6 SIERPNIA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:15 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 To się opłaca
12:55 Italia. El último territorio salvaje, serial, odc. 3/6
14:05 Splątane losy, odc. 17
15:00 Serwis Info
15:10 Tour de Pologne
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38, odc. 928
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Ojciec Mateusz, odc. 444
21:25 Sprawa dla reportera
22:20 Tour de Pologne - kroniki
22:30 Anita, film dokumentalny
23:35 Morderstwa na Cote Bleue, film kryminalny

TVP2

06:55 Barwy szczęścia, odc. 3370
07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Rodzinka.pl, odc. 64
12:00 Rodzinka.pl, odc. 65
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 163
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 892
15:05 La Promesa, odc. 449
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 164
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3370
20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
20:55 Kocham Cię, Polsko!
22:25 Czas honoru - Powstanie, serial, odc. 3
23:20 Czas honoru - Powstanie, serial, odc. 4
00:15 PitBull, serial,sensacyjny

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
09:15 Malanowski & Partnerzy
10:20 Trudne sprawy, odc. 952
11:20 Gliniarze, odc. 911
12:25 Gliniarze, odc. 912
13:25 Dlaczego ja? odc. 1540
14:25 Dlaczego ja? odc. 1541
15:30 Wydarzenia informacyjny
15:50 Pogoda
15:55 Milionerzy, teleturniej
16:35 Gliniarze, odc. 1109
17:40 Gliniarze, odc. 1110
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Andrea Bocelli. Wielki jubileusz 30-lecia
22:20 Jerry Maguire, dramat
01:20 Cztery Gwiazdki, komedia
03:10 Nasz nowy dom
04:15 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1721
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1515
13:40 Ukryta prawda, odc. 1516
14:40 Ukryta prawda, odc. 1744
15:45 Detektywi, odc. 133
16:50 Szpital św. Anny, odc. 84
17:55 Młode gliny, serial, odc. 41
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4259
20:50 Kuchenne rewolucje
22:00 Dziewczyna moich koszmarów, komedia
00:15 Dzień, w którym przyjdzie tata, komedia
02:25 Uwaga!

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:30 Piachem w tryby

PIĄTEK • 7 SIERPNIA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:15 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Italia. El último territorio salvaje, serial, odc. 4/6
14:05 Splątane losy, odc. 18
15:00 Serwis Info
15:10 Tour de Pologne
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38, odc. 929
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Ojciec Mateusz, odc. 34
21:25 Drelich, serial, odc. 4
22:15 Tour de Pologne - kroniki
22:25 Baby boom czyli Kogel Mogel 5 komedia

TVP2

06:25 Anna Dymna - talk-show
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3371
07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Operacja zdrowie
12:00 Rodzinka.pl, odc. 66
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 164
14:05 Va banque, teleturniej
14:30 Na sygnale, odc. 893
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 450
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 165
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3371
20:05 Rodzinka.pl, odc. 306
20:40 Lato z Radiem i Telewizją
22:50 To jest grane - wakacyjnie
23:30 Kabaretowa Noc pod Gwiazdami - Lidzbark

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
09:15 Malanowski & Partnerzy
10:20 Trudne sprawy, odc. 953
11:20 Gliniarze, odc. 913
12:25 Gliniarze, odc. 914
13:40 Dlaczego ja? odc. 1542
14:25 Dlaczego ja? odc. 1543
15:30 Wydarzenia
15:50 Pogoda
15:55 Milionerzy, teleturniej
16:35 Gliniarze, odc. 1111
17:40 Gliniarze, odc. 1112
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Piąty element, film SF
22:45 W jak morderstwo, komedia kryminalna
01:00 Świat w płomieniach, film sensacyjny

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1722
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:25 Babski biznes
12:35 Ukryta prawda, odc. 1517
13:40 Ukryta prawda, odc. 1518
14:40 Ukryta prawda, odc. 1745
15:45 Detektywi, odc. 134
16:50 Szpital św. Anny, odc. 85
17:55 Młode gliny, odc. 42
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Valerian i Miasto Tysiąca Planet, film przygodowy
23:00 Mad Max: Na drodze gniewu, film SF
01:25 Batman, film sensacyjny
05:00 Uwaga!
05:15 Nauka jazdy 5

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Polityczne podsumowanie
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:45 Agora Klarenbacha

eprasa.pl 48c306ce22

SOBOTA • 8 SIERPNIA 2026 r.

TVP 1

07:00 Transmisja mszy świętej
07:40 Rok w ogrodzie
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni
08:55 Seriale TV
11:45 Skrzydła i sieci, film dok.
12:55 15:10 do Yumy, western
14:30 Rozmowy na medal
15:10 Tour de Pologne
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Rolnik szuka żony, odc. 9
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Gra z Cieniem, odc. 6/13
21:20 Władza, thriller
23:20 80 milionów, komedia
01:15 Kogel Mogel 5, komedia

TVP 2

07:30 Pytanie na śniadanie
11:10 Przed ekranem
11:20 Górna półka smaku
11:55 Zmiennicy, serial, odc. 10
13:05 Panna młoda, odc. 165
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces
16:20 Na dobre i na złe, odc. 991
17:15 Panna młoda, odc. 166
18:10 Va banque, teleturniej
18:45 Wyższa Szkoła Jazdy
19:10 Słowo na niedzielę
19:25 Rodzinka.pl, odc. 307
20:00 Lato z Radiem i Telewizją
22:15 Piknik Country 2026
23:05 Nigdy nie mów nigdy, film
01:00 Whitney, film dok.

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
06:50 Nowy dzień z Polsat News
08:30 halo tu polsat
11:20 Farma, reality show
14:35 Sezon na misia 3, film animowany
16:10 Speed 2: Wyścig z czasem film sensacyjny
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Kabaret na żywo
22:05 Szybcy i wściekli 5, film
00:55 Wodny świat, film
03:45 Świat według Kiepskich, serial, odc. 395

TVN

07:45 Dzień dobry wakacje
11:30 Na Wspólnej, odc. 4256
12:00 Na Wspólnej, odc. 4257
12:30 Na Wspólnej, odc. 4258
13:00 Na Wspólnej, odc. 4259
13:30 Młode gliny, odc. 43
14:40 W krzywym zwierciadle: Europejskie wakacje, film
16:45 Wyobraź sobie, komedia
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Uwaga!
20:00 Weź mnie za rękę, melodramat
22:15 Kobiety pragną bardziej, komedia romantyczna
00:55 Constantine, horror

REPUBLIKA

08:30 Przyjaciele Republiki
09:10 Rewolwer
11:30 Salonik Ziemkiewicza
12:25 Republika dzień - serwis
12:40 Hity w sieci
13:30 Polityczne podsumowanie
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:10 Klub sportowy
15:20 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Jastrząb show

NIEDZIELA • 9 SIERPNIA 2026 r.

TVP 1

07:00 Transmisja mszy świętej
08:00 Tydzień rolniczy
08:30 Seriale TV
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Portret kapłana
13:05 Życia nie można zmarnować, film dok.
14:10 Parada oszustów, odc. 1
15:10 Tour de Pologne
17:00 Teleexpress
17:35 Żona dla Polaka
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Gra z Cieniem, odc. 7/13
21:20 O północy w Paryżu, film

TVP 2

05:10 Barwy szczęścia, odc. 3370
05:45 Barwy szczęścia, odc. 3371
06:25 M jak miłość, odc. 1928
07:30 Pytanie na śniadanie
11:15 Dzień z życia artysty
11:50 Lato z Radiem i Telewizją
12:55 Lato z Radiem i Telewizją
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces
16:15 Tak to leciało! teleturniej
17:15 Akwen Eldorado, odc. 1
18:20 Rodzinka.pl, odc. 292
18:55 Kocham Cię, Polsko!
20:20 Postaw na milion
21:20 Prywatka u Wojtka
23:35 Harry Wild, serial, odc. 3
00:35 Harry Wild, serial, odc. 4

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 halo tu polsat
11:20 Świt jeźdźców smoków film animowany
11:50 Giganci ze stali, film SF
14:40 Duże dzieci, komedia
16:50 Park Jurajski III, film
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Mister Supranational 2026
22:55 Mayday, serial odc. 3/4
23:55 Mayday, serial odc. 4-ost.
00:55 Wydział zabójstw, Hollywood, komedia
03:35 Świat według Kiepskich, serial, odc. 396

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1724
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:30 Co za tydzień
12:20 Ugotowani
13:30 Gwiezdny pył, film fantasy
16:10 Akademia policyjna 6, film
17:55 Kuchenne rewolucje
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Transformers, film SF
22:25 Valerian i Miasto Tysiąca Planet, film przygodowy
01:10 Laura, film obyczajowy
02:50 Uwaga!
03:05 Herkules, odc. 1

REPUBLIKA

08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek
10:35 13. piętro
12:10 Studio prasowe
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień - serwis
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Rachoń & Cejrowski
21:30 Klub Republiki

PONIEDZIAŁEK • 10 SIERPNIA 2026 r.

TVP 1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:15 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Rok w ogrodzie extra
12:55 Podróż pelikanów, film
14:00 Splątane losy, odc. 19
15:00 Serwis Info, Pogoda
15:25 Gra słów. Krzyżówka,
16:00 Dziedzictwo, odc. 997
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38, odc. 930
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy
23:05 Tour de Pologne

TVP 2

07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Okrasa łamie przepisy
12:00 Wyższa Szkoła Jazdy
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 166
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 894
15:05 La Promesa, odc. 451
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 167
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3372
20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
20:55 Postaw na milion
21:50 Na sygnale, odc. 891
22:20 Na sygnale, odc. 892

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
09:15 Malanowski & Partnerzy
10:20 Trudne sprawy, odc. 954
11:20 Gliniarze, odc. 915
12:25 Gliniarze, odc. 916
13:25 Dlaczego ja? odc. 1544
14:25 Dlaczego ja? odc. 1545
15:30 Wydarzenia
15:50 Pogoda
15:55 Milionerzy, teleturniej
16:35 Gliniarze, odc. 1113
17:40 Gliniarze, odc. 1114
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:35 Sport, Pogoda
20:00 Kingsman: Złoty Krąg, komedia sensacyjna
23:05 Patriota, dramat
02:45 Misjonarz, film sensacyjny

TVN

06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1519
13:40 Ukryta prawda, odc. 1520
14:40 Ukryta prawda, odc. 1746
15:45 Detektywi, odc. 135
16:50 Szpital św. Anny, odc. 86
17:55 Młode gliny, odc. 44
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4260
20:50 Szpieg, który mnie rzucił, komedia sensacyjna
23:20 Transformers, film SF
01:50 Co za tydzień

REPUBLIKA

07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała
18:00 Gabinet Sakiewicza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

WTOREK • 11 SIERPNIA 2026 r.

TVP 1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:15 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Italia. El último territorio salvaje, serial, odc. 5/6
14:00 Splątane losy, odc. 20
15:00 Serwis Info, Pogoda
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 998
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38, odc. 931
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 07 zgłoś się, odc. 10/21
22:00 Bat 21, dramat wojenny
23:50 Kate Middleton: Życie w fotografiach, film dok.

TVP 2

07:30 Pytanie na śniadanie -
11:30 Rodzinka.pl, odc. 67-68
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 167
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 895
15:05 La Promesa, odc. 452
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 168
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3373
20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
20:55 Postaw na milion
21:50 Na sygnale, odc. 893
22:20 Na sygnale, odc. 894
22:55 Berlin Ku'damm 59, serial, odc. 11/18
23:50 PitBull, serial,sensacyjny

POLSAT

05:40 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
09:15 Malanowski & Partnerzy
10:20 Trudne sprawy, odc. 955
11:20 Gliniarze, odc. 917
12:25 Gliniarze, odc. 918
13:25 Dlaczego ja? odc. 1546
14:25 Dlaczego ja? odc. 1547
15:30 Wydarzenia
15:50 Pogoda
15:55 Milionerzy, teleturniej
16:35 Gliniarze, odc. 1115
17:40 Gliniarze, odc. 1116
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:35 Sport
19:45 Pogoda
20:00 Niezniszczalni 3, film
22:45 Kokainowy Rick, dramat
01:05 Kingsman: Złoty Krąg, komedia sensacyjna

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1726
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1521
13:40 Ukryta prawda, odc. 1522
14:40 Ukryta prawda, odc. 1747
15:45 Detektywi, odc. 136
16:50 Szpital św. Anny, odc. 87
17:55 Młode gliny, odc. 45
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4261
20:50 Pod ścianą, film
23:15 Kuba Wojewódzki
00:25 Mad Max: Na drodze gniewu, film SF

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

eprasa.pl 48c306ce22

Biegacze uczcili pamięć powstańców

Rekordowe 12 365 osób ukończyło 35. Bieg Powstania Warszawskiego. Na dystansie 5 km zwyciężyli Krzysztof Wasiewicz i Dominika Stelmach, natomiast na 10 km triumfowali Tomasz Biskupski i Julia Bieszk.



35. Bieg Powstania Warszawskiego odbył się w sobotni wieczór, 25 lipca. Tegoroczna edycja połączyła sportową rywalizację z pamięcią o bohaterach 1944 roku, a pod względem frekwencji okazała się największą w historii wydarzenia.

Do mety dotarło łącznie 1**2 365 uczestników**, co oznacza poprawienie rekordu ustanowionego w 2019 roku. Bieg na dystansie 5 km ukończyło 5529 osób — o blisko tysiąc więcej niż przed rokiem. Na trasie 10 km finiszowało natomiast 6836 zawodników.

Oba biegi rozpoczęły się na placu Krasińskich. Start rywalizacji na krótszym dystansie zaplanowano na godzinę 20:15, a uczestnicy biegu na 10 km ruszyli godzinę później. Meta obu tras znajdowała się przy ulicy Zakroczymskiej.

Historyczny charakter wydarzenia

Tegoroczna edycja przyniosła również istotne zmiany w przebiegu atestowanych przez Polski Związek Lekkiej Atletyki tras. Po raz pierwszy uczestnicy pobiegli przez Cytadelę Warszawską, w bezpośrednim sąsiedztwie Muzeum Historii Polski, Muzeum Wojska Polskiego i Muzeum Katyńskiego. Trasa prowadziła także kluczowymi ulicami Śródmieścia i Żoliborza, między innymi Bonifraterską, Mickiewicza i Krasińskiego.

Historyczny charakter wydarzenia podkreślały grupy rekonstrukcyjne, patriotyczne pieśni oraz obecność Powstańców Warszawskich. Wielu zawodników wystartowało w biało-czerwonych opaskach.

Biegowi towarzyszyła również akcja charytatywna #BiegamDobrze, w ramach której uczestnicy zbierali środki na wsparcie weteranów. Osoby, które nie mogły pojawić się na trasie, miały możliwość śledzenia internetowej relacji na żywo lub udziału w biegu wirtualnym w wyznaczonym terminie letnim.

Wyjątkowy uczestnik biegu

Jednym z najbardziej poruszających momentów 35. Biegu Powstania Warszawskiego był udział 96-letniego Powstańca Warszawskiego, **kpt. Janusza Walędzika ps. „Czarny”.** Gdy wybuchło Powstanie, miał zaledwie 14 lat i został przydzielony do Zgrupowania „Chrobry II”. W tym roku, z inicjatywy wnuczki, wspólnie pokonali dystans 5 km – kapitan Walędzik poruszał się na wózku prowadzonym przez nią. Na trasie oraz po przekroczeniu mety uczestnicy i kibice witali go oklaskami, a wiele osób prosiło o wspólne zdjęcie. Jak sam podkreślał, udział w biegu był dla niego niezwykle ważnym przeżyciem. Dzięki wnuczce mógł znaleźć się wśród biegaczy i osobiście przypomnieć, że za historią, którą wspólnie upamiętniamy, stoją konkretni ludzie i ich doświadczenia.



Kpt. Janusz Walędzik ps. „Czarny”z wnuczką na trasie wyścigu

– Ten bieg to coś pięknego. Bardzo dziękuję wszystkim za udział. Jestem szczęśliwy, że również mogłem w nim uczestniczyć – co prawda na wózku, bo nie dałbym rady przebiec takiego dystansu, ale byłem razem z Wami. To się liczy, to jest ważne. Bardzo Wam dziękuję – mówi kpt. Janusz Walędzik ps. „Czarny”.

– Każda edycja tego biegu ma w sobie coś magicznego, ale ten wieczór był naprawdę wyjątkowy. Rekordowa frekwencja potwierdza, że pamięć o Powstańcach jest w sercach warszawiaków i biegaczy z całego kraju wciąż niezwykle żywa. Kiedy patrzyłam na tysiące osób ruszających na trasę, widziałam nie tylko sportową pasję, ale przede wszystkim żywy hołd dla historii naszego miasta. Dziękuję wszystkim uczestnikom, wolontariuszom i kibicom za to niesamowite wsparcie i serce oddane na trasie – mówi Magda Skrocka, Dyrektorka 35. Biegu Powstania Warszawskiego.

***

Od lat w biegach PW bierze udział liczna grupa zawodników z pln. Mazowsza. Tak było i w tej edycji. Wyjątkowym sukcesem może pochwalić się **Aneta Lubińska** z Ciechanowa, która w swojej kategorii wiekowej zajęła I miejsce z wynikiem 43:10.

(z materiałów organizatorów BPW)

III liga już zaczęła

Mazowieccy piłkarze wychodzą na boiska

Jak sierpień, to wiadomo - zaczyna się sezon piłkarski na boiskach Mazowsza.

Jako pierwsi wyszli na boiska III ligowcy. Nasze, północne Mazowsze, reprezentowane jest przez Mławiankę Mława, która rozpoczęła zmagania w Sieradzu z miejscowa Wartą.

I to jak rozpoczęła!... Już w 2 minucie na listę strzelców wpisał się Kacper Zielski. Niespełna 10 minut później Warta wyrównała po strzale Kacpra Drzazgi, i tak zakończyła sie pierwsza połowa.

Za to emocji nie brakowało w drugiej połowie. Najpierw, w 52 min. bramkarz Mławy Piotr Piotrowski wybronił rzut karny, a chwilę później Gabriel Kirejczyk strzela bramkę na 2:1 dla Mławianki.

Cenne zwycięstwo na dobry początek podpiecznych trenera Marka Gołębiewskiego.

A już 7 sierpnia Mławianie zagrają u siebie z Pelikanem Łowicz (godz. 17.30).



Mławianka

Kolejka 2, 7, 8, 9 sierpnia

Wisła II Płock - Lechia Tomaszów Maz. 8 sierpnia, 17:00
ŁKS Łomża - KTS Weszło Warszawa 8 sierpnia, 17:00
Mławianka Mława - Pelikan Łowicz 7 sierpnia, 17:30
ŁKS II Łódź - Warta Sieradz 9 sierpnia, 17:00
Jagiellonia II Białystok - Wigry Suwałki 7 sierpnia, 17:00
KS CK Troszyn - Mazovia Mińsk Maz. 8 sierpnia, 13:00
Ząbkovia Ząbki - Widzew II Łódź 8 sierpnia, 15:00
Świt Nowy Dwór Maz. - Olimpia Zambrów 8 sierpnia, 15:00
Olimpia Elbląg - Polonia Lidzbark War. 7 sierpnia, 17:00

IV Liga Mazowiecka

W IV lidze nasz region reprezentują trzy drużyny: **Nadnarwianka Pułtusk, Makowianka Maków** oraz **MKS Przasnysz**.

Nadnarwianka Pułtusk

Ostatni sparring przed rozgrywkami zagrała z Gladiatorem Słoszewo, remisując 2:2.

W Pułtusku niecierpliwuie oczekiwano na nowego trenera, który poprowadzi drużynę w jesiennej rundzie. I rzutem na taśmę - jest nominacja. jak poinformował fan page kibiców Nadnarwianki - nowym trenerem pierwszej drużyny MLKS Nadnarwianka Pułtusk został Damian Milewski.

42-letni szkoleniowiec posiada licencję UEFA A. Swoje doświadczenie trenerskie zdobywał prowadząc zespoły młodzieżowe i seniorskie. W swojej dotychczasowej karierze pracował m.in. w Drukarzu Warszawa, Agrykoli Warszawa, Agape Białołęka (liga okręgowa), Żyrardowiance Żyrardów (IV liga), Legionovii Legionowo (II liga – asystent trenera Mirosława Jabłońskiego), Wildze Garwolin (IV liga), Błoniance Błonie (III liga), Mszczonowiance Mszczonów (IV liga) oraz Narwi Ostrołęka (IV liga).

Swój warsztat szkoleniowy rozwijał podczas staży u uznanych trenerów, m.in. Oresta Lenczyka, Jana Urbana oraz Pawła Janasa, zdobywając cenne doświadczenie i inspiracje do dalszej pracy.

Jako zawodnik przechodził przez kolejne szczeble szkolenia w GKS Bełchatów, a następnie występował w drużynie rezerw GKS II Bełchatów, rywalizującej na poziomie IV ligi.

Pierwszy mecz Pułtuszczanie rozegrają z Polonmia II w Warszawie 9 sierpnia, o godz. 15.

Makowianka Maków Maz.

Drużyna intensywanie przygotowywała się do sezonu, w tym okresie zozegrała aż 6 sparingów, ostatnie dwa zakończyły się zwycięstwami Makowian: 26 lipca wygrała z Tygrysem Huta Mińska 2:1, bramki Sebastian Ignacak i Kacper Małkiewicz a 31 lipca w Łomży wysoko pokonała rezerwy ŁKS-u 5:0. Bartosz Mroczek, Yorlin Medina, Jose Moreno, Kacper Małkiewicz, Tadeusz Sochoń. Nie da się ukryć, że to optymistyczny prognostyk przed jesienńs rundą.

Na pierwszy mecz klub zaprasza wszystkich kibiców na stadion miejski 8 sierpnia, o godz. 15:00

MKS Przasnysz

Ostatnim testem było spotkanie 1 sierpnia z Legionovią, rozegrane w formule 2x60 minut zakończone zwycięstwem gości 0:2, a pierwszym prawdziwym sprawdzianem będzie mecz z Łomiankami 8 sierpnia o godz. 17 na własnym stadionie.

I kolejka rozegrana zostanie w dn. 8-9 sierpnia

Mazur Karczew - Podlasie Sokołów
MKS Przasnysz - KS Łomianki
Makowianka Maków - Broń Radom
Talent Warszawa - Victoria Sulejówek
Ursus Warszawa - MKS Piaseczno
Legionovia Legionowo - Mszczonowianka
Polonia II Warszawa - Nadnarwianka Pułtusk
Energia Kozienice - Oskar Przysucha
Hutnik Warszawa

V liga Mazowiecka

W tej klasie reprezentuje nas tylko Płońska Akademia Futbolu, która zagra pierwszy mecz z rezerwami Znicza Pruszków.

Kolejka 1 - 8-9 sierpnia

Escola Varsovia - Białe Orły Warszawa 19 sierpnia, 20:00
Drukarz Warszawa - Bug Wyszków 8 sierpnia, 12:00
Narew Ostrołęka - Ożarowianka Ożarów 8 sierpnia, 12:00
Marcovia Marki - Gladiator Słoszewo 8 sierpnia, 13:00
Wicher Kobyłka - Naprzód Zielonki 9 sierpnia, 16:00
Błękitni Gąbin - Sokół Serock 9 sierpnia, 17:00
Kasztelan Sierpc - Huragan Wołomin 8 sierpnia, 12:00
Znicz II Pruszków - PAF Płońsk

Liga Okręgowa, gr. Ciechanów-Ostrołeka

Na początek sezonu MKS Ciechanów, spadkowicz z V ligi wybiera sie do Żuromina, inny spadkowicz Żbik Nasielsk jedzie do Glinojecka.

Kolejka 1 - 8-9 sierpnia

Korona Szydłowo - Rzekunianka Rzekuń 9 sierpnia, 16:00
Wkra Żuromin - MKS Ciechanów 9 sierpnia, 16:00
Narew II Ostrołęka - Ostrovia Ostrów Maz. 9 sierpnia, 11:00
Kurpik Kadzidło - Mławianka II Mława 8 sierpnia, 15:00
Opia Opinogóra - Konopianka Konopki 8 sierpnia, 11:00
Kryształ Glinojeck - Żbik Nasielsk 8 sierpnia, 18:00
Mazowsze Jednorożec - GKS Strzegowo 9 sierpnia, 11:00
Orzeł Sypniewo - ULKS Ołdaki 8 sierpnia, 12:00

eprasa.pl 48c306ce22

W Przemienienie Pańskie są burze szatańskie

Uroczystość Przemienienia Pańskiego obchodzona 6 sierpnia upamiętnia biblijne wydarzenia, która zgodnie z tradycją miała miejsce na górze Tabor.

Według słów ewangelistów Jezus ukazał się inny – jego twarz była promieniejąca, a szaty stały się olśniewająco białe. Święto nie wyróżnia się niczym szczególnym w obrzędowości wiejskiej, jednak na uwagę zasługują odbywające się w tym dniu odpusty. Mieszkańcy ziemi ciechanowskiej najchętniej wędrowali do Drogiszki, gdzie poza wsią, na wzgórzu stoi piękny, drewniany kościółek pw. Świętego Krzyża. W końcu XVI wieku młynarzowi z pobliskiego Niedzborza ukazał się św. Franciszek. Wskazał, gdzie znajduje się źródełko z cudowną wodą i polecił wznieść tam krzyż. Źródełko biło u podnóża wzgórza należącego do Drogiszki. Obok ustawiono drewniany krzyż z Bożą Męką. Źródlana woda okazała się pomocna na wiele schorzeń, zwłaszcza oczu. Cudowne uzdrowienia przyciągały wielu cierpiących. Wkrótce na wzgórzu wzniesiono piękny, drewniany kościółek z obrazem Przemieniania w zwieńczeniu ołtarza, a źródełko obudowano studnią. Podobno w czasie suszy poziom woda opada, ale nigdy nie zdarzyło się, aby źródełko wyschło. Kiedy drewniany krzyż spróchniał, został zastąpiony metalowym.

Na odpust 6 sierpnia do Drogiszki od wieków ściągają tłumy wiernych. Niegdyś wyludniała się cała okolica. W święcie chętnie uczestniczyli mieszkańcy całego północnego Mazowsza. Tłumy nie mieszczą się w kościele, więc msza odbywa się przy ołtarzu polowym. Przy źródełku pątnicy do dzisiaj trzykrotnie okrążają krzyż, trzymając cały czas rękę na jego cokole. Piją wodę ze źródła, przemywają oczy i chore części ciała, wycierają i razem z chorobą odrzucają chusteczki. Zabierają też wodę w buteleczkach do domu. Potem w kościele trzykrotnie okrążają ołtarz i uczestniczą w nabożeństwie odprawianym na wolnym powietrzu. U podnóża wzgórza rozkładają się dziesiątki kramów odpustowych. Dawniej wierni przybywali pieszo lub wozami czy bryczkami. Po mszy kobiety wyciągały kosze z wiktuałami i wszyscy obsiadali wzgórze odpoczywając, jedząc i pijąc oraz korzystając z okazji do pogaduszek ze znajomymi. Dzisiaj cała okolica zastawiana jest samochodami, a po mszy wszyscy szybko rozjeżdżają się do domów.

Drugi słynny odpust na Przemienienie Pańskie na północnym Mazowszu odbywa się we wsi Krzynowłoga Wielka w powiecie przasnyskim. Tutaj wierni tradycyjnie pomiędzy nabożeństwami obchodzili w kościele trzykrotnie dookoła ołtarz, trzymając w dłoniach woskowe figurki przedstawiające konie, bydło, świnie, owce, drób lub ule i pszczoły. Były to ofiary w intencji oddalenia chorób zwierząt domowych lub podziękowania za uśmierzenie pomoru. Figurki zwierząt lepili z wosku brastewni czyli członkowie bractwa kościelnego. Wota te były wielokrotnego użytku. Brastewni wypożyczali je wiernym, inkasując za to odpowiednie ofiary w naturze lub gotówce. Zwyczaj ten zaniechano kilkadziesiąt lat temu na skutek działań jednego z proboszczów, a resztki woskowych wot do dzisiaj można oglądać w skrzyneczce za ołtarzem.

Z dniem Przemienienia wiążą się ludowe prognozy pogody. Jeśli od wielu dni nie padało, to spodziewano się opadów właśnie w tym dniu. Jeśli jednak deszcz nie spadł, to susza miała trwać jeszcze długo. Ewentualne burze miały mieć gwałtowny, groźny przebieg. Upały w dniu 6 sierpnia prorokowały ciężką, śnieżną i mroźną zimę. Jeżeli przez cały tydzień utrzymywała się stała pogoda, to zapowiadała długą i śnieżną zimę.

O koprze

W dniu Przemienienia Pańskiego w kościołach Polski południowo-wschodniej wierni przynoszą do poświęcenia gałązki kopru, które kapłan błogosławi na zakończenie mszy. Oczywiście - koper wraz z licznymi innymi warzywami znalazł się w Polsce dzięki królowej Bonie, która niejako w posagu sprowadziła je z Włoch. Dzisiaj trudno wyobrazić sobie kuchnię polską bez popularnej włoszczyzny, a młode ziemniaki bez dodatku koperku.

Krzyże na Górze Grabarka





Drogiszka

Ale koper to nie tylko roślina przyprawowa. Mieszkańcy wsi z terenu Lubelszczyzny i Rzeszowszczyzny są przekonani o leczniczych właściwościach poświęconego kopru. Jest on do dzisiaj stosowany w przypadku problemów z przewodem pokarmowym u ludzi i zwierząt. Przygotowany napar lub dodanie takiego kopru do potraw jest podobno szczególnie pomocne w dolegliwościach żołądkowych małych dzieci. W formie wywaru podawany był także zwierzętom.

Święto Przemienienia w prawosławiu

Odpowiednikiem święta Przemienienia Pańskiego w cerkwi prawosławnej jest święto Spasa, ze cerkiewnosłowiańskiego zwane też Preobrażeniem, obchodzone już od VI wieku. Według obowiązującego w cerkwi kalendarza juliańskiego przypada ono 19 sierpnia. Jest to jedno z 12 najważniejszych świąt prawosławnych. Na wschodzie w powiecie siemiatyckim słynna jest święta góra Grabarka, przyciągająca na odpust Spasa dziesiątki tysięcy wiernych. Grabarka jest najważniejszym miejscem kultu wiernych prawosławnych na terenie Polski. Kiedy na początku XVIII wieku na Podlasiu grasowała straszliwa epidemia cholery pewien starzec miał objawienie, że ci którzy wejdą z krzyżami na wzgórze, ocaleją. I tak się stało. Na pamiątkę cudownego wydarzenia wzniesiono na szczycie niewielką, uroczą cerkiew pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego. U podnóża pagórka jest studnia z cudowną, krystalicznie czystą wodą, którą wierni piją, zabierają w butelkach do domu oraz obmywają chore miejsca, wycierają i odrzucają szmatki.

Do świętego miejsca pielgrzymują prawosławni nie tylko z Polski, ale i ze wszystkich stron świata, niosąc ze sobą małe, duże lub wielkie krzyże ofiarno-dziękczynne. Zostawiają je na szczycie wzgórza wokół cerkwi, którą dzięki temu otacza malowniczy pierścień tysięcy krzyży. Dzięki temu miejsce często jest nazywane jako Góra Krzyży. Po drugiej wojnie na Górze Grabarka został założony żeński klasztor św. Marty i Marii. W dniu Spasa w prawosławiu odbywa się święcenie owoców, przede wszystkim jabłek i winogron, a także zboża i miodu. Jabłka symbolizują słodycz owoców raju, a winogrona – Chrystusa, który jest prawdziwą winoroślą dająca zmartwychwstanie. Święto jest podziękowaniem za urodzaj i błaganiem o pomyślność w kolejnym roku. W tradycyjnej obrzędowości ludowej – zarówno katolickiej, jak i prawosławnej - dzień Przemienienia Pańskiego był końcem lata i początkiem prac jesiennych.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Zostawiają po sobie ślad

Ciechanowski „król" sztuki intuicyjnej

Są ludzie, których biografia splata się z historią miasta tak mocno, że trudno mówić o jednym bez drugiego. Do takich postaci należy Jan Podgórski – ciechanowianin, rzemieślnik, nauczyciel i artysta, który przez całe życie budował nie tylko mury, ale i lokalną tożsamość.

Urodził się 20 czerwca 1926 roku w Ciechanowie. Jego młodość przypadła na jeden z najtrudniejszych okresów w historii – czas II wojny światowej. Jak wielu jego rówieśników, został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec. Po powrocie nie szukał łatwych dróg – zaangażował się w odbudowę zniszczonego miasta, które z biegiem lat stało się przestrzenią jego pracy, życia i twórczości. Z zawodu murarz, a następnie instruktor i nauczyciel zawodu, kształcił kolejne pokolenia budowlańców i przekazywał im praktyczne umiejętności, ucząc nie tylko fachu, ale i szacunku do pracy. Wychował wielu uczniów, którzy do dziś wspominają go jako wymagającego, ale sprawiedliwego instruktora.

Jednak Jan Podgórski to nie tylko budowniczy. W późniejszych latach życia odkrył w sobie potrzebę tworzenia – i to w sposób całkowicie niezależny od akademickich reguł. Jego sztuka wyrastała z intuicji, wyobraźni i potrzeby wyrażenia siebie. Tworzył niezwykłe korony i medaliony, często z materiałów z odzysku, nadając im nowe życie i symboliczne znaczenie. Powstało ich blisko sto – każda inna, każda na swój sposób opowiadająca historię.

Jednym z pierwszych artystycznych działań była mozaika zdobiąca elewację jego domu – znak, że twórczość może być obecna w codzienności. Z czasem jego prace zaczęły



Wystawa COEK Studio

pojawiać się na wystawach i lokalnych wydarzeniach, wzbudzając zainteresowanie mieszkańców i środowiska kulturalnego. Swoje prace pokazywał m.in. w ciechanowskiej Galerii Biegasa, w COEK Studio czy w miejscu swojego zamieszkania.

Pan Jan zamierza dalej tworzyć korony, ale także inne dekoracyjne przedmioty, np. medaliony. Tworzy z tego, co ma pod ręką, np. z kasztanów. Ponieważ był budowlańcem, zapytaliśmy, czy jest jakiś budynek w naszym mieście, który zbudował. Okazuje się, że swój udział ma w powstaniu naszego SDH. Nie sposób było nie zapytać o receptę na długowieczność. Zdaniem pana Jana, i chyba słusznie, to sport. Ruch i aktywność. Jako ulubione aktywności wymienił tenis stołowy i szachy.

Jan Podgórski pozostaje również postacią rozpoznawalną w życiu społecznym miasta – brał i bierze dalej udział w wydarzeniach plenerowych i rekonstrukcjach, często wcielając się w symboliczne role, m.in. „króla Jana". Barwna postać, rozpoznawalna sylwetka i niepowtarzalny styl sprawiły, że stał się jednym z symboli lokalnej społeczności.

W uznaniu zasług dla Ciechanowa został uhonorowany medalem „Za Zasługi dla Ciechanowa". W 2026 roku świętował setne urodziny – jubileusz, który zgromadził mieszkańców i był okazją do wspomnień oraz podziękowań.

Dziś Jan Podgórski pozostaje żywym świadectwem historii miasta – człowiekiem, który z cegieł budował jego przestrzeń, a z wyobraźni – jego duchowy wymiar. Jego życie pokazuje, że pasja i zaangażowanie nie mają wieku, a prawdziwa twórczość rodzi się z potrzeby serca.

EWA STANGRODZKA

Jan Podgórski - potańcówka seniorów na Zielonym Targu



eprasa.pl 48c306ce22

Tu, gdzie nasz dom

Kraszewo (cz. II)

Kraszewo, miejscowość zlokalizowana kilka kilometrów od Ojrzenia, przy drodze krajowej nr 50, kryje w sobie wiele tajemnic i ciekawych historii. Skarbnicą takich opowieści jest publikacja Stanisława Studzińskiego z 1998 r. będąca zapiskami wspomnień Stanisława Kucińskiego, zmarłego w 1982 roku mieszkańca wsi, sołtysa i działacza społecznego. Tekst wspomnień udostępnił autorowi Jan Dejnakowski, wieloletni nauczyciel szkoły w Kraszewie, nam zaś publikację jego uczeń Wojciech Dołęgowski.

Lamus

W 1961 roku odkryto tu cmentarzysko ciałopalne sprzed dwóch tysięcy lat. Jak wspomina Stanisław Kuciński, zostało odkryte przypadkowo przez rolnika Stanisława Kapczyńskiego. Autor sugerując się opowieściami dziadków, mówi o obecności we wsi w XIX wieku młyna, gorzelni, czy karczmy oraz uwłaszczeniu 18-tu chłopów w 1864 roku.

- (…) pierwotnie naszą wioskie [pisownia oryginalna – przyp. red.] zwano Karczewo, od karczowania pola pod uprawy (...) a właściwie Kraszewo zostało nazwane dopiero od właściciela [Kraszewskiego – przyp. red.] – czytamy.

Powoli odchodzą w zapomnienie miejscowe nazwy pól i dróg, jak Amalia, Złotoryja, Zastaw, czy Wilcza Droga w kierunku Nowego Miasta. Ostatnim właścicielem skromnego dworku, dziś już niszczejącego, był Szujski, który „pochodził z roku kniaziów rosyjskich". Szlachcic ów posiadał w zagrodzie budynek zwany Lamusem, w którym przechowywano według autora beczki solonego mięsa, dziczyznę, miód i okowitę z własnej gorzelni, a także uzbrojenie. Budynek ów przetrwał do dziś.

Żartowniś podskarbi

W zabytkowym kościele znajdował się niegdyś metalowy krzyż z ukrzyżowanym Jezusem, który okazywał się… pułapką podczas mrozów, dla wiernych mających w zwyczaju całować stopy Chrystusa. Znajduje się tam sarkofag Franciszka Kucharskiego. On to, „wielki hulaka, a zarazem posiadał złote serce", zdobył się niegdyś na szalony dowcip. Podczas gry w karty z gośćmi, kiedy szło mu niezbyt dobrze, namówił swojego lokaja, żeby ten… narobił mu w spodnie. Gdy goście poczuli nieprzyjemną woń, założył się z nimi, że to nie on.

- Wtenczas pan Kucharski sprowadził swego lokaja i wtenczas dopiero całą sprawę lokaj wyjaśnił- opowiadał pan Kuciński.

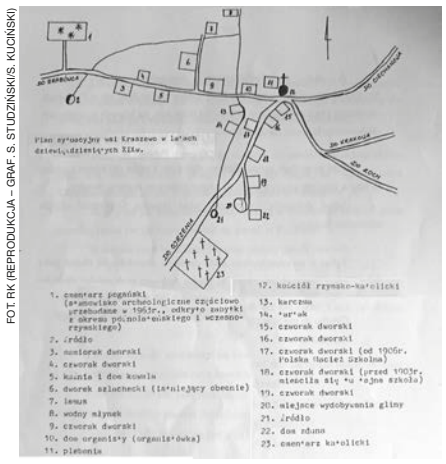
W obronie polskości

Istnieje opowieść o tym, jak to w czasach zaboru rosyjskiego czterej chłopi (Franciszek Dejnakowski, Adam Chmielewski, Romuald Kuczyński i Adam Jurkowski) wypędzili rosyjskiego strażnika o nazwisku Sadek, który chciał zlikwidować tajną szkołę. Udało im się uniknąć kary, choć dwóch z nich uciekło do Ameryki.



FOT. RK

Jan Dejnakowski i Wojciech Dołęgowski



FOT. RK (REPRODUKCJA – GRAF. S. STUDZIŃSKI/S. KUCIŃSKI)

Plan wsi w XIX wieku (aut. S. Studziński/S. Kuciński)

W 1905 roku sołtys Jan Kuczyński, za namową księdza Konopki, zorganizował spotkanie, na którym gościli emisariusze z tajnej organizacji Sokoła. Wywieszenie na słupie orła białego spowodowało szykany wobec sołtysa i mieszkańców, ale dzięki ich solidarności, sprawa wkrótce ucichła. W trakcie I wojny światowej zbudowano tu pas umocnień fortyfikacyjnych. Krąży historia o kobiecie, pani Wróblewskiej, która rzuciła się na niemieckiego strażnika, chcąc zerwać mu pagony, co przypłaciła blizną na policzku za sprawą jego pałasza. O odwadze mieszkańców świadczy również ochoczy udział w rozbrajaniu Niemców w 1918 r.

Gorycz okupacji

Po wybuchu II wojny mieszkańcy rzucili się do ucieczki – zostały ledwie trzy rodziny. 4 września niemiecki patrol zabił tu dwóch młodzieńców z Bolęcina. Zginął także tutejszy stróż nocny Jan Kempa. Szkołę wkrótce zamieniono na posterunek dla żandarmów. Komendantem miał być ważący ok 130 kg jegomość o nazwisku Bartolajd (pis. oryg.).

- Był to bardzo srogi a wymagalny by mu się nisko kłaniano – pisze Kuciński.

Kościół stał się zaś hotelem dla nadciągających wojsk. Zrabowano także z niego dzwony. Ludzi przymusowo wyznaczono do robót, a kto się uchylał – do obozów (w Trętowie byli m.in. Kazimierz Dejnakowski, czy Ignacy Delura, baty od żandarmów dostali Kubiński, czy Kuciński). W okolicy grasowali folksdojcze (w Kraszewie osiedlił się niejaki Kliwer (pis. oryg.) z Kicina), w tle także wywóz do lasu ościsłowskiego, tarzu jest już ksiądz i kościelny, a brak do kompletu organisty. Lata później, tuż po wyprowadzce, wrócił na chwilę do wsi, gdzie „na równej drodze upadł nieprzytomny". Spoczywa na tutejszym cmentarzu.



Dworek dawnych właścicieli ziemskich

Mroczna przepowiednia

Stanisław Kuciński wspomina o bardzo rosłym mieszkańcu, Leonie Szymankiewiczu, zwanym Goliatem, po którego śmierci był niemały problem z pochówkiem. Podczas epidemii grypy hiszpanki zmarł 12-letni Stanisław Śpalerski. Ciekawa anegdota wiąże się również z organistą Marianem Bednarskim, któremu… przewidziano śmierć. W 1937 r., po przybyciu do parafii żartobliwie wieszczył mu mieszkaniec, pan Chmielewski, że będzie tu organistą aż do śmierci, bo na cmentarzu jest już ksiądz i kościelny, a brak do kompletu organisty. Lata później, tuż po wyprowadzce, wrócił na chwilę do wsi, gdzie „na równej drodze upadł nieprzytomny". Spoczywa na tutejszym cmentarzu.

wysiedlenia, wywłaszczenia, burzenia domów. Nie brakowało przypadków śmiertelnych (publikacja wspomina nazwiska Grochocki, Skorupski, Idzikowski, Kontraktewicz, Kosuda). Jak pisał pan Stanisław, nie da się opisać, co mieszkańcy wycierpieli w czasie okupacji.

Konspiracja

W konspiracji działało 8 osób z Kraszewa (np. Stanisław Kubiński, Marian Bednarski, Roman Kosudziński, Franciszek Jurkowski, Stanisław Brakowiecki, Stanisław Kuczyński, a także ks. Plewiński). W styczniu 1945 roku, autor publikacji uczestniczył w zwołanej przez Niemców naradzie sołtysów, w związku z nadciągającą Armią Czerwoną. Natarcie radzieckie zmuszony był przeczekać w schronieniu na jednej z łąk.

Podczas uprzątania pola bitwy znaleziono w Lamusie martwą półnagą Niemkę (z Grabówca), zapewne zgwałconą i zastrzeloną. 6-ciu gospodarzom spłonęły budynki gospodarcze i 3 domy mieszkalne. Mocno ucierpiał także kościół.

Nowe Kraszewo

Po wojnie na mocy reformy rolnej 16-tu chłopów otrzymało po 5-6 ha ziemi z majątku dziedzica. 5 rodzin wyemigrowało na ziemie odzyskane. Ciężką pracą powołanej rady kościelnej wrócono do życia zniszczony kościół. Wieś została zelektryfikowana w 1956 r. W latach 70-tych wyrosła zaś „nowa dzielnica robotniczo-chłopska" zamieszkana przez rolników pracujących także w różnych firmach.

Pana Stanisława nie ma już z nami, ale pozostaną jego wspomnienia. Jest ich tam oczywiście o wiele więcej, niż może pomieścić ten artykuł. Nierzadko subiektywne, nie mające potwierdzenia w źródłach, ale takie mają prawo być, świetnie i barwnie uzupełniając oficjalną wiedzę. Oby zatem więcej takich wspomnień.

RADOSŁAW KOWALSKI



Budynek zwany Lamusem

Smaki Mazowsza

Kurpiowskie ogniataki

Dziś w naszej kulinarnej rubryce o smakach Mazowsza przepis na ogniataki. Receptura i ilustracja tego dania pochodzą z książki „Smaki Puszczy Białej. Tradycyjna kuchnia kurpiowska" autorstwa Sylwii Słojkowskiej – Affelskiej i Haliny Witkowskiej.



FOT: JJ STUDIO JAN KISIEL

Składniki:
*1kg kartofli
*0,5 kg mąki pszennej
*1 jajko
*10 dag słoniny lub boczku

Przygotowanie:
Obieramy i gotujemy kartofle, a następnie przeciskamy je przez praskę. Do masy ziemniaczanej dodajemy jajko i mąkę pszenną, wyrabiamy ciasto.

W dłoniach formujemy podłużne kluski i wrzucamy je na gotującą, osoloną wodę. Po wypłynięciu klusek odcedzamy je z wody i podajemy polane okrasą – tłuszczem ze skwarkami. Ogniataki można również zalać gorącym mlekiem, wówczas nie dodajemy już okrasy. **KO**

eprasa.pl 48c306ce22



LESZEK ZYGNER

Mazowieckie impresje historyczne

Powstańcze wspomnienia Miry Zimińskiej

W atmosferze rocznicowych obchodów powstania warszawskiego, którymi żyje „nieurlopowa" Polska, a zarazem kontynuując tematykę podjętą w ostatnim felietonie, chciałem dziś wrócić do powstańczych przeżyć wybitnej Płoczczanki, Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej. Jak wspomniałem przed tygodniem wkrótce po wybuchu powstania trafiła ona do grupy artystów występujących pod auspicjami Referatu Teatralnego Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej AK, czyli do popularnego Teatru Frontowego, którym kierował Józef Wyszomirski ps. „Albin". Występował w nim między innymi Mieczysław Fogg ps. „Ptaszek", Irena Kwiatkowska ps. „Baśka", czy znany polski pianista i wydawca dzieł Chopina, Jan Ekier ps. „Janosik", mąż aktorki Danuty Szaflarskiej, którego najpopularniejszym utworem koncertowym w powstańczej Warszawie była słynna „Etiuda rewolucyjna", zagrzewająca do walki młodych powstańców.

Jak wspomina Mira Zimińska: „Wybuchło powstanie. (…) Od razu założono coś w rodzaju powstańczego biura koncertowego. Powiedzieli nam, artystom, że mamy krzewić. Co krzewić? Wszystko, co może podnieść na duchu". Na łamach powstańczego „Biuletynu Informacyjnego" z 3 sierpnia 1944 r. ukazała się krótka notka zatytułowana „Zimińska śpiewa piosenki partyzanckie", w której pisano: „Na barykadach powstańczych zjawia się gość niezwykły witany przez naszych chłopców z entuzjazmem. To popularna pieśniarka Mira Zimińska przybywa z repertuarem znakomitych piosenek partyzanckich, do których melodie nierzadko komponowane są przez Tadeusza Sygietyńskiego. Para Zimińska – Sygietyński nauczyła już niejednego naszego gazeciarza w czasie okupacji dowcipnych piosenek, których melodie rozbrzmiewały w naszych tramwajach, kolejkach dojazdowych, tuż pod bokiem gestapowców. Teraz nieoceniona Mira rozwesela walczących swymi pełnymi humoru piosenkami". I rzeczywiście artystka przygotowała szybko kilka piosenek i wyruszyła na ulice walczącej stolicy. Jak wspomina śpiewała w różnych miejscach i w różnych warunkach. Spośród wielu występów i towarzyszących im wydarzenia kilka na długo utkwiły jej w pamięci. Trzy z nich dobrze oddają klimat tamtych dni, a każde z nich to oddzielna powstańcza historia.

Strzepnęła tynk i śpiewała dalej

Jeden z zapamiętanych przez artystkę występów odbył się na auli Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej przy Koszykowej. Olbrzymi gmach, sala nabita po brzegi, na scenie Irena Dubiska, Jan Ekiert oraz Mira Zimińska wraz z nieodłącznym Tadeuszem Sygietyńskim przy fortepianie. Kiedy Mira rozpoczęła swoją ulubioną piosenkę „Moja Ojczyzna", do słów Andrzeja Nowickiego, nagle przez okno od strony Koszykowej padł strzał. Jakiś niemiecki snajper próbował ją postrzelić, ale chybił i kula trafiła w ścianę nad fortepianem, przy którym siedział Tadeusz Sygietyński. Jak wspomina nasza gwiazda: „Osypało mnie tynkiem. Ładnie ten tynk strzepnęłam, przesunęłam się nieco i śpiewałam dalej". Sala na chwilę zamarła, a potem oszalała ze szczęścia.

Podobne wydarzenie w tym samym miejscu relacjonował aktor Jan Ciecierski, którego występ – recytację wiersza Aleksandra Maliszewskiego o młodym podchorążym spod Monte Cassino – poprzedzała „Etiuda rewolucyjna" Chopina w mistrzowskich wykonaniu Jana Ekierta. Podczas koncertu przez otwarte okno wpadła kula karabinowa i odbiwszy się o framugę okienną upadła na fortepian. Mistrz Ekiert nawet nie drgnął, dalej grał Chopina, a gdy zakończył, nagradzany owacjami na stojąco, schował kulę do kieszeni i jakby nigdy nic oddalił się, ustępując miejsca Janowi Ciecierskiemu. Tego samego dnia występowała na tej samej scenie Mira Zimińska, a po niej Mieczysław Fogg, ale tym razem śpiewał on bez akompaniamentu swego akordeonisty.

Usunięcie gałki ocznej bez znieczulenia

Inna historia opowiedziana przez Mirę Zimińską związana była z jej służbą w szpitalu polowym na Polnej, gdzie doktor Lewicki – być może chodzi tu o doktora Zbigniewa Lewickiego, bądź innego lekarza o pseudonimie „Lewicki" – wysyłał ją do ciężko rannych z „pocieszeniem", jako jedną z najweselszych znanych twarzy przedwojennej Warszawy. A że rannych każdego dnia przybywało, więc aktorka nie mogła skarżyć się na nudę. Pewnego dnia doktor Lewicki mówi do Miry: „Był wybuch, jednemu wgniotło oko. Trzeba mu je wyjąć. Bez znieczulenia, bo nie mamy. On powiedział, że da sobie wyjąć, jeśli Zimińska będzie przy nim". I co? Oczywiście, że dał sobie oko wyjąć, a nasza gwiazda, przedmiot pożądań wielu młodych bohaterów tamtego pokolenia, cały czas trzymała go za rękę i coś mu mówiła. Podobno był bardzo, bardzo mężny.

Koncert z okrzykami zamiast braw

Wraz z walkami powstańczymi przybywało w stolicy rannych, a polowe szpitale powoli zapełniały się po brzegi. Młodzi ludzie z zabandażowanymi twarzami, poparzonymi rękami, niekiedy po amputacji kończyn, jak mumie, cali w bandażach, leżący na łóżkach i na noszach. Wielu z nich znajdowało się na sali gimnastycznej jakiegoś budynku – jak zapamiętała Mira Zimińska – przy jednej z ulic na prawo od dworca przy Marszałkowskiej. Mnóstwo rannych, same „białe kukły". Piosenkarka śpiewała im coś wesołego, ale oni nie mogli bić braw, bo mieli obandażowane ręce. Dlatego śmiali się i krzyczeli na cały głos: „Mira, brawo! Brawo!", a obecny tam lekarz i sanitariuszki bili brawa za nich. Jedyny i w swoim rodzaju niepowtarzalny występ gwiazdy rodem z północnego Mazowsza.

Zapewne i inne występy Miry Zimińskiej pozostawały na długo w pamięci ich uczestników. Jeden z uczetstniczących w nich powstańców, po wojnie profesor historii literatury polskiej na Uniwersytecie Warszawskim, Zdzisław Libera, wówczas trzydziestoletni żołnierz Armii Krajowej ps. „Zdzisław", w swoich „Kartkach z powstania warszawskiego" tak wspominał swoje przeżycia: „Pani Mira brała udział w koncertach dla żołnierzy organizowanych przez władze powstańcze. Występowała często nie licząc się z niebezpieczeństwami, jakie groziły artystom, ponieważ koncerty nierzadko odbywały się w pobliżu terenu walki. (…) W ostatnich tygodniach powstania przygotowywałem raporty codzienne kompanii, w której służyłem. W tych smutnych, a często dramatycznych dniach, kiedy to każdy z nas ocierał się o śmierć, bywały także chwile pogodniejsze, które wspominam dzisiaj ze wzruszeniem. (…) Spotkanie z Mirą Zimińską stanowiło dla mnie przeżycie, które głęboko zapadło w mojej pamięci. Należałem bowiem, jak wielu młodych ludzi mojego pokolenia, do wielbicieli Jej wybitnej sztuki aktorskiej i podziwiałem Jej talent artystyczny. Nie przypuszczałem, że dane mi będzie poznać Ją osobiście i w dodatku w tak niezwykłych okolicznościach. Żołnierze powstania, zarówno oficerowie, jak też zwykli szeregowi, doznawali od Pani Miry i Tadeusza wiele serdeczności i konkretnej pomocy".

Aktorka szczęśliwie powstanie przeżyła. Kilka, a może kilkanaście – jak wspomina – dni entuzjazmu i nadziei, a potem… Była świadkiem śmierci wielu młodych ludzi, również swoich znajomych i przyjaciół. Mimo silnego charakteru, różnych życiowych przejść, aktorskiej maski wesołości, miała chwile załamania i była u kresu wytrzymałości. Chciała nawet zostać w ruinach Warszawy razem z poległymi, którzy pozostali w ziemi i pod gruzami. Ale trzeba było wyjść. A właśnie to wyjście – jak wyznała – było najstraszniejsze. Potem był obóz w Pruszkowie, Tworki, Tarczyn, Lublin, Łódź, na krótko znowu Warszawa, i wreszcie Karolin, i największe dzieło życia jej i Tadeusza Sygietyńskiego – Zespół Mazowsze.

Z zielarskiej skarbnicy...

Jęczmień w wierzeniach i medycynie ludowej

Jęczmień zajmował ważne miejsce nie tylko w pożywieniu, ale również w wierzeniach i lecznictwie ludowym. Wymieniany jest w wielu pieśniach weselnych, miłosnych i dorocznych.



Ważny był termin siania jęczmienia. Na nowiu albo w ostatniej kwadrze zapewniał obfity plon. Siew po pełni sprawiał, że ziarno będzie mączyste. Przed siewem zalecano smarowanie rąk tłuszczem z poświęconej szynki wielkanocnej albo tłuszczem zajęczym, żeby wróble nasion nie wyjadły. W tym celu należało też trzymać trzy ziarna pod językiem i nie odzywać się do nikogo. Zagon jęczmienia zabezpieczano przed szkodami wtykając na rogach gałęzie olszyny, które później zastępowano gałązkami brzozowymi z ołtarza Bożego Ciała.

Kasza jęczmienna była jednym z dań wigilijnych w wielu regionach. Zjadano ją do końca, aby nie zabrakło w kolejnym roku. Wierzono, że jeżeli kozioł był pasiony chlebem jęczmiennym, to jego mięso nie cuchnęło, a młode byczki – pasione ziarnem jęczmienia – w dwa miesiące stawały się wołami. Świeży chleb jęczmienny, położony na beczce zepsutego piwa, miał wyciągać z niej całe zepsucie i naprawiać piwo.

Niemowlęta kąpano w odwarze ze słomy jęczmiennej lub w wodzie z dodatkiem kaszy, aby dobrze rosły. Wiosną przecierano oczy rosą z jęczmienia, aby uchronić się przed kurzą ślepotą. Na katar i ból gardła skuteczne było okadzanie dymem z jęczmienia. Wywar wygotowany z ziarna zalecano na kaszel. W chorobach płucnych i przy bólach żołądka stosowano okłady z gorącej kaszy jęczmiennej, a gorączkę likwidowano okładami z takiej kaszy z sadłem. Na chorobę skóry zwaną różą zalecano obfite jedzenie kaszy ze szwedami (ze skwarkami). Wierzono, że ziarno jest najskuteczniejszym lekiem na tzw. jęczmień na oku. W tym celu wrzucano kolejno dziewięć ziaren pojedynczo za siebie w ogień tak szybko, żeby nie słyszeć trzasku palącego się ziarna. Można też było liczyć dziewięć ziaren: nie jeden, nie dwa, nie trzy itd., a potem odwrotnie: nie dziewięć, nie osiem, nie siedem itd. Zalecano też wrzucać ziarnka za siebie do studni lub przytknąć je do oka mówiąc trzykrotnie: „zjedz jęczmień jęczmień" i wrzucić do ognia.

Jęczmień stosowano również przy chorobach końskich. Na zołzy pomagały podobno koniowi inhalacje z rozparzonego jęczmienia, a suszone ziarno dawano jeść przy chorobie zębów, aby konie nie poprzebijały sobie zębów. Istniało przekonanie, jeśli się spali dziewięć ziaren skoszonego rano jęczmienia zawiniętego w jakąś szmatę należącą do czarownicy, to nie będzie mogła szkodzić ludziom przez najbliższe dziewięć lat.

GC

Tygodnik ciechanowski

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny:
23 672 34 02
redaktor prowadzący:
23 673 93 63

Poczta elektroniczna:
tc@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Żbikowski.

Zespół:
Walerian Dziczkiewicz,
Krzysztof Jakubowski,
Radosław Kowalski,
Radosław Marut,
Katarzyna Olszewska

Współpraca:
Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska,
Marek Gierlach, Mirosław Hajnos,
Anna Beata Juklaniuk,
Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski,
Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka,
Leszek Zygner, Janusz Zalewski,
Marcin Stachelski

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska
tel. 23 672 44 96
ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl
anna.dabrowska@
tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna:
Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata:
Poczta Polska
i u listonoszy,
ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press

Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl 48c306ce22



KON-tekst

Sprawozdanie z wakacji (cz.I)

Szybko mi, bez fajerwerków i tromtradacji
przeleciał lipiec, mamy półmetek wakacji
Już felietonisty impuls ku temu mnie skłania
żeby opublikować pierwszą część sprawozdania

Nie mojego, ale znajomych z Fb grona
Która post-uje i sprawę-zdaje niestrudzona
Tu byliśmy, tam jedziemy, nasza willa (żona w tle)
No i jest basen, każdy się kąpie ile chce

Oto nasz wypoczynek, przygody, podróże
widoki, foki, zatoki, w słońcu i lazurze
(Nie)zdobyte góry, przepastne wąwozy
A tam widać wulkan! Ach, co za chwile grozy!

Selfi, poza - spoza, rolka, fotorelacja
Mamy to! Tu jest delfin, tam skalna formacja
Chorwacja, Peloponez, plaże Andaluzji
Lofoty w Norwegii i klasztory w Gruzji

Byliśmy pod piramidami, na dromadery
wsiadła cała nasza rodzina, a te litery
to po arabsku, oni piszą od prawa
A muzeum w Kairze, piękna, złota sprawa

Już przyjaciele, rodzina, znajomych wianuszek
Nie szczędzą komentarzy, ikonek, serduszek
Super, brawo, gratki, całuski, pozdrowienia
Zazdraszczamy! - Rodzina (plus ciocia Gienia)

Czymże byłby mój urlop i wszelkie wojaże
Jeśli bym się nie pochwalił jak cudne plaże,
przybytki, napitki i szereg innych atrakcji
zaliczyłem w lipcu, pierwszym miesiącu wakacji.

RYSZARD MARUT



Kroniki ziemi ciechanowskiej

Sztuka przetrwania

KRÓLESKĄ HAJNOSA

Zaprawdę powiadam wam, jam natenczas wolnym ode pańszczyzny odrabiania. Ślę przeto gołębia pocztowego ze pozdrowieniami dla ludu pracującego najjaśniejszej Rzeczpospolitej znade plaż rajskich tropikalnych nade bałtycką wodą turkusową, gdziem przybył, coby jako ciul przeze minut mendel we zimnej wodzie postać. Tudzież, pośród palm kokosowych i koralowych atoli, co jeno we wyobraźni mej się jawią, sączę ja sobie napitki ze okowitą, przede wicherkiem fikuśnym za sarmackim parawanem się schroniwszy, rybką świeżutką trzy razy we jednem tłuszczyku podsmażaną zagryzawszy, i świeżem morskiem jodem się zaciągawszy, refleksye czynię. Takoż to bowiem u człeka nieszczęście, iże choćby leżeć raczył ku górze nabiałem i trosk żadnych natenczas nie miał, sam sobie troski owe przede kulfona przyciągnie, albowiem myśleć mu się zachciało.

Ech, gdybyż człek o niebieskich migdałach jeno myśleć raczył i o Maryni rzyci. Ale nie, do kurtyzany nędzy. Jemuż spokoju wszak zbytek, bo i po cóż człekowi ducha pokój. Po cóż mu stan, co się relaksem zowie, kiedy może umartwiać swe mózgowie trwogami różnemi i problemami, co sobie sam tworzy.

A nade czem takoż waćpan rozmyślunek czynisz, zapyta jeden z drugiem. Ano o żywocie naszym doczesnym na owem łez padole. Po cóż żywot nasz wiedziem i jakiż cel jegoż? Cóż po żywocie owem ostać się raczy i któż pamięć o żywocie naszem zachowa? Czymże żywot ów wobec potęgi wszechistnienia? Cóż poza żywotem owem? Czymże jest ów żywot nasz?

Zdurniałeś waćpan, zakrzyknie jeden z drugiem. Takiż waść filozof, jako ze koziej rzyci trąba. Każden wszak ode zawżdy pytania owe zadaje i żodyn jeszcze odpowiedzi nie poznał. Pożytecznym i doczesnym się waćpan zajmij.

I takoż myśli me zawżdy ku doczesnem owem troskom się kierują, co jakie są, każden widzi. Paczam, jako się mięsem okłada szlachta, jako szarlatani w siłę rosną, jako ksenofobya, homofobya i insze fobye na piedestale, jako szaleńcy tronu dosiadają, jako lud ode miłosierdzia odchodzi ku nieufności wobec inszych podążawszy. I kiedy na takie dictum paczam, tedy na powrót refleksya takowa przychodzi – czymże jest ów żywot nasz i jakiż cel jegoż?

Z refleksyi takowej wniosek niniejszym czynię, iże żywota celem przetrwanie jeno. Żywot wiedziem, coby żywot wieść. Po temu właśnie natenczas na plaży owej bałtyckiej bytuję, coby sztuki survivalu zaznać. Jakiż bowiem cel pośród morza parawanów, wiatrem smagany i ze piaskiem we ślepiach nabiał we zimnej wodzie moczyć przeze minut mendel? Jakiż cel przeze zachodów słońca siedem na stancji jakowejś bytować za dukaty srogie we izbie ciasnej ze podstawowemi wihajstrami jeno? Jakiż cel wihajstry niepotrzebne za dukaty srogie zakupywać, coby jeno ku pamięci były? Jakiż cel jadło tubylcze za dukaty srogie nabywać, kiedy takież ono tubylcze, jakoż my sami? Zaprawdę po temu jedynie, coby ciało i umysł hartować. Hartować przede rokiem pańskiem całem kolejnem, co nas palnie niechybnie jako obuchem siekiera. Człek nie odpoczywa. Człek do boju się sposobi.

Po prawdzie wiedzieć mi nie dano, czyż refleksya owa refleksyą jest po prawdzie, czy żem jeno nabiał przeziębił, przeto we malignie bredzę i jakowaś mózgowia mgła mnie dopadła.

Jednakowoż cóż za różnica, kiedy wszyscyśmy we mgle pobłądzeni. Nawigacyja w pole wyprowadziła, busola wariacyje czyni, a mapa nieczytelna.

O drogę by zapytał, ale któż by tam pytał obcego.

RADEKtor

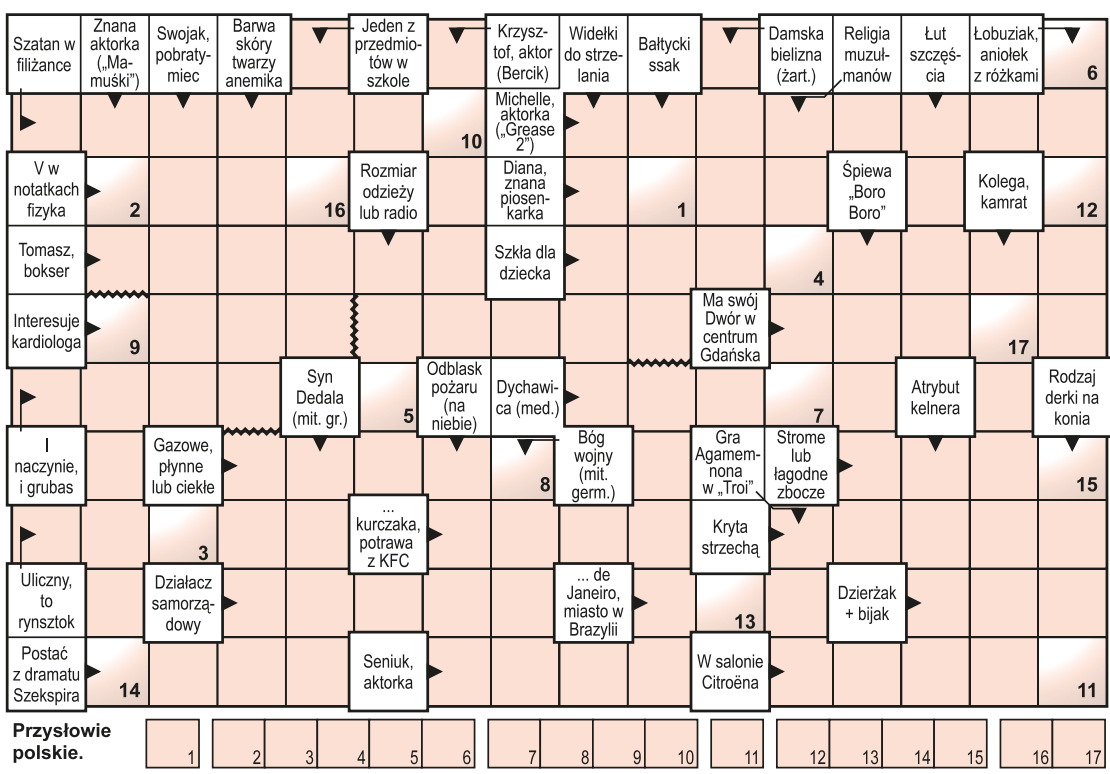


Krzyżówka nr 31

Litery z ponumerowanych półutworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 29: Nic nie przychodzi bez trudu. Nagrody wylosowali: Dorota Skowrońska, Barbara Nowiczuk, Zaneta Kraska.



eprasa.pl 48c306ce22